

**NIECH DESZCZ  
NIE ŁUDZI:  
JEST  
SUSZA**  
czytaj na str. 9



# Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek, 9 października 2003 r.  
Rok XIII, nr 41 (565)  
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)  
Nakład 12.400 (łącznie z wyd. głowiczkim)  
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



**STANISŁAWÓW  
- ODDZIAŁ NIEZWYKŁY**  
czytaj na str. 16

Tygodnik Ziemi Łowickiej 100% własności polskiej NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

## Klub SLD traci wartościowych ludzi, starosta ma więcej w portfelu

Siłowo „przepchnięta” na ostatniej sesji rady powiatu łowickiego uchwała o podniesieniu pensji starosty Cezarego Dzierżka o 1.176 zł zaowocowała tym, że z klubu radnych SLD-UP w geście protestu wycofali się radni Andrzej Płacheta, Jolanta Kępka i Kazimierz Rak.

Obecnie Cezary Dzierżek zarabia 8.388 zł brutto, podczas gdy do czasu ostatniej sesji zarabiał 7.212 zł. Przygotowana na wcześniejsza

sesję uchwała, według której starosta zarabiać miał 7.800 zł była efektem koalicyjnego kompromisu, jednak to było dla radnych PSL za mało i ten punkt przeniesiono na sesję następną. W czasie między sesjami, podczas rozmów na temat ustalenia wysokości zarobków starosty, przewodniczący rady powiatu Wiesław Dąbrowski zgłosił wniosek, aby wynagrodzenie to pozostawić na dotychczasowym poziomie, czyli 7.212 zł, jednak PSL wystosował pismo, w którym stwierdza, iż ta kwota winna wynosić 8.388 zł.

dok. na str. 5

## Jutro Dni Otwarte w archiwum

Wystawa archiwaliów, metody poszukiwań

Poznaj historię swojej rodziny i swojej małej ojczyzny - takie motto przyświecać będzie zaplanowanym na 10 i 11 października Dniom Otwartym Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, które jest obecne w naszym mieście dzięki oddziałowi funkcjonującemu w budynku muzeum. Głównymi elementami Dni otwartych będą: wystawa „Archiwalia źródłem do badań genealogicznych”, wystawa projektów znaków współczesnych miasta Łowicza, wystawa najciekawszych prac w konkursie na drzewo genealogiczne, cykl krótkich wykładów w MWSH-P, pokazy i konsultacje dotyczące prowadzenia we własnym zakresie badań genealogicznych. Organizatorem Dni Otwartych jest Archiwum Państwowe m. st. Warszawy Oddział w Łowiczu, a także Archiwum Diecezji Łowickiej i Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Dni Otwarte rozpoczną się w piątek, 10 października o godz. 10.00 otwarciem wystawy w łowickim archiwum państwowym pt. Archiwalia źródłem do badań genealogicznych.

dok. na str.17

## Okradziono pracownię informatyczną w Bielawach

Na 35 tys. zł obliczono straty, jakie poniosło Gimnazjum im. Józefa Chełmońskiego w Bielawach w wyniku włamania, do jakiego doszło w nocy z 1 na 2 października. Nieznani awcy włamali się do szkoły jednym ien. W czasie penetracji wnętrza budynku skradli fotograficzny aparat cyfrowy i mikrofon bezprzewodowy. Po tem, po sforsowaniu drzwi, dostali się do

pracowni komputerowej. Tam przebywali najprawdopodobniej kilka godzin, sporo czasu bowiem musiało im zająć nie tylko wyniesienie dwóch zestawów komputerowych, ale także rozkręcenie pozostałych 10 komputerów w celu wymontowania z nich najbardziej wartościowych podzespołów, m.in. płyt głównych z kartami dźwiękowymi, graficznymi i CD-ROM.

(tb)



W sobotę skrzyżowanie ul. Poznańskiej z ul. Armii Krajowej w Łowiczu pochłonęło kolejną ofiarę. Kierowca siedział w zniszczonym, widocznym na fotografii Seacie.

# ONI MOGLI ŻYĆ

**Ulica Poznańska znowu zbiera krwawe żniwo: dwa wypadki, trzy przerwane młode życia. Ludzie giną, bo urzędnicy do tej pory nie oświetlili tej drogi i nie urządzili ani jednego bezpiecznego przejazdu przez nią.**

Dwa tragiczne wypadki, jakie miały miejsce w ostatnim tygodniu na ulicy Poznańskiej, pochłonęły trzy młode życia: 18-letniej Aleksandry S., i jej o cztery lata starszej siostry Małgorzaty oraz 26-letniego Jarosława S. - wszystkich zamieszkałych zaledwie kilkanaście metrów od ulicy Poznańskiej. Przy drugim z tych wypadków byliśmy. Spotkani przez nas tam mieszkańcy w rozmowach z nami byli pewni jednego: do obu tych wypadków mogło nie dojść, gdyby ulica Poznańska posiadała oświetlenie uliczne, a na skrzyżowaniu z ul. Armii Krajowej była sygnalizacja świetlna.

### Śmierć w nocy

Najtragiczniejszy wypadek miał miejsce w środę, 1 października. Około godziny 22.15, gdy dwie siostry: 18-letnia Aleksandra S. i 22-letnia Małgorzata S., przechodziły przez ulicę Poznańską na wysokości skrzyżowania z ulicą Zagrodową, potrafił je jadący od strony Warszawy, prowadzony przez 46-letniego Dariusza S. z okolic Radomia Fiat Ducato. Pierwsza z nich zginęła na miejscu, druga zmarła w szpitalu po trwającej około trzy godziny skomplikowanej operacji.

Dziewczyny mieszkały na krótkiej części ulicy Zagrodowej, włączonej pomiędzy ulicę Poznańską i ulicę Chełmońskiego. Wielokrotnie przechodziły w tym miejscu, chociażby po to, by przynieść do domu wodę z hydrantu znajdującego się po drugiej stronie ulicy Poznańskiej. Ich dom, jak wyjaśniła nam ich mama nie miał podłączenia do wodociągu, bo rodzina nie jest w stanie pokryć związanych z tym wydatków. O przebiegu tragedii nie wie zbyt wiele, nie widziała zdarzenia, położyła się wcześniej, zmęczona uciążliwym bólem zębów.

dok. na str. 3

## Drugi Obieg Art Festiwal – start w środę

Już w najbliższą środę, 15 października, godz. 20.30, w klubie Tipes Topes koncertem formacji **Varsovia Manta**, rozpocznie się piąta edycja festiwalu Drugi Obieg – Art Festiwal. Zespół ten dawniej znany był z wykonywanej muzyki andyjskiej, dzisiaj członkowie formacji grają mieszankę folkową, w której można usłyszeć echa muzyki bałkańskiej i słowiańskiej.

Tegoroczny Drugi Obieg przygotowany przez ŁOK potrwa od środy, 15 października do niedzieli, 26 października. Nie zabraknie w nim atrakcji: koncertów, wystaw fotograficznych ciekawych filmów, jak zwykle mocny akcent kładzie się w nim na tzw. kulturę niezależną.

W pierwszych dniach festiwalu czeka nas: w czwartek, 16 października o godz. 19.00, pokaz filmu **Mertopolis** (1927 r.), w reż. Fritza Langa. Do filmu zagra na żywo zespół **Telephone** z Łowicza, bilet 6 zł. W piątek, 17 października w cyklu KONTRKULTURA zobaczymy w kinie Bzura o godz. 19.00 filmy warszawskiej grupy filmowej SKURCZ, która ma na swoim koncie spektakularne zwycięstwa w festiwalach: Oskariada '97 i '98 oraz w prestiżowym Festiwalu Młodego Kina Tenbit Film Forum 2001, tego samego wieczoru, ale już w kawiarni Dziupła zaplanowano koncert zespołu MAŁY SZU z Warszawy. Bilet na całość 6 zł.

dok. na str. 2

**OLEJ OPAŁOWY ekoterm**  
DOBRA CENA - autoryzacja PKN ORLEN  
RZETELNIE - legalizowane liczniki  
Tel. 837-55-41, 0608-600-481  
EKO Sp. J. Łowicz, ul. Księżacka 5

**Restauracja U Pana Tadeusza**  
organizuje:  
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety  
✓ imprezy okolicznościowe  
we własnym lokalu lub catering  
LOKAL KLIMATYZOWANY  
DOMANIEWICE ul. Główna 5  
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

**ODZIEŻ • SKÓRZANA**  
FUTRZANA • KOZUCHOWA  
naprawy, przeróbki, renowacja  
skórzane meble • wypoczniki  
wymiana skóry itp.  
Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego  
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

**plus radio 103.5 FM**  
Miedzy Łodzią a Warszawą

**OPONY**  
✓ OSOBOWE  
✓ DOSTAWCZE  
✓ CIEŻAROWE  
✓ ROLNICZE  
**ALICJA**  
Kleber  
PROFESJONALNE PROSTOWANIE FELG  
95-015 GŁOWNO tel./fax (042) 719 00 99  
ul. Sikorskiego 31 tel.dom. (042) 719 28 51  
e-mail:alicjapony@goc24.onet.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KONSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL.KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPĄ; ■ „TRAFIKA” UL. STANISŁAWSKIEGO 26; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSLINIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNI; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. CHARĄŻKI W ZDUNACH 1A; ■ SKLEP P. SZWAROCKIEJ W SIERŻNIKACH; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. DZIEDZIC W MYSLAKOWIE; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60



Spod jednego bloku panowie gruz wywożą...



...a pod drugi wyrzucają.

## A ZA STARY BLOK MOŻNA?

Przed nowym, jeszcze nie oddanym blokiem przy ul. Armii Krajowej 43 o, we wtorek, 7 października rozbierane były stare garaże, o których mieszkańcy osiedla mówili w skrócie „bunkier”. Pewnie nikomu by to nie przeszkadzało, bo to wątpliwa ozdoba tego, wciąż nie zagospodarowanego blokowiska, gdyby nie fakt, że gruz z rozbioru garaży przewieziony został na tyły sąsiedniego bloku, opatrzonego numerem 43b. - *To jest po prostu śmieszna, polska rzeczywistość* - powiedziała nam pani interweniująca w tej sprawie w naszej redakcji. Nie kryła

swojego oburzenia faktem, że przed nowym blokiem będzie czysto i ładnie przed oddaniem go do użytku - ale kosztem innego bloku. - *Wielkie fragmenty gruzu są niebezpieczne, bo bawią się tam dzieci* - powiedziała w rozmowie z nami. Trudno było zaprzeczyć naszej rozmówczyni, gdy mówiła, że chyba bardziej sensowne byłoby, jeśli gruz w ogóle ma pozostać w tym miejscu, aby wykopać do tego celu dół w ziemi, a później teren dokładnie wyrównać. - *Ciekawe, czy ci, co to robią, chcieliby mieć pod swoim oknem taki gruz?* - pytała kobieta w rozmowie z nami.

Faktycznie, po przyjechaniu na miejsce mieliśmy okazję przekonać się, że to, co mówiła jest prawdą. Za blokiem 43 b znajduje się prowizoryczne boisko z bramkami, a na terenie za nim wywożony był gruz z rozbioru garaży. Pracownik prywatnej firmy, która wykonywała rozbiorę na zlecenie ZGM powiedział nam, że miejsce to wskazał dyrektor ZGM Andrzej Masztanowicz.

Postronna osoba, nie mieszkająca na osiedlu, która o tym się dowiedziała, określiła tę sytuację, jakby była żywcem wyjęta z filmów Stanisława Barei... (mwk)

## Krawężniki takie, jak trzeba

Prowadzona przez Łowicką Spółdzielnię Mieszkaniową wymiana chodników i krawężników na os. Bratkowice spotkała się w poniedziałek, 6 października z bardzo żywą reakcją jednego z mieszkańców osiedla. Zaniepokojony wysokością nowych krawężników mężczyzna przyszedł do naszej redakcji, interweniował też w kilku innych miejscach. Jego zdaniem krawężniki są za wysokie i nikt przez nie przejedzie. Od osoby nadzorującej wykonanie prac dowiedział się wprawdzie, że krawężniki są zgodne z normami, ale taka odpowiedź nie usatysfakcjonowała go. - *Robią to bez sensu, zwłaszcza, że rok 2003 to rok niepełnosprawnych!* - powiedział w rozmowie z nami.

Nazajutrz przez jednym z bloków, o jakich mówił mężczyzna - na os. Bratkowice nr 23, nadal trwały prace prowadzone przez pracowników ŁSM. Sprawdziiliśmy: krawężniki są typowe i mają 14 cm wysokości. Wykonawcy we wtorek w południe nie wykonali jeszcze chodnika z prawej strony bloku, ale tłumaczą,

że będzie on miał łagodne zejście, tak jak dotychczasowy chodnik, aby przejazd wózkiem czy nawet rowerem był możliwy i bezpieczny. W krótkiej rozmowie z nami dobrze kojarzą interweniującą osobę. Zachowanie mężczyzny było dla nich tak uciążliwe, że w poniedziałek zmuszeni byli zawiadomić o tym spółdzielnię. Z kolei z biura spółdzielni o utrudnieniu pracy powiadomiona została policja. Jak wynika z przekazu świadków zdarzenia, po przyjeździe policji na miejsce, mężczyzna szybko uspokoił się i za swoje zachowanie nawet przeprosił.

Prezes spółdzielni Armand Ruta również słyszał o zaistniałej sytuacji. Dodatkowo wyjaśnia, że krawężnik jest nieco wyniesiony dla bezpieczeństwa przechodniów. Jest to też zabezpieczenie przed wjazdem samochodów, które mogłyby go zbyt szybko zniszczyć. Jak zapewnia prezes, spółdzielnia robi porządne i trwałe chodniki i krawężniki z kostki brukowej, a o zjazdach nie zapomni.

(mwk)



Jak widać krawężnik przed blokiem nr 23 na os. Bratkowice jest typowej wysokości.

dok. ze str.1

## Drugi Obieg Art Festiwal – start w środę

Szczegółowy program tego, co ŁOK przygotował w kolejnych dniach festiwalowych poznamy w następnym wydaniu NL. Wiadomo jednak, że przed nami wystawa fotograficzna „Autoportrety” Beliny – byłego red. naczelnego miesięcznika Aktywist, film „Robin Hood – piąta strzała” grupy filmowej A'YoY z Zielonej Góry, dokumentalne

filmy o Allanie Ginsbergu i Andy Worholu, film o romach „Vengo” w reż. Toniego Gartlifa, wystawa fotograficzna „Cyganie inni ludzie tacy jak my” Tomasza Tomaszewskiego w Galerii Browarna, występ zespołu romskiego Perelka, koncert formacji Komety z Warszawy i dwa spektakle Teatru Realistycznego ze Skierniewic. (tb)

## Kolejny fałszywy alarm bombowy w łowickiej szkole

Tym razem ofiarą głupiego żartu „bombowego” dowcipnisią padło łowickie Gimnazjum nr 2. W czwartek, 2 października około godziny 09.20 sekretarka szkoły odebrała telefon z wiadomością, że w szkole podłożona jest bomba. Zawiadomiono policję i w ciągu niecałych trzech minut ewakuowano placówkę: uczniów i pracowników gimnazjum, ale także szkoły podstawowej i położonego nieopodal przedszkola, razem około 900 osób. Niektórzy uczniowie, jaey w tym czasie przebywali na lekcjach w-f, ewakuowani zostali w strojach sportowych. Co ciekawe, akcja przebiegła tak sprawnie, gdyż w poprzedzającym zdarzeniu tygodniu w szkole przeprowadzono próbny alarm przeciwpożarowy, podczas którego ewakuacja trwała niewiele ponad 2,5 minuty. W następnym tygodniu miał być przeprowadzony kolejny, niezapowiedziany taki alarm i większość uczniów i obsługi sądziło, że właśnie bierze w nim udział. Ewakuowani na czas akcji policji znaleźli schronienie w kościele Świętego Ducha, a około godz. 11.00, gdy okazało się, że ładunku wybuchowego w szkole nie ma, powrócili na zajęcia.



Policjanci zabezpieczają teren przed szkołą.

Czwartkowy alarm o podłożeniu bomby, to już trzeci taki przypadek od początku roku szkolnego. 4 września podobne zgłoszenie odebrała Szkoła Podstawowa nr 3, następnie 22 września zażnało tego Gimnazjum nr 1 - za każdym razem sprawca dzwonił bezpośrednio do szkoły, inaczej niż w latach ubiegłych, kiedy „dowcipnisię” zgłaszali to na policję. Wtedy ich ujęcie nie nastęczało większego problemu, gdyż w komendzie wyświetlał się numer telefonu z którego sprawca dzwoni.

Policja na razie wypowiada się powściągliwie w sprawie serii fałszywych alarmów. Funkcjonariusze nie zakładają jednej hipotezy, która mówiłaby o tym, że jest to jedna osoba, czy że sprawców jest wielu, co ograniczałoby śledztwo. Jak informują, aktualnie prowadzą intensywne działania w celu ujęcia sprawcy, bądź sprawców. Komenda chce także wystąpić z pismem do władz miasta i powiatu, które mówić będzie o potrzebie zakupu dla placówek oświatowych aparatów telefonicznych z wyświetlającym się numerem telefonu, co w przyszłości w dużej mierze zapobiegłoby takim żartom i przyczyniło się do ujęcia ewentualnych sprawców. (wcz)

## kronika policyjna



■ 3 października, w nocy na ul. Armii Krajowej nieznani sprawcy skradli z terenu placu budowy pilarkę kątową marki BOSCH i pilarkę stołową, straty oceniono na 1 tys. zł.

■ 3 października w Czerniewie gm. Kiernozia, w godzinach nocnych nieznani sprawcy skradli ciągnik Ursus, koloru żółtego, wartość ok. 10 tys. zł.

■ 3 października na targowisku miejskim w Łowiczu ok. godziny 11.00 nieznani sprawcy wykorzystując nieuwagę mieszkanki powiatu łowickiego skradli jej dowód osobisty.

■ 4 października ok. godz. 15.00 w okolicach dworca PKP Łowicz Główny skradziono mieszkańcomi powiatu łowickiego saszetkę z dokumentami i pieniędzmi. Po dwugodzinnych poszukiwaniach patrol policyjny ujął sprawcę, którym okazał się znany

już policji łowiczanie, 21 letni Piotr S. Wobec zatrzymanego zastosowano dozór policyjny.

■ 4 października o godz. 20.00 w Alejach Sienkiewicza zatrzymano jadącego rowerem 32-letniego mężczyznę, mieszkańca województwa małopolskiego, jak się okazało miał w wydychanym powietrzu 0,90 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu.

■ Dzień później na ulicy Nowej w Łowiczu zatrzymano przed godziną pierwszą rowerzystę, 45-letniego mężczyznę, mieszkańca powiatu łowickiego, u którego w wydychanym powietrzu stwierdzono 0,99 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu.

■ 5 października, o godzinie 1.40, w Dzierzgowie 21-letni Marcin C., mieszkaniec Skierniewic jadąc samochodem marki Hyundai, nie zachował należytej ostrożności, stracił panowanie nad samochodem i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji, w wyniku czego doznał lekkich obrażeń ciała. Jak się okazało miał 0,80 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 5 października, w Różykach Stara Wieś, ok. godz. 02.00 po zakończonej dyskotekce w remizie OSP, doszło do pobicia 17-letniego mężczyzny, mieszkańca powiatu łowickiego, przez dwóch nieznanych sprawców.

■ 6 października w Borowie nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego, wybijając dziurę w stropie. Po penetracji skradli wędliny, konserwy mięsne, rybne, wino oraz wyroby czekoladowe w sumie za 1.200 zł, a z zaplecza, po rozbiciu metalowej kasetki ukradli 1.800 zł.

■ 6 października o godz. 11.15 we wsi Rogóźno, kierujący ciągnikiem 60-letni mężczyzna, mieszkaniec pow. łowickiego wyjechał na drogę nie zachowując należytej ostrożności, w wyniku czego doszło do zdarzenia z samochodem marki VW Golf. Lekkich obrażeń doznała 70-letnia pasażerka samochodu i kierowca. Jak się okazało kierujący ciągnikiem nie posiadał stosownych uprawnień.

■ 6 października w godzinach przedpołudniowych spod III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Armii Krajowej nieznani sprawcy skradli, na szkole jednej z uczennic rower górski. Straty oceniono na 400 zł.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował komisarz Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu



Wiadomo już, że bomby nie ma i młodzież może wrócić, aby kontynuować przerwane zajęcia.



Wypadki na środkowej części łowickiego odcinka trasy nr 2 (ul. Poznańskiej) w latach 2002 i 2003. ● - wypadek, † - ofiara śmiertelna. Nie zaznaczono miejsc kilkudziesięciu drobniejszych kolizji.

dok. ze str. 1

# ONI MOGLI ŻYĆ

Tego wieczoru odwiedziła córki koleżanka z mężem i małym dzieckiem – wspomina tylko. Rozmawiali przy kawie, dziecko usnęło i około godz. 22.00 córki wyszły odprowadzić znajomych na przystanek autobusowy znajdujący się na Chelmońskiego, niedaleko skrzyżowania z Poznańską. Na przystanek szły poboczem Poznańskiej, na skróty, bo tak jest wygodniej i szybciej. Z przystanku dziewczyny, wracały jednak do domu inną drogą. Przeszły na drugą stronę ulicy Poznańskiej i – jak domyśla się mama – szły istniejącym tam chodnikiem i dopiero schodząc z niego weszły na ulicę Zagrodową. Idąc dalej, chciały dopiero przejść przez Poznańską.

Dlaczego tak zrobiły – nie wiadomo. Do wypadku doszło parę minut po tym, jak odjechał autobus z ulicy Chelmońskiego, dlatego nie miały czasu, by po drodze jeszcze kogoś odwiedzić. Mama sióstr powiedziała nam zresztą, że nie miały w pobliżu nikogo z rówieśników, czy znajomych, do kogo mogłyby zajrzeć o tej porze. O tragedii dowiedziała się o 22.35. Obudził ją sąsiad, który przyszedł powiedzieć, że był wypadek i jedna z córek, Małgorzata, nie żyje. Nikt wtedy jeszcze nie mówił o drugiej córce, nie zauważono jej od razu, bo została odrzucona w wyniku uderzenia samochodu dość daleko, do rowu, a gdy ją znaleziono nie rozpoznano jej od razu, nie miała także przy sobie dokumentów.

Prokurator Rejonowy w Łowiczu Marek Kryszkiewicz, daleki jest od potwierdzania wersji zdarzeń przedstawionej przez mamę dziewczyn, ponieważ sprawa jest w toku. Z ustalenia wynika, że Dariusz S. kierujący Fiatem Ducato, jechał w stronę Poznania, potrącił on obie dziewczyny, gdy te znajdowały się na pasie jezdni, po którym on się poruszał, a nie na poboczu drogi, jak wielu przypuszczało. Nie wiadomo, czy dziewczyny stały, czy też szły, z wyjaśnieniami kierowcy wynika, że zostały one zauważone w ostatniej chwili. Fiat uderzył je przymierzając przed siebie, siła zderzenia spowodowała odrzucenie ciał dziewczyn na kilka metrów. Samochód po wypadku miał zaledwie kilka wgnieceń, rozbitą przednią szybę – to wszystko. Kierowca po zderzeniu zatrzymał się i powiadomił policję. Badania wykazały, że był trzeźwy. Postawiono mu zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Przeprowadzona została sekcja zwłok ofiar wypadku, której wyniki pokażą, czy były one trzeźwe.

Jak zaznaczył w rozmowie z nami prokurator Kryszkiewicz, istotnym dowodem w sprawie będzie opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu

drogowego, ma to pomóc w ustaleniu prędkości, z jaką jechał kierowca, co do tej Kryszkiewicz nie chała się w chwili obecnej wypowiedzieć. Powiedział nam jednak, że do tego odcinka Poznańskiej, można mieć kilka uwag: brak jest latarni oświetlających nie tylko skrzyżowania z ulicą Zagrodową, ale całą ulicę Poznańską, brak przejścia dla pieszych, samo skrzyżowanie jednak jest oznakowane w sposób prawidłowy.

Mama sióstr powiedziała nam, z kolei, że nawet gdyby jej córki nie poszły odprowadzić o tej porze znajomych, i nawet gdyby nie przechodziły razem w tym czasie przez jezdnię, to i tak jedna z nich o tej porze wyszłaby z wiadrem w codzienną trasę po wodę.

## Śmierć w biały dzień

Zaledwie trzy dni później, w sobotę, ok. godz. 10.30 doszło do wypadku z udziałem trzech samochodów na skrzyżowaniu ulicy Poznańskiej z ulicą Armii Krajowej. Seat Ibiza kierowany przez 27-letniego łowiczana Jarosława S. wyjechał z ulicy Armii Krajowej od strony tzw. Czerwonej Góry, wprost pod koła jadącego od strony Poznania busa Mercedes Sprinter, prowadzonego przez Roberta S z Białegostoku. W wyniku zderzenia samochody zjechały z drogi, zawadzając o czekającą na przejazd po południowej stronie Toyotę Yaris, prowadzoną przez 34-letnią Beatę O. z Łowicza. Toyocie został ścięty cały przód i w wyniku uderzenia obróciła się ona prawie o 360 stopni, lądując na poboczu, natomiast dwa rozpadzone samochody zjechały z trasy Warszawa-Poznań lądując w rowie. Mercedes uderzył w drzewo. Najbardziej ucierpiał Seat, jego prawy bok został całkowicie zniszczony. Kierowcę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala – niestety, zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.

Zjawiliśmy się na miejscu w kilka minut po tym jak odwieziono osoby ranne z tego wypadku do szpitala. Na miejscu było pełno gapiów, przyglądali się oni strażakom, którzy zabezpieczyli miejsce wypadku i policjantom, którzy dokonywali już na drodze pomiarów. Jak się okazało w mercedesie jechało 9 osób, z czego 3 pojechały z lekkimi obrażeniami do szpitala. Pozostałym nic się nie stało. Osoby z busa nie chciały z nami rozmawiać, te które pytaliśmy o przebieg wydarzeń tłumaczyły, że są pod silnym wpływem emocji. To była chwila, moment, huk, nie wiem, co się tak naprawdę stało – powiedział nam jeden z mężczyzn. Prowadząca Toyotę Yaris Beata O. mówiła nam: „Janytko

chciałam przejechać! Inny uczestnik wypadku, powiedział nam, że Seat „nie wytrzymał” i ruszył chcąc przeskoczyć szybko Poznańską, celując w lukę, która wytworzyła się między jadącymi nią samochodami. Żle wymierzył, może nawet nie zauważył busa, a ten chyba jechał szybciej niż 60 kilometrów na godzinę – powiedział nam jeszcze.

Wypadek skończył się szczęśliwie dla pasażerów busa, nikt poważnie nie ucierpiał, szczęśliwie skończył się także dla jadących Toyotę, w niej jechała cała rodzina O. z Łowicza: dwie osoby dorosłe i trójka dzieci. Najmłodsze, chłopiec w wieku 5-6 lat od razu otrzymał od strażaków maskotkę, pluszowego misia, którego w całym tym zamieszaniu ścisnął z całej siły, zapłakany oczami obserwując całe zamieszanie.

Seat leżący w rowie wyglądał strasznie, siła z jaką uderzył w niego bus była tak wielka, że pod zgniecioną blachą karoserii zniknęło miejsce, dla pasażera kierowcy. Gdyby ktoś zajmował, to miejsce bez wątpienia zginąłby na miejscu. Nieco większa odległość od miejsca uderzenia nie uratowała jednak 27-letniego kierowcy Seata. Łowiczanie, absolwent prawa, zmarł.

## Ludzie ziorzęcą urzędnikom

Nikt tu, k..., nic nie robi! Miały być światła i nic, ciągle ludzie giną, a jakby zaczęli chodzić w mieście wokół tego, to dawno by już było, tylko nikomu d., nie chce się ruszyć w tej sprawie! – krzyczał jeden z gapiów obserwujących sobotni wypadek na Poznańskiej. Jeszcze za komuny mówiono o tym, że przydałaby się tu sygnalizacja, ale kogo to obchodzi, teraz miała być w tym roku – i co? I nic – wykrzykiwał inny człowiek. Jakaś pani stojąca w tłumie skwitowała to – Jak nas wszystkich tu pozabijają samochody to zanurzają, że nie ma komu podatków płacić i zrobić światła... Wypowiedzi w takim tonie, niekiedy jeszcze ostrzejszych,

skierowanych najczęściej pod adresem ratusza było znacznie więcej. Ludzie stanowczo mówili, że chcą jak najszybciej sygnalizacji świetlnej na tym niebezpiecznym skrzyżowaniu i że chcą, by wzdłuż Poznańskiej, zwłaszcza na odcinku od Chelmońskiego do wiaduktu, zostały ustawione latarnie. Przecież chodzi tu wielu ludzi – tak mówił pan Janusz, kierowca, który kilka razy dziennie pokonuje feralne skrzyżowanie – jak te dziewczyny, które zginęły w środę, a widoczność jest naprawdę słaba.

Na skrzyżowaniu z ulicą Armii Krajowej, światła na nim stojące oślepiają i nie widać tego co jest ani po lewej stronie drogi, ani po prawej.

Patrząc na wspomniany wyżej odcinek ulicy Poznańskiej, aż ciśnie się na usta pytanie, w jaki sposób ratusz dostał nagrodę za najlepiej oświetlone miasto w Polsce! Każdy ze stojących w sobotę na skrzyżowaniu ludzi mówił głośno, że w nocy jest na Poznańskiej ciemno i niebezpiecznie. Temat jest nierozwiązany i jeśli się tu nic nie zmieni, to można być pewnym, że wkrótce znowu będziemy mieli kolejną tragedię na Poznańskiej – powiedział nam pan Andrzej, inny z mieszkających w tym rejonie.

# Czarny odcinek

Na odcinku trasy nr 2 przebiegającym przez Łowicz nie ma oznakowania, jakie znamy z innych miejsc, nawet na tej samej trasie, mówiącego o tym, że jest to tzw. czarny odcinek - czyli miejsce szczególnie niebezpieczne. Dla mieszkańców miasta i okolic jest jednak oczywiste, że tak jest. Na Poznańskiej dochodzi do dziesiątków wypadków, również tych najpoważniejszych.

Sprawdził w policyjnych statystykach - od 1 stycznia 2002 r. do 5 października 2003 r. na miejskim odcinku dwójki doszło do 28 wypadków drogowych. W ich wyniku śmierć poniosło 7 osób, rannych było 14. Policji zgłoszono ponadto aż 52 kolizje drogowe, do których tu właśnie doszło. Nikt nie oszacuje strat społecznych z tego powodu, a są one chyba najbardziej bolesne.

Tegoroczne wypadki na dwójce rozpoczęły tragiczne zdarzenie z 16 stycznia. Około godz. 20.00 ciężarówka Scania potrąciła na przejściu dla pieszych przy ul. Armii Krajowej dwóch mężczyzn. Jeden zginął na miejscu, drugi z obrażeniami trafił do szpitala. Następnym wypadkiem miał miejsce 21 lutego o godz. 14 przy stacji paliw obok ulicy Warszawskiej. Osobowy Peugeot zderzył się z ciężarówką Mercedesem, ranna została jedna osoba. W tym samym

miejscu doszło też, 8 maja o godz. 20.00, do zderzenia motocyklu Jawa C.Z. z samochodem Alfa Romeo, w którym obrażenia ciała odniosła jedna osoba. 17 sierpnia około godz. 08.00 na wiadukcie nad torami kolejowymi Opel Omega potrącił pieszego, który doznał obrażeń ciała. Kolejny tragiczny wypadek na skrzyżowaniu z ul. Armii Krajowej miał miejsce 18 września o godz. 21.30. Jadący trasą Renault potrącił wówczas rowerzystę jadącego ul. Armii Krajowej, który w bardzo poważnym stanie przebywał nadal w szpitalu - do dziś nie odzyskał przytomności. W ubiegłym tygodniu - o czym szerzej piszemy obok - zginęły 3 osoby. W sumie w tym roku było już 7 wypadków, w których zginęły 4 osoby, rannych jest 6, zgłoszonych kolizji - 17.

## 11 wypadków w ubiegłym roku

W ubiegłym roku wypadków na tym odcinku było 11, zginęły w nich 3 osoby, a 8 zostało rannych. Liczba kolizji - 35. Do pierwszego wypadku doszło 8 stycznia 2002 roku o godz. 08.20. W wyniku zderzenia ciężarowego Mercedes z Autosanem jedna osoba została ranna. 20 kwietnia około godz. 10.00 na skrzyżowaniu ulic: Poznańskiej i Armii Krajowej samochód osobowy Opel potrącił dziecko, które doznało obrażeń ciała. Jedną śmiertelną ofiarą to skutek wypadku na wysokości ul. Sochaczewskiej,

do którego doszło 16 maja ok. godz. 06.30, gdy Volkswagen Golf zderzył się z ciężarówką Volvo. Z kolei 24 maja ok. godz. 13.00 na wysokości ul. Kopernika samochód marki Żuk potrącił 10-letnią rowerzystkę, która została ranna. Nieustalony sprawca potrącił pieszego 16 czerwca ok. godz. 00.30, pieszy odniósł obrażenia. Tragiczny wypadek miał miejsce na wysokości ul. Grunwaldzkiej, 21 czerwca około godz. 22.00. Młody mężczyzna został potrącony przez Opla Astrę i zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Zgierzu. 29 lipca około godz. 12.40 zderzyły się dwie ciężarówki - Iveco i Mercedes, jedna osoba została ranna.

Jedną osobą poszkodowaną była także w wypadku, który miał miejsce 20 sierpnia ok. godz. 07.50 w rejonie stacji paliw przy ul. Warszawskiej, gdzie Renault Megane zderzył się ze Starem. Z kolei 16 września około godz. 22.00 na przejściu dla pieszych przy ul. Armii Krajowej Skoda Felicia potrąciła pieszego, która została ranna. 9 listopada ul. Chelmońskiego potrącił policjanta będącego na służbie. Mężczyzna został ranny i nadal boryka się ze skutkami tego zdarzenia. Ostatni wypadek ubiegłoročný miał miejsce 19 grudnia o godz. 06.45 na wysokości ul. Sochaczewskiej, gdzie zderzyły się trzy samochody - Fiat 126p, osobowy Audi i ciężarówka Mercedes. Kierowca Fiata ponosił śmierć na miejscu.

Mirbista Wolska - Kobierecka

## Kogo winić?

Trudno jest jednoznacznie określić, kto jest winny braku sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Poznańskiej i Armii Krajowej i oświetlenia ulicznego na Poznańskiej. W pierwszym przypadku jednak więcej winy zdaje się być po stronie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych w Łodzi, w drugim – po stronie ratusza.

Tak wygląda korespondencja z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych w sprawie sygnalizacji na tym skrzyżowaniu – mówi wiceburmistrz Łowicza Paweł Bejda pokazując, gruby na blisko dwa centymetry, plik pokserowanych listów dotyczących sprawy. Ciągnie się ona od 1994 roku, ratusz w ciągu każdego roku kilkakrotnie wymieniał w tej sprawie korespondencję i toczył rozmowy. W czasie ostatnich prac projektowych dotyczących planowanej modernizacji tej trasy zarząd dróg dawał, zdaniem Bejdy, nadzieję miastu, że oświetlenie zostanie wykonane jeszcze w tym roku,

inwestując w to własne pieniądze, odpowiedział, że są w Polsce takie gminy, które podjęły takie ryzyko, okazało się jednak, że postępując w ten sposób naruszyły przepisy ustawy o finansach publicznych. Takich działań miasto więc się nie przewidywało.

Barbara Szeliga, naczelnik wydziału utrzymania dróg w łódzkim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, zapytana przez nas, dlaczego tak długo jej instytucja zwleka z założeniem sygnalizacji świetlnej w miejscu, w którym zdarza się tyle wypadków odparła, iż obowiązują w tej sprawie liczne formalności, musi być zachowana procedura przetargowa. Według niej wysłanie pisma (przez ratusz, ponaglającego – przyp. red.) jest rzeczą łatwą, natomiast na rozpoczęcie takiej inwestycji, szczególnie o tak wysokich kosztach potrzeba czasu. Za ostatnią tragedię, w której zginęły dwie młode dziewczyny, drogowcy odpowiedzialni się nie czują, bo to nie stało się przecież bezpośrednio na skrzyżowaniu, za inne tragedie – cóż procedury, koszty...



Żelaznych nerwów wymaga próba przejechania przez to skrzyżowanie. Czy kierowca Punto będzie kolejnym, któremu te nerwy puszcza? A może po kilku minutach oczekiwania na pasy „wtargnie” ktoś z oczekujących pieszych?

## Zbiórka podpisów pod petycją

W każdych protestach najpierw były petycje i pisma, potem blokady i tej kolejności trzeba się trzymać – powiedział nam przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński, mieszkaniec dzielnicy Korabka, o akcji zbierania podpisów pod petycją do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych w Łodzi o założenie instalacji świetlnej na skrzyżowaniu Armii Krajowej i Poznańskiej, którą on i inni radni zapoczątkowali w sklepach na Korabce we wtorek 7 października. Petycja cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców tego rejonu, liczba osób popierających apel ciągle rośnie.

Podpisy, jak powiedział nam Kaliński, będą zbierane do jutra, tego dnia najprawdopodobniej delegacja złożona z niego, wiceburmistrza Pawła Bejdy i kilku radnych pojedzie do Łodzi, by przekonywać dyrekcję Generalnych Dróg Krajowych o konieczności przyspieszenia inwestycji budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Armii Krajowej i Poznańskiej. Liczymy na mieszkańców, może ten argument okaże się ostatecznie przekonującym dla zarządcy drogi – powiedział nam Kaliński.

Jeszcze przed wykonaniem remontu samej drogi. Niestety, z ostatnich rozmów prowadzonych z generalną dyrekcją mogą powiedzieć, że sygnalizacja w tym roku nie powstanie. Thumaczenie jest proste, brak pieniędzy na to zadanie, dlatego zostało ono zepchnięte na początek roku przyszłego – powiedział nam Bejda. W projekcie, jaki przygotowuje generalna dyrekcja dróg dla łowickiego odcinka szosy nr 2, o którym już w NŁ pisaliśmy, przewidziano sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu z ul. Armii Krajowej tak zaprojektowaną, by można było ją wykonać jako pierwszą, przed modernizacją całej drogi, z tym, że powstanie tam tylko jedno przejście dla pieszych. Sygnalizacja świetlna zostanie wyposażona w czujnik indukcyjny, który pozwoli określić natężenie ruchu i przyczyni się do ewentualnej rozbudowy skrzyżowania.

Wiceburmistrz Bejda pytany przez nas, czy jest możliwe, by miasto pokusiło się o wykonanie sygnalizacji samodzielnie,

Jednocześnie Szeliga zapewnia, że przebudowa skrzyżowań ulic: Armii Krajowej i Grunwaldzkiej z ulicą Poznańską przeprowadzona ma zostać w przyszłym roku. Nie będzie to jednak częścią planowanej modernizacji trasy poznańskiej na odcinku Bedlno - Sochaczew, ale odrębna inwestycja, która pochłonie około 1 mln. zł, a obejmować ma zainstalowanie impulsowej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ulicą Grunwaldzką, przy jednoczesnej likwidacji dojazdów z obydwu stron trasy i zainstalowanie normalnej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ulicą Armii Krajowej.

## Lampy mogły być dawno

Zaskakującą informacją jest natomiast to, że, jak poinformował nas Bejda, miasto podjęło działania, by w przyszłorocznym budżecie miejskim zostały zarezerwowane pieniądze na wykonanie oświetlenia ulicznego

wzdłuż Poznańskiej na odcinku od Grunwaldzkiej do Chelmońskiego. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński dodał, że już wystąpiono o uzyskanie warunków technicznych od Zakładu Energetycznego i Generalnej Dyrekcji. To, jak będzie wyglądać to oświetlenie, a przede wszystkim to jak szybko ono powstanie, zależy w dużym stopniu od tego, co otrzymamy w warunkach od generalnej dyrekcji – powiedział Gawroński.

Dlaczego jest to wiadomość zaskakująca? Otóż po raz pierwszy miasto poczuło się odpowiedzialne za oświetlenie ulicy Poznańskiej na tym odcinku. Dotąd, mimo iż tyle było wypadków, ciągle wskazywano palcem na zarząd dróg. Po styczniowej tragedii, gdy przy skrzyżowaniu Armii Krajowej i Poznańskiej zginął człowiek, w redakcyjnym komentarzu wzywaliśmy miasto do pójścia w ślady gminy Łowicz, która już dawno, za własne pieniądze, oświetliła trasę nr 14 przebiegającą przez Jamno. Dopiero teraz widać, że ratusz zaczyna o tym oświetleniu myśleć jak o swoim obowiązku – a tym obowiązkiem zawsze to było. - Oświetlenie ulic na terenie miasta leży w kompetencji ratusza, tak stanowi prawo – przyznaje wiceburmistrz Bejda. Szkoda, że dopiero teraz. Zresztą niewągalnicze skrzyżowania, z Armii Krajowej i Chelmońskiego, to skrzyżowania z ulicami podlegającymi pod Powiatowy Zarząd Dróg. Miasto przejęło je wprawdzie na mocy porozumienia, jednak to właśnie powiat przeznacza w swoim budżecie pieniądze na ich utrzymanie. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Andrzej Stajuda uważa, iż założenie oświetlenia jest tam konieczne, jednak wcześniej w rozmowach z miastem tej sprawy nie poruszano - Ten problem nie wypłynął – mówi.

Gdyby przed kilku laty już o oświetleniu Poznańskiej serio pomyślano, mogłoby nie dojść do kilku co najmniej tragedii, które na tym odcinku miały miejsce w nocy.

Na chwilę obecną doraźnie ma być polepszone oświetlenie skrzyżowania ulicy Zagrodowej z Poznańską; latarnia z północnej części ul. Zagrodowej, która stoi najbliższej ulicy Poznańskiej, zostanie skierowana bardziej na skrzyżowanie, wymieniona

zostanie tam także żarówka z 150-watowej na 400-watową. Wiceburmistrz pytany przez nas o terminy wykonania oświetlenia na całym „czarnym odcinku”, powiedział nam, że jeśli nie dojdzie do żadnych komplikacji, to wykonywanie projektu mogłoby zostać rozpoczęte na początku przyszłego roku, w połowie 2004 można byłoby myśleć o konkretnych pracach.

Tomasz Bartos, Wojciech Czubacka

## Ta śmierć oskarża

Siedem osób zginęło na Poznańskiej tylko w dwóch ostatnich latach, jedna do tej pory bez przytomności leży w szpitalu, kilka odczuwa do dziś poważne skutki urazów. Łatwo powiedzieć, że niektóre z nich są ofiarami własnej nieostrożności, bo nie powinno się chodzić w ciemnościach po poboczu TAKIEJ drogi, bo nie powinno się próbować przejeżdżać przez TAKIE skrzyżowanie szukając luki w sznurze pojazdów na „dwojce”. Tak, ale odpowiedzialność za to, że to jest wieczorem TAKA droga i że jest to TAKIE skrzyżowanie, spada na drogowców i burmistrzów – kolejnych rządzących Łowiczem od 1994 roku, kiedy po raz pierwszy problem sygnalizowaliśmy na łamach Nowego Łowiczana. W tym przypadku urzędnicza opieszałość ma swoje wyjątkowo tragiczne skutki.

Zdenerwowani ludzie urągali pod adresem urzędników po każdym wypadku. Rodziny ofiar nie urągają, przeżywają swoje tragedie w samotności – ale każdy z mieszkających w tym rejonie wie, że taki sam los może spotkać jego osobie lub jego dzieci, każdego dnia. Jedną z osób, które w styczniu tego roku, w wypowiedzi dla Nowego Łowiczana, wyraziły swój strach przed przekraczaniem skrzyżowania Poznańskiej z Armii Krajowej, była pani Marianna. - Zawsze jestem pełna obaw – mówiła. Obawiała się o cudze dzieci, w sobotę zginął jej syn...

Tak jak napisaliśmy w styczniu: Ta śmierć oskarża. Ta z soboty. I ta środowa też. I ta druga ze środy też.

Wojciech Waligórski

# GO-TRAKT

ŁÓDŹ ul. Wedmanowej 8  
tel. (0-42) 649-10-04, 649-12-23  
Filia STRYKÓW, ul. Bałowego 23  
tel./fax (0-42) 719-94-23

### OFERUJE:

- beton towarowy z transportem
- ELEMENTY DROBNOWYMIAROWE DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO Z NOWEGO AGREGATU:
  - bloczki betonowe
  - pustaki „Alfa” (betonowe, keramzytowe)
  - stropy „Teriva”
- nadproża
- przepusty betonowe
- kręgi betonowe i żelbetowe
- płytki chodnikowe
- krawężnik drogowy wibroprasowany
- płyty drogowe „Jomb” i pełne
- płyty dachowe panwiowe
- płyty korytkowe
- płyty stropowe kanałowe od 2,10 do 7,20 mb

### USŁUGI W ZAKRESIE:

- ✓ wykonywania wszelkich wykopów
- ✓ zmechanizowanych robót ziemnych itp.
- ✓ transportu piasku, żwiru
- ✓ wynajmu sprzętu budowlanego:
  - koparki,
  - ładowarki,
  - spycharki,
  - walce

PRZEDSIĘBIORSTWO POSIADA CERTYFIKAT I ZEZWOLENIA NA OZNACZANIE WYROBÓW ZNAKIEM BEZPIECZEŃSTWA „B”

## IBS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35  
tel/fax (046) 832 53 32  
www.bls-meble.com.pl

### Meble kuchenne

Szafy wnękowe

Sprzęt AGD

Garderoby

RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

Astra  
Łowicz

# OKNA

PVC

- W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
  - żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
  - szeroka gama parapetów
  - TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto



Pracownicy PRID wykonali na Tuszewskiej zatoczkę autobusową na przystanku obok Centrum Tuszewska.

## PRID UKŁADA ASFALT

Od ponad dwóch tygodni widać na łowickich ulicach pracowników Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno Drogowych w Łowiczu, którzy pracują nad poprawą stanu łowickich dróg na zlecenie ratusza, po wygranym przez firmę przetargu, opiewającym na 517.541 zł. Warto przypomnieć, że przetarg udało się rozstrzygnąć dopiero za czwartym podejściem. Prace obejmują: remont krawężników i nawierzchni ulic: Tuszewskiej, Sikorskiego, parkingu na osiedlu Starzyńskiego oraz północnej części Alei Sienkiewicza.

PRID rozpoczął realizację zlecenia od ul. Tuszewskiej, której odcinek o długości ok. 900 m od skrzyżowania z ul. Topolową, do początku niedawno wykonanej nawierzchni, w okolicy przylegającej do niej myjni samochodowej, zostanie

pokryty przez firmę nową warstwą asfaltu. Aktualnie jednak firma wykonuje tam ok. 700 m nowego krawężnika zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie ulicy, w tym także zatoczkę autobusową na przystanku przy centrum handlowym Tuszewska.

Wcześniej niż na Tuszewskiej PRID wykonał nawierzchnię na parkingu o pow. 1300 m<sup>2</sup> przy blokach nr 4 i 5 na os. Starzyńskiego.

Kolejne prace przy nawierzchni wykonywane są na ulicy Sikorskiego, tam zostanie ona ułożona od skrzyżowania z ul. Kurkową i ul. Starzyńskiego do ul. Broniewskiego oraz od skrzyżowania z ul. Powstańców 1863 roku do bramy wjazdowej do zakładu Agros Fortuna. Na pozostałym ciągu ulicy zostaną wykonane także drobne naprawy nawierzchni,

tam gdzie dziury są niedużych rozmiarów. PRID ułoży także nowy krawężnik przed zakładem w miejscu, gdzie został on zniszczony przez parkujące tam samochody.

Przedsiębiorstwo swoje prace zakończy frezowaniem starego i ułożeniem nowego asfaltu w północnej części Alei Sienkiewicza, pomiędzy skrzyżowaniami z ul. 11 Listopada i ul. Browarną, tam także przedsiębiorstwo wymieni zniszczony krawężnik na długości 400 m. Koniec prac na pierwszych trzech obiektach przewidziany jest do końca listopada, jeśli chodzi natomiast o Aleje Sienkiewicza, wszystko zależy od tego, kiedy w pasie jezdnym zostaną wykonane prace dotyczące modernizacji sieci energetycznej zasilającej posesje i miejskie latarnie. (tb)

## Zduny: Wkrótce „Święto jesieni”

Dwa dni trwać będzie „Święto Jesieni” w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach. Jest to doroczna impreza, stanowiąca dla mieszkańców gminy Zduny ukoronowanie okresu zbierania plonów z pól i sadów. Podobnie jak w latach ubiegłych, będzie ona podzielona na dzień poświęcony dzieciom, jak i dzień poświęcony dorosłym. Ideą „Święta Jesieni” jest od zawsze to, by wszyscy w nim uczestniczący świetnie się bawili.

Święto rozpocznie się atrakcjami dla dzieci, w czasie Jesiennego Balu, w sobotę, 18 października. Największą atrakcją będzie m. in. konkurs na Małego Mistra i Małą Miss gminy Zduny 2003. W konkursie wziąć udział mogą dzieci w wieku od 6 do 10 lat, chłopcy będą występować w stroju sportowym oraz „jesiennego dżentelmena”, w trakcie występu będą przedstawiać się, demonstrować ćwiczenia sportowe, jak i dowolny wierszyk lub piosenkę o jesieni. Dziewczynki wystąpią w stroju tanecznym i w strojach „jesienna panienka”, przedstawiać się i zaprezentują 30 sekund tańca, potem, podobnie jak chłopcy, zaprezentują wierszyk lub piosenkę o jesieni. W czasie tego konkursu wybierany będzie także Mister i Miss Publiczności, a każdy uczestnik balu będzie mógł oddać jeden głos. W trakcie balu będzie także moc innych atrakcji

przygotowanych przez parę prowadzących - Panią Jesień i Muchomorka.

GOK od 15 października czeka także na prace plastyczne pod tytułem „Jesień idzie przez park...”. W konkursie wziąć udział mogą tylko dzieci z terenu gminy Zduny. Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę o formacie A3 wykonaną technikami malarskimi - akwarelą, plakatówką, farbami olejnymi. Prace zostaną ocenione w kategoriach klas 0 - III oraz klas IV - VI.

Drugi dzień, niedziela, 19 października upłynie pod znakiem dorosłych, ale będą także akcenty dziecięce, bo tego dnia zostaną wręczone nagrody przyznane w konkursach na Miss i Mister gminy Zduny i w konkursie plastycznym.

### GOK Nieborów

### Wyjazd dla plastyków

Na sobotę 11 września zaplanowana została przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie wycieczka do Warszawy. W planach jest zwiedzanie Starego Miasta, Muzeum Karykatury i znajdujących się w stolicy galerii sztuki. Program wyjazdu ułożono w ten sposób, gdyż jest on skierowany do młodzieży

Niedziela jednak będzie dniem, gdy w GOK w Zdunach królować będą panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Zduny. Już po raz czwarty odbędzie się bowiem turniej kół, przewidziana jest obecność 10 zespołów. Konkurencje będą przeróżne, m. in. na najładniej udekorowany kapelusz w jesiennym stylu, najefektowniej prezentujące się ciasto w kształcie liścia, na przygotowanie kosa z tzw. podwieczorkiem, który przed laty noszono pracującym w polu, oprócz tego każde z kół będzie musiało zaprezentować program artystyczny.

Zarówno bal, jak i turniej rozpoczną się na dużej sali GOK o godz. 14<sup>00</sup>. Uczestnictwo w nich jest nieodpłatne. (tb)

należącej do kółka plastycznego istniejącego w tej placówce. W zajęciach plastycznych uczestniczy ponad 10 osób, do Warszawy pojedą te starsze - 8 uczestników. Młodzież pokrywa koszt przejazdu pociągiem, natomiast bilety wstępu finansuje GOK. (wcz)

dok. ze str. 1

## Klub SLD traci wartościowych ludzi, starosta ma więcej w portfelu

Tę podwyżkę poparło podczas głosowania 11 radnych, w większości rzecz jasna z PSL, ale do nich dołączył także wicestarosta Eugeniusz Bobrowski (SLD). Przeciw było siedmiu radnych, natomiast od głosu powstrzymało się trzech.

Sposób głosowania wicestarosty Bobrowskiego wzbudził oburzenie w kręgach radnych z SLD-UP. Już w czasie dyskusji podczas sesji Bobrowski kurczowo próbował chwycić się możliwości przeniesienia głosowania w tej sprawie na sesję następną. Kiedy radny Bolesław Kowalski, nota bene jedyny członek PSL, który wstrzymał się podczas głosowania, aby wyjaśnić kwestię formalną, wspominał czysto hipotetycznie, czego nie omieszczał zaznaczyć, o przeniesieniu głosowania na sesję następną, Bobrowski szybko pomysł podchwycił. Ponieważ jednak taki wniosek formalnie nie został zgłoszony, wicestarosta musiał się jednak określić - i się określił. Jak powiedziała nam radna Jolanta Kępka, przewodnicząca klubu radnych SLD-UP, jej rezygnacja wynika z faktu, iż nie widzi już możliwości współpracy z Eugeniuszem Bobrowskim. Uważa ona, że decyzja klubu powinna być respektowana przez wszystkich członków. - W klubie powinna być jedynomyślność, a wicestarosta złamał tę zasadę - mówi.

Jej słowom wtóruje przewodniczący komisji rewizyjnej Kazimierz Rak, który po tym, jak głosował wicestarosta, także nie wyobraża sobie współpracy z nim w obrębie klubu radnych. W rozmowie z nami Andrzej Płacheta, który jako pierw-

szy po sesji złożył oświadczenie o wy-stąpieniu z klubu, mówi, iż nie widzi dalszej możliwości współpracy w koalicji z PSL, a ostatnie głosowanie było kroplą goryczy, która przepelniła naczynie. - Koalicja pomiędzy PSL a SLD-UP związana została po to, aby zmienić na lepsze życie mieszkańców powiatu - mówi. - Tymczasem wszystkie działania, aby tak się stało, natrafiają na mur oporu, a cała para idzie na to, aby podnieść pensję staroście. Od dłuższego już czasu prosimy starostwo o sporządzenie programu oszczędności, postulujemy zmniejszenie wydatków, tego programu nie widać, a co się robi? - podnosi pensję staroście.

Radnego oburzyła także postawa Cezarego Dzierżka. Jego zdaniem starosta zachował się niemoralnie i po tchórzowsku, bo po oświadczeniu SLD-UP i zamieszaniu, jakie wybuchło na sali powiniene być wstać i stwierdzić, że zadowolą go dotychczasowe wynagrodzenie. Z naszej strony dopowiadamy, że tego zdania były też inne przysłuchujące się obradom osoby. - Jestem też absolutnie zaskoczony postawą radnych z Ligi Polskich Rodzin - ciągnie dalej radny nawiązując do ich wstrzymujących się głosów. Według niego, ugrupowanie, które deklaruje, iż u jego podstaw ideowych leży wiara katolicka i troska o rodzinę, w takiej sytuacji winno zareagować.

Obecnie więc klub radnych SLD-UP w praktyce nie istnieje, zostały w nim dwie osoby - Eugeniusz Bobrowski i Wiesław Adach. Nie można już jednak mówić o klubie, raczej o grupie interesów starosty.

Wojciech Czubatka

### Bednary

## Remont plebanii

Zakończył się trwający od końca czerwca remont pochodzącej z początku lat osiemdziesiątych plebanii w Bednarach. Obejmował on położenie gładzi na ścianach i pomalowanie pomieszczeń, położenie płytek ceramicznych na korytarzach i w kuchni oraz wykładziny na podłogach. Cały budynek został ocieplony: na zewnętrznych ścianach położono warstwę styropianu, siatkę, a następnie gładź. Plebania pomalowana została w kolorze zielonym, co budzi wielkie zaciekanie wśród parafian. Strych zaizolowany został watą termiczną, zaistniała także potrzeba przedłużenia dachu o 30 cm, jako że po położeniu

styropianu okazał się zbyt krótki. Prace wykonywał Zakład Remontowo-Budowlany z Nowego Miasta. Koszt wykonania - 40 tysięcy zł.

Proboszcz, ks. Józef Paciorek mówi, że z kolejnych materialnych potrzeb parafii najpilniejszą jest wycięcie zakrzaczek i usunięcie niektórych drzew znajdujących się na terenie i w sąsiedztwie plebanii i kościoła parafialnego w Bednarach. Oczyszczony ma zostać teren za domem katechetycznym, budynkiem gospodarczym i parkanem kościoła. Prace wykonają członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Sierzchowa, Bednar i Mysłakowa. (wcz)

**FABRYKA OKIEN**  
 Łowicz, ul. Kaliska 103,  
 tel. (046) 837 32 79  
 fax 837 47 98  
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB LOWICZ**

**SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU**

**OKNA**

3-komorowy SOFTLINE  
 4-komorowy TOPLINE  
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY**

1765 722,- 1165 451,- 1435 550,-  
 CENY NETTO

**HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline**



To już ostatnie prace wykończeniowe w bloku na Armii Krajowej - montowanie listew przypodłogowych.

## Remont OSP w Bielawach

W strażnicy i sali widowiskowej OSP w Bielawach zostanie przeprowadzony remont. W wyniku starań zarządu OSP w Bielawach została przyznana na piśmie dotacja ok. 50 tys. zł ze Związku Głównego Państwowej Straży Pożarnej i Związku Głównego Ochotniczej Straży Pożarnej. Fizycznie Bielawy otrzymały do tej pory 12 tys. zł i za tę kwotę postanowiono wymienić okna i drzwi. W związku z tym odbył się przetarg, do którego zgłosiło się kilka firm. Ostatecznie wyłoniono firmę Ekocentr ze Skierniewic, która do prac przystąpiła

8 października. Zgodnie z umową mają one potrwać około 10 dni.

W planach jest wymiana instalacji elektrycznej, malowanie, remont dachu i budowa dodatkowej łazienki. Być może rozpocznie się on jeszcze w tym roku. Warunkiem tego jest przekazanie pozostałych przyznanych pieniędzy. Te prace zostaną wykonane przez pracowników OSP Bielawy, a za powierzone pieniądze zakupione zostaną materiały. Ostatni taki remont odbył się w latach 80., kiedy część budynku funkcjonowała jako Gminny Ośrodek Kultury.

### Gmina Kiernozia

## Spółecznik

### znów zorganizował wycieczkę

Spółecznik wycieczkowy Gniezno - Biskupin - Licheń przemierzył w niedzielę 28 września uczestnicy wycieczki z gminy Kiernozia. Jest to pierwsza w tym roku wyprawa zorganizowana przez spółecznika i sekretarza OSP w Teresewie Ryszarda Boguckiego, który od lat zajmuje się taką działalnością, a także organizacją balów sylwestrowych w swojej miejscowości. W poprzednim roku pan Ryszard zorganizował wycieczkę autokarową do Częstochowy, teraz swoją działalność rozpoczął od wspomnianej niedzielnej wyprawy, w której wzięło udział 45 osób. Koszt takiej wycieczki wyniósł 50 złotych od uczestnika, a w kwocie tej znalazł się przewodnik, obiad i przejazd. Autokar wynajęto u prywatnego przewoźnika z Kiernozia. Jak mówi pan Ryszard, swoją działalność traktuje jako pasję, bo jest

przekonany, że ludzi trzeba zachęcić do zwiedzania i aktywnego spędzania wolnego czasu. Właśnie z tym ostatnim postulatem związany jest następny wyjazd organizowany przez pana Ryszarda. Będzie to wyprawa na grzyby do kompleksu leśnego położonego w okolicach Mińska Mazowieckiego. Wycieczkę zaplanowano na połowę października i już jest chętnych 25 osób. Autokar tradycyjnie wynajęty zostanie u przewoźnika z Kiernozia.

Osób chętnych do wzięcia udziału w organizowanych przez siebie wycieczkach spółecznik poszukuje poprzez rozwieszane w wielu miejscach plakaty, a przede wszystkim przez osoby, które brały już udział w wyjazdach i pozytywną opinię o ich organizacji przekazują innym.

(wcz)

### Bogoria Dolna

## Sala strażacka jak sala gimnastyczna

Do końca października druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bogorii Dolnej przystąpią społecznie do prac wykończeniowych w znajdującej się na piętrze, największej sali swojej strażnicy. Jak powiedział nam prezes Józef Warzywoda, w planach jest otynkowanie i ułożenie posadzki w sali. Strażacy na prace te mają przyznane z gminy 7 tys. zł. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb. W strażnicy konieczne będzie wykonanie jeszcze wielu prac wykończeniowych, m. in. wykonanie sanitariatów i zaplecza kuchennego, szatni na piętrze i otynkowanie pozostałych pomieszczeń.

Warzywoda liczy, że już po wykonaniu zaplanowanych w tym roku prac w dużej sali i po uprzątnięciu jej, uda się zdobyć siatkę, o wymiarach ok. 4m x 20 m, która zostanie powieszona na oknach. Wtedy na ścianach można byłoby zawiesić kosze do koszykówki lub przez środek pociągnąć siatkę do siatkówki i grać bez ryzyka wybicia szyby. Zresztą już teraz młodzież przychodzi do strażnicy, by grać w tenisa stołowego. Mieszkańcy wsi korzystaliby z sali bezpłatnie, opłaty natomiast można byłoby pobierać od osób z zewnątrz wypożyczających

salę. Na takiej zasadzie wypożyczana jest mniejsza sala o pow. 150 m<sup>2</sup> na której odbywają się wesela. Straż nie chce pobierać opłat od mieszkańców Bogorii, bo ci od początku budowy strażnicy, czyli od 1995 roku, włożyli w to ok. 70 tys. zł, gmina zaś zainwestowała ok. 80 tys. zł. Oprócz tego mieszkańcy wsi przepracowali przy budowie strażnicy wiele godzin społecznie.

(tb)

## Ostatnie mieszkania do sprzedania

Decyzję o sprzedaży mieszkań w znajdującym się na Blichu bloku nr 11 podjęli radni rady powiatu na zorganizowanej 30 września sesji. Blok jest ostatnim z trzech, jakie posiada powiat w tym rejonie. Mieszkania w dwu z nich już zostały wykupione, teraz kolej na budynek 11, w którym lokale sprzedane mają zostać z 75% rabatem, jeśli mieszkańcy wykupią je do 30 marca 2004 roku i bonifikatą 55% gdy zdecydują się na to po wymienionej dacie. Dyskusji nie było, radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

(wcz)

# BLOK BĘDZIE GOTOWY W TERMINIE

Prace w bloku komunalnym powstającym na osiedlu przy ul. Armii Krajowej są już na ukończeniu. Wykonawca, Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe z Łowicza, które w okresie roku wybudowało blok, prowadzi w tej chwili prace kosmetyczne: montowanie listew podłogowych, malowanie ścian w miejscach, gdzie zostały one zabrudzone w czasie prac wykończeniowych. Poważniejszą ostatnią pracą będzie ustawienie przed blokiem dwóch

latarni oświetlających teren, wyłożony betonową kostką brukową. We wszystkich mieszkaniach zainstalowano już wszystkie urządzenia sanitarne: wanny, sedesy, umywalki. Sprawdzane są w tej chwili jeszcze instalacje: sanitarna, elektryczna, wodociągowa. W ciągu najbliższych dni rozpoczną się także prace przy porządkowaniu poszczególnych lokali i terenu wokół bloku.

Jak nam powiedziano na miejscu budowy, nic nie stoi na przeszkodzie, by blok

był gotowy do rozpoczęcia odbioru technicznego w ustalonym terminie 15 października.

Przypomnijmy, że inwestycja przewidziana na dwa lata, pochłonie w sumie 2.059.978,85 zł, w zeszłym roku było to 319.934,04 zł, w tym roku ma to być 1.795.000 zł. W bloku będzie 40 mieszkań o pow. od 36 do 50 m<sup>2</sup>. Każde z mieszkań będzie wyposażone w balkon i piwnicę.

(tb)

### Domaniewice

## Czy Orlen założy światła przy szkole?

Gmina Domaniewice wystąpiła do Fundacji Orlen, działającej przy Polskim Koncencie Naftowym o założenie światła, przynajmniej pulsujących, przed przejściem dla pieszych na trasie nr 14 do Łodzi na wysokości szkoły w Domaniewicach. Jest to bardzo niebezpieczne

miejsce, w którym nieraz dochodziło do wypadków, nawet śmiertelnych. Ponieważ Zarząd Dróg Krajowych odpowiadał dotychczas, że światła nie zainstaluje z powodu braku pieniędzy, gmina szuka innych rozwiązań. Na razie nie zapadła decyzja, czy światła zostaną zainstalowane.

(mwk)

### Gmina Domaniewice

## Ławnicy już są

Dokładnie tyle osób chętnych na ławników z gminy Domaniewice zgłosiło się do pełnienia tej funkcji w Sądzie Rejonowym w Łowiczu oraz w Okręgowym Sądzie Pracy w Łodzi, ile było potrzebnych. W poniedziałek, 29 września radni gminy Domaniewice powołali na ławników następujące osoby: Marię Taflinąską

z Domaniewic, Mariannę Adach ze Skaratek, Edwarda Gajka z Reczyc, Stanisława Józwickiego z Domaniewic, Teodora Wiktora Rybasa z Łowicza - do Sądu Rejonowego. Ławnikami w Sądzie Pracy będą natomiast: Henryka Dąrzkiwicz ze Skaratek i Renata Kowalewska - Sumera z Domaniewic.

(mwk)

### Chašno

## Sala w Mastkach - jak w Zielkowicach

Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Mastkach była głównym problemem omawianym przez członków Komisji Oświaty działającej przy Radzie Gminy Zduny na wyjazdowym posiedzeniu w środę 24 września. Członkowie komisji odwiedzili wszystkie placówki oświatowe na terenie gminy i dodatkowo udali się do szkoły w Zielkowicach, w której gmina Łowicz zrealizowała w szybkim tempie budowę sali gimnastycznej. Budowano ją przez niecały rok, jej wymiary to 18,20 m na 11,50 m. Mieszczą się na niej boiska do siatkówki, koszykówki - są one niepełnowymiarowe, ale jak na potrzeby uczniów szkoły podstawowej, spełniają jak najbardziej swoją rolę.

Szkola w Zielkowicach została wybrana ze względu na podobieństwo do szkoły

w Mastkach, a przede wszystkim ze względu na podobną liczbę dzieci, trochę ponad 100. W odniesieniu do kosztów jest to jak najbardziej korzystny dla nas wybór - powiedział nam wójt gminy Chašno Roman Łaziński. Przewiduje on, że koszt budowy sali wyniesie ok. 500 tys. zł. Komisja po zapoznaniu się z salą w Zielkowicach postawi wniosek w czasie konstruowania budżetu gminy na rok przyszły, o zabezpieczenie w nim pieniędzy na wykonanie projektu sali gimnastycznej w Mastkach. Stanie ona od południowej strony budynku szkoły i będzie z nim połączona łącznikiem. W sali przewidziane jest całe konieczne do jej funkcjonowania zaplecze socjalne: toalety, szatnie i pomieszczenie nauczycieli wychowania fizycznego.

### Zduny

## Taekwon-do powróciło

Po wakacyjnej przerwie ruszyły w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach zajęcia taekwo-do - czyli koreańskiej sztuki walki prowadzone przez instruktora Kamila Kuśmierka z Łowicza. Na pierwsze spotkanie w ubiegłym tygodniu przybyło około 10 osób, w większości to uczniowie, którzy rozpoczęli naukę w roku ubiegłym i w tym zamierzają ją kontynuować. Zajęcia są jednak nadal otwarte dla osób, chcących nauczyć się tej koreańskiej sztuki walki. Informacje o kursie można uzyskać na miejscu w czasie, przed lub po treningu, który odbywa się w każdą środę o godz. 15.50. Dla zainteresowanych warto dodać, że kurs jest płatny, w roku ubiegłym uczestnicy kursu płacili 30 zł. miesięcznie, w tym roku będzie najprawdopodobniej podobnie, choć jak się dowiedzieliśmy, stawka ta zależy od ilości ćwiczących osób.

(tb)

Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria  
**Wspólna akcja Optimus S.A. i Żagiel**  
**"Optimusa bierz na raty, 2 miesiące masz bez wpłaty"**  
**"60 dni bez rat i odsetki gratis"**  
**Dodatkowo:**  
 Na każdy sprzęt Optimusa zakupiony w Systemie Ratalnym Żagiel przedłużamy okres gwarancji do 36 miesięcy.  
 Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70  
 Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel. (046) 837 61 97  
 http://www.pornarbo.com.pl e-mail: pc.narbo@onet.pl

**MARKET POLKAT**  
**ZAPRASZA NA ZAKUPY**  
**W SPRZEDAŻY:**  
 Herbata ekspresowa "Mimika" 100 szt. - 1,99  
 Mortadela drożdżowa "Mortini" 1 kg - 4,99  
 Mąka pszenna "Orlik" lux - 1,29  
 Winiary galaretki truskawkowa - 0,99  
 Jogurty Bakoma 175 g - 0,95  
 Łowicz, ul. Koński Targ 9

# DZIEŃ PAPIESKI

## REFLEKSJA, MODLITWA I POMOC

W niedzielę, 12 października obchodzić będziemy po raz trzeci Dzień Papieski. Będzie to dzień szczególny, barwami papieskimi ozdobione zostaną kościoły, nauki głoszone podczas kazań poświęcone będą nauce Jana Pawła II. Będziemy modlić się o zdrowie dla Papieża Polaka, bo ostatnio dociera do nas wiele niepokojących sygnałów na ten temat. Dzień Papieski organizowany jest w całej Polsce w niedzielę poprzedzającą dzień wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża. W tym roku obchodzimy też znaczącą datę - 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II.

Jest to czas jesieni, a więc i pogoda trudna do przewidzenia, niezależnie od tego jaka będzie, weźmy udział w obchodach tego dnia, które są organizowane w naszej diecezji, nie zapominając o groszu na kwesę, którą organizuje Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia. Przypomnijmy, że pieniądze z tej zbiórki przeznaczone są na stypendia dla zdolnych dzieci z ubogich rodzin, z jakich korzystają również dzieci z naszego powiatu.

Główne nabożeństwo w Dniu Papieskim odprawi o godz. 10<sup>00</sup> w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce ks. bp. Józef Zawitkowski - gdyż biskup ordynariusz Alojzy Orszulik wyjechał już na jubileusz 25-lecia pontyfikatu do Rzymu. W katedrze na mszy św. o godz. 10<sup>30</sup> przedstawiony będzie program artystyczny na temat Jana Pawła II w wykonaniu młodzieży.

W tym roku z okazji Dnia Papieskiego przeprowadzony będzie konkurs wiedzy o Janie Pawle II dla uczniów łowickich szkół podstawowych i gimnazjów. Eliminacje do tego konkursu przeprowadzają we własnym zakresie szkoły, a finał zaplanowano na piątek, 10 października o godz. 12<sup>00</sup> w ŁOK.

W przededniu Dnia Papieskiego w godzinach 9 - 18 na Korabce trwać będą przesłuchania gimnazjalistów, którzy wezmą udział w diecezjalnym recytatorskim konkursie poezji religijnej. Do udziału w tym konkursie zgłosiło się ponad 50 gimnazjów.

W niedzielę, 12 października po raz drugi w Łowiczu odbędzie się Bieg papieski, którego dystans to około 2,5 km. Jest to bieg masowy, w którym umiejętności sportowe nie są najważniejsze i dlatego organizatorzy

zapraszają do liczego udziału - start o godz. 14<sup>00</sup> z boiska SP 7, na którym jest głaz upamiętniający miejsce celebry 14 czerwca 1999 roku, meta - przy pomniku Jana Pawła II na Starym Rynku.

W niedzielę w łowickiej katedrze o godz. 15<sup>30</sup> obejrzeć będzie można montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3, Szkoły Podstawowej nr 7 i Piątkowskiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju. Ponadto w katedrze eksponowane będą prace plastyczne wykonane przez uczniów na papierowych planszach. - *Każdy na swój sposób przeżywał wybór kardynała na papieża i jego działalność, dlatego chcieliśmy dać szansę młodzieży, aby się wyraził - powiedział w rozmowie*

z nami proboszcz parafii katedralnej, ks. Wiesław Skonieczny. Wystawa prac plastycznych i fotografii, poświęcona papieżowi Janowi Pawłowi II planowana jest też na Korabce.

W kościele Chrystusa Dobrego Pasterza planowany jest natomiast koncert w wykonaniu parafialnych zespołów. Koncert trwać będzie około półtorej godziny, a rozpocznie się po mszy św. wieczornej, czyli około godz. 18<sup>00</sup>.

Ponadto w kościele na Korabce o godz. 17<sup>00</sup> rozdane zostaną dyplomy w konkursie recytatorskim, o godz. 17<sup>15</sup> rozpocznie się nabożeństwo różańcowe, o 18<sup>00</sup> msza św. Po mszy, o godz. 19<sup>00</sup> Krzysztof Kalifski poprowadzi krótki wykład pt. „Wielki pontyfikat a przemiany w Polsce i na świecie”. Wieczór i finał laureatów konkursu recytatorskiego rozpocznie się o godz. 19<sup>30</sup> na Korabce. Dzień Papieski zakończy się Apelami Jasnogórnymi, który o godz. 20<sup>30</sup> odprawi ks. bp. Józef Zawitkowski w kościele na Korabce.

Nie odbędzie się natomiast emisja filmu „Przyjaciel Boga”, jaką zapowiadaliśmy w poprzednim numerze NL. (mrv)

Nie odbędzie się natomiast emisja filmu „Przyjaciel Boga”, jaką zapowiadaliśmy w poprzednim numerze NL. (mrv)

Nie odbędzie się natomiast emisja filmu „Przyjaciel Boga”, jaką zapowiadaliśmy w poprzednim numerze NL. (mrv)

Nie odbędzie się natomiast emisja filmu „Przyjaciel Boga”, jaką zapowiadaliśmy w poprzednim numerze NL. (mrv)

Nie odbędzie się natomiast emisja filmu „Przyjaciel Boga”, jaką zapowiadaliśmy w poprzednim numerze NL. (mrv)



Płyty gramofonowe wzbudzały ogromne zainteresowanie wśród młodzieży.

## Stare wydawnictwa cieszyły się powodzeniem

Winyłowe płyty zespołów No To Co, Gawędy, Trubadurów, Karela Gotta, festiwalowych koncertów w Kolobrzegu w 1978 roku, w Sopocie z 78 roku, czy chyba nieznanego nikomu już duetu Bruce & Bongo, czy Andrzeja i Elizy, około 50 tytułów filmów na kasetach video, pocztówki, przewodniki po Ziemi Łowickiej, kilkanaście tytułów zeszytów historycznych wydanych jeszcze przez łowicką stację naukową - takie rzeczy można było zakupić na kiermaszu w łowickim kinie Bzura w ostatnim tygodniu września. Wszystkie pozycje, które wystawiono na sprzedaż, to zbiory Łowickiego Ośrodka Kultury, jak i jego wydawnictwa.

Kiermasz, zwłaszcza w ostatnie dni, cieszył się dużym powodzeniem, kupowano przede wszystkim przewodniki turystyczne „Łowicz i okolice” za 5 zł, ale równie dobrze sprzedawały się płyty winylowe za złotówkę, kasety wideo za 2 złote i pocztówki z łowicką architekturą za 30 - 40 gr. Pozostałe pozycje nie cieszyły się już takim powodzeniem. W sumie ŁOK zarobił na wyprzedaży 400 zł. Sporo rzeczy nie zostało jednak sprzedanych i - jak się dowiedzieliśmy - zostaną one ponownie wystawione na sprzedaż na kiermaszu za kilka miesięcy.

(tb)

## Już nie będą sprzedawać narkotyków

### Część łowickiej grupy narkotykowej stanie niebawem przed sądem

24 czerwca do Sądu Rejonowego w Łowiczu skierowano akt oskarżenia przeciwko sześciu osobom związanych z wykrytą w lutym grupą rozprowadzającą narkotyki na terenie Łowicza.

Przypomnijmy: funkcjonariusze Komendy Rejonowej w Łowiczu w trakcie wykonywanych wówczas czynności wykryli, że od kilku miesięcy konkretni mieszkańcy Łowicza trudnili się rozprowadzaniem narkotyków wśród innych mieszkańców. Ustalono przez nich dane spowodowały wszczęcie dochodzenia 3 lutego br. Z informacji, jakich udzielił nam Prokurator Rejonowy Marek Kryszkiewicz

wynika, że do sądu wpłynęły akty oskarżenia przeciwko sześciu osobom z pięćdziesięciu trzech podejrzanych w tej sprawie. Oskarżonymi są: Klaudiusz S. Piotr. L., Piotr. T., Mariusz. W., Emil. P. oraz Marcin. P. Najstarszy z nich ma 30 lat, najmłodszy 19.

W stosunku do Klaudiusza S. bezpośrednio po ujawnieniu sprawy zastosowano tymczasowy areszt. Analogiczny środek zapobiegawczy zastosowano w wypadku Piotra. L., Piotra. T., oraz Mariusza. W. Dozór policyjny zastosowano wobec Emila. P., natomiast w przypadku Marcina. P., którego oskarża się w tej sprawie o posiadanie

nie jednej sztuki amunicji bez zezwolenia na taką, nie zastosowano żadnego środka zapobiegawczego. Osobom, które były tymczasowo aresztowane zarzucono popełnienie czynów z artykułu 46 pkt 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, konkretnie rozpowszechnianie wśród innych osób, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych substancji psychotropowych oraz odurzających w postaci marihuany oraz amfetaminy. Ponadto zarzucono im, iż działali oni czynnem ciągłym, czyli w danym okresie czasu z góry powziętym zamiarem popełnili kilka jednostkowych czynów tego samego rodzaju. W ich posiadaniu odpowied-

nio znalazło się 250, 225, 6 i 96 gram substancji psychotropowych oraz odurzających. Piątą oskarżoną w tej sprawie osobie, czyli Emilowi. P. zarzucono popełnienie czynu z artykułu 45 pkt 1 tj., iż działając wbrew przepisom Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany.

Akt oskarżenia został skierowany przeciwko najgłówniejszym osobom, biorącym udział w rozprowadzaniu narkotyków. W stosunku do pozostałych 47 osób podejrzanych w tej sprawie toczy się aktualnie dalej postępowanie przygotowawcze, które w stosunku do znacznej części podejrzanych, jak twierdzi Prokurator Rejonowy Marek Kryszkiewicz, zostanie zakończono przez Prokuraturę Rejonową w Łowiczu w tym miesiącu wniesieniem aktu oskarżenia. (ij)

Szybka pożyczka gotówkowa  
w ciągu 48 godzin

**PROVIDENT**

POLSKA

tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124

Europejska jakość! Polskie ceny!!!

**OKNA DRZWI** Specjalna PROMOCJA

UWAGI! WYKORZYSTAJ OKAZJĘ! Promocja do 31 października 2003 r. cenowa!

WITRYNY • DRZWI • PRZEGRODY  
OGNIOODPORNE

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

ISO 9001

TERRAZYT  
Okna i drzwi na całe życie...

OKNO 1465 X 1435 już od 584 zł

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
**ALUMEX** ZALUMINIUM I PCV

montaż • transport • serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

**Maurzyce 48** tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277  
tel. kom. 0-601-508-950

**REXPOL MARKET**  
przy ul. Długiej 21

**ZAPEWNIAM:**

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

**KUPIJ TYLKO U NAS!**

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
OD FUNDAMENTU PO DACH  
WYROBY HUTNICZE

Producent:

- stropy Teriva do 7,80
- bloczki fundamentowe
- kręgi
- ogrodzenia betonowe

DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS  
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE - TANIEJ

Żłaków Borowy 24  
tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235

# TESCO JAK MAGNES

**Skierniewicki hipermarket wyciąga rękę po klientów z Łowicza**

40-letni czerwony, piętrowy, londyński autobus Leyland Routemaster wzbudził prawdziwą sensację przejeżdżając przez łowickie ulice w miniony piątek i sobotę, 3 i 4 października. Samochód miał autentyczne angielskie oznakowanie swojej trasy – A1, która wiodła niegdyś między innymi przez Hyde Park. Nie można było tam jednak nim dojechać, autobus woził łowiczaniek pod otwarty 27 września w Skierniewicach hipermarket Tesco. To właśnie w ramach promocji został on wysłany do Łowicza. Jesteśmy firmą o angielskim rodowodzie stąd piętrowy autobus z Londynu – powiedział nam specjalista ds. marketingu Artur Strzałkowski ze skierniewickiego Tesco.

Niezwykły dla nas autobus ma wysokość 4,20 m, 72 miejsca siedzące, na sto kilometrów potrafi spalić nawet i 30 litrów ropy, jest jednym z trzech podobnych angielskich autobusów z Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach pod Warszawą. Jak powiedział nam kierowca autobusu, pan Janusz, w muzeum jest kilkadziesiąt starych samochodów osobowych z lat 20, 30, 40, 50, 60, 80 – tych z ubiegłego wieku, a ponadto: karety, powozy, autobusy. Ponad 50 z nich jest na

chodzie. Muzeum świadczy usługi związane z wypożyczaniem samochodów na różne okazje, najczęściej śluby, ale również często zdarzają się zwyczajne przejażdżki. Na taką okazję do dyspozycji wraz z samochodem otrzymuje się kierowcę ubranego w strój z epoki. Dla wielu jest ogromną atrakcją podjechać pod kościół starym, pięknym samochodem, czasem z okazji ślubu wynajmowanych jest kilka wozów i przez Warszawę sunie cała ich kawalkada. Oprócz tego samochody te biorą udział w różnych rajdach starych pojazdów. Zawsze przykuwają swoim wyglądem uwagę – powiedział nam pan Janusz. Do wypożyczenia w muzeum jest wiele ciekawych, klasycznych samochodów np. Ford A, Rolls Roys, Mercedes 170V Cabrio.

Oprócz ślubów i przejażdżek, samochody z muzeum są bardzo często wykorzystywane w filmach i jako elementy promocji – tak właśnie, jak było w przypadku londyńskiego samochodu i Tesco. Wcześniej, przed rokiem, ten sam londyński autobus uczestniczył w promocji batoników 3BIT, na pięttrze po zdemontowaniu części siedzeń powstała sala tańeczna, na której DJ miksował muzykę

mi autobusowymi. Jak się okazało, te cieszą się już w Łowiczu ogromnym zainteresowaniem. Już na tradycyjny, zwykły autobus odjeżdżający o godz. 10.30 z łowickiego PKS czekało ponad 120 osób. Wszystkie w wielkim ścisku pojechały do Tesco. Dlaczego? Na takie pytanie otrzymaliśmy odpowiedź, że w hipermarkecie jest taniej, od kilku, kilkunastu, do kilkudziesięciu groszy, a nawet zło-

rozstawialiśmy, było bardzo zadowolonych z zakupów i przekonanych o tym, że w przyszły weekend pojadą ponownie do Skierniewic.

Artur Strzałkowski, specjalista ds. marketingu w skierniewickim Tesco powiedział nam, że weekendowe bezpłatne autobusy dowożące ludzi do Skierniewic wprowadzono na stałe. Jest jeden w piątek i trzy w sobotę. Oprócz



Krzycząc i przepychając się między sobą w walce o miejsce w autobusie - tak łowiczanie wyruszyli do Tesco w sobotę.



Kiedyś do Hyde Parku, teraz do Tesco wozil pasażerów piętrowy, londyński autobus.

a ludzie wymieniający się na kolejnych przystankach bawili się w środku autobusu. Jeszcze innym razem autobusem podróżowały po Warszawie hostessy, które na przystankach autobusowych rozdawały ciasteczka Pepit. W przypadku Tesco promocja ograniczała się do oklejania autobusu plakatami Tesco i objeżdżania ulic okolicznych miast - Łowicza, czy Rawy Mazowieckiej, dodatkowo z megafonu zaczepionego w oknie autobusu, żona pana Janusza nawoływała do odwiedzenia hipermarketu, wymieniając obowiązujące w nim aktualnie promocje.

## Po sześć toreb w rękach

Autobus promował nie tylko sam market, ale także możliwość dojazdu do niego weekendowymi, bezpłatnymi linia-

tych na produktach spożywczych, są promocje, z których nie sposób nie skorzystać, a oprócz tego jest bezpłatny dojazd. A jeśli nawet nie uda się potem wrócić z zakupami autobusem, bo jest ich za dużo, to można przesiąść się do pociągu, przecież nie jest daleko, a i tak się opłaca – powiedziała nam starsza pani. Łowiczanie wracający ze Skierniewic byli tak obładowani towarami, że każda z osób miała minimum jedną plastikową torbę, a niektórzy dźwigali nawet po sześć. Po niektórych wychodzili na dworzec krewni, by odebrać ich z autobusu – niektórzy wychodzili z rowerami, by było łatwiej.

Co było w torbach? Przede wszystkim produkty spożywcze: mąka, cukier, przyprawy, wędliny, makarony, kasze, masło, chleb, bułki, a oprócz tego także ubrania. Ludzie idący z zakupami byli zadowoleni. Kiloro z nich, z którymi

tego Tesco zadbało, by po Skierniewicach jeździły aktualnie jeszcze trzy odrębne linie.

W Tesco jednak powiedziano nam, że ceny oferowanych w hipermarkecie produktów już się unormowały, nie będzie w nim już tak szalonych promocji, jak w dniu otwarcia, gdy w ramach konkurencji w Tesco obniżono ceny cukru do 10 groszy, by były one niższe niż w położonym nieopodal drugim hipermarkecie Kaufland, gdzie tego dnia cenę cukru ustalono na 12 gr. Jedną z osób, która tam wtedy była powiedziała, że zakupy przypominały prawie wojnę o to, co stało na półkach. Niektórzy klienci, zdenerwowani bitwą o wolne wózki, pokusili się nawet o to, by zabierać je spod sąsiednich marketów, by bez problemu dostać się do Tesco...

Tomasz Bartos

**OLEJ ekoterm plus**  
**OPAŁOWY**  
oferuje autoryzowany dystrybutor  
oleju opałowego  
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”  
tel. (046) 837-13-58  
**bezpłatna infolinia**  
**0 800 50 50 39**  
GWARANTUJEMY:  
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo  
Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz,  
filtr, węże wydawcze długości 40 m

**PPHU KOSMO**  
ul. Jana Pawła II 23,  
tel. (046) 830-21-11, 0600-367-596  
OFERUJE:  
■ najtańsze RAUTARUUKKI FINCO-STAL  
blachodachówki  
renomowanych firm FLORIAN  
■ okna dachowe VELUX FAKRO  
■ systemy rynnowe plastikowe MARLEY Kaczmarek  
■ blachy do obróbek blacharskich  
■ akcesoria dachowe  
■ podbitkę belgijską GRATIS DORADZTWO TECHNICZNE DOWÓZ

**ZAPRASZAMY**  
do nowo otwartego punktu  
handlowo-usługowego  
w Głownie, ul. Słowackiego 9  
tel. (042) 710-85-48  
0601-385-823  
**STIHL VIKING**

**ARTYKUŁY  
MONOPOŁOWE**  
**CAŁĄ DOBĘ**  
Łowicz, Plac Koński Targ 1

**PIECE STAŁOPALNE**  
(miał, grysik)  
**CENY PRODUCENTA**  
GRZEJNIKI - RABATY  
Rury, kształtki, wyposażenie łazienek itp.  
**USŁUGI HYDRAULICZNE**  
Lisiewice Duże 24  
tel. (0-46) 838-20-48

**UBOJNIA DROBIU**  
T.J. Piorkowsky  
**POLECAMY ŚWIEŻY DRÓB**  
WOLA CYRUSOWA 21  
TEL. (0-46) 874-71-79

**LICEUM**  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
młodzieżowe i dla dorosłych  
**PRZY GIMNAZJUM  
W ŁYSZKOWICACH**  
Tel. (0-46) 838-89-65

**10 Lat Gwarancji**  
Twój Nowy Styl **CENTRUM**  
**DRZWI PRZESUWNYCH**  
Szały wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi  
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ  
- NAIJNIŻSZE CENY  
**MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR**  
Łowicz, Nowy Rynek 16,  
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929



# CZEKAJĄC NA DESZCZ

Ostatnie opady nie powinny mylić: z nieba spadło za mało, ziemia jest nadal sucha jak pieprz

Wyjątkowo suchy rok dał się we znaki niemal wszystkim żyjącym z pracy na roli. Sucha wiosna, suche lato i suchy początek jesieni są powodem zmartwienia niejednego rolnika, ogrodnika i sadownika. Gdy u schyłku wiosny rozpoczął się sezon truskawkowy, wiele osób ubolewało, że przyszło płacić za te owoce tak drogo. Truskawek było mało i z powodu suszy szybko się skończyły. Na tym jednak problemy z brakiem deszczu nie skończyły się. Susza spowodowała brak zielonki dla bydła, niskie plony masy roślin do suszenia i kiszenia, nie za duże plony okopowych. Hodowcy bydła się martwią, bo zebrali jeden pokos siana, a było w latach ubiegłych, że udało się kosić trawy, koniczyny i lucerny nawet cztery razy.

przed ostatnimi opadami, przy moście warszawskim, interpretowany jest jako stan zdecydowanie niski. Dla porównania strefa stanów średnich to poziom rzędu 430 cm, najwyższy zaobserwowany na przestrzeni kilkudziesięciu lat - 550 cm z dnia 10 stycznia 1982 r., najniższy - 132 cm.

Na brak wody skarżą się hodowcy ryb. Kazimierz Rak, niegdyś dyrektor gospodarstwa rybackiego w Łyszkowicach, obecnie nadal hodowca ryb uważa, że na stawach sytuacja jest po prostu tragiczna. Z pewnością dla niego najgorszy rok pracy, a ma już za sobą 32-letni staż. Jak wiadomo, stawy hodowlane nie są zbyt głębokie, więc szybko wysychają. Z użytkowanego przez niego zbiornika o powierzchni 8 ha zo-



Poziom wody w tym stawie z ok. 1,5 m obniżył się do 0,5 m. Właściciel martwi się, jak ocalić setki ryb, które w tej wodzie przetrwały.

bo większość z nich czerpie wodę z sieci wodociagowych. Ale na przykład w gospodarstwie Mieczysława Siekiery w Mastkach czerpie się wodę ze studni do celów gospodarczych. Obecnie z powodu suszy w studni o głębokości 6 m jest zaledwie 1,5 metra wody. Z kolei u państwa Szkopiaków w Bąkowie Dolnym studnia ma głębokość 15 m i zazwyczaj z niej czerpie się wodę do budynku mieszkalnego i do innych celów. Wody jednak jest na tyle mało, że już w sierpniu zdecydowano się przełączyć zawór, aby korzystać z wody z wodociągu.

## Aby jeszcze padało wtedy, gdy trzeba

Andrzej Załuski, geolog z łowickiej firmy „Geotechnika” zwraca nam uwagę na fakt, że od kilku lat obserwujemy nietypowy rozkład opadów rocznych. Regułą było, że najwięcej opadów występowało

u nas w marcu i lipcu, obecnie termin ten przesuwają się na luty oraz przełom maja i czerwca. Z tego powodu, pomimo wydawałoby się wystarczającej sumy opadów, nie wpływa ona bezpośrednio na uprawy. W lutym ziemia jest bowiem zamrznięta, więc woda sływa zamiast do niej wsiąkać, a w marcu - w okresie wschodów, występuje deficyt wody. Średnia

Na koniec optymistyczna informacja dla wszystkich obserwujących prognozy pogody i chmury na niebie. Typowe jesienne opady deszczów, zazwyczaj bardzo obfite, pojawiają się zazwyczaj między 15 a 20 października, a to już niedługo. Wszyscy, którzy zasiali oziminy w suchą jak popiół ziemię z pewnością czekają tych deszczy z utęsknieniem. Nie-

roczna ilość opadów dla rejonu Łowicza wynosi około 540 mm, ale na przykład rok 2001 wydawał się mokry, a suma opadów była jednak niższa od średniej wieloletniej.

którzy może już nie zdążą zasiać, ale przed zimową orką te deszcze są konieczne.

Klaudia Kazimierzczak,  
Miroslawa Wolska - Kobierecka

## Prośba o deszcz w pieśni

W kościele p. w. św. Małgorzaty w Kiemiozi, która to parafia jest typowo rolnicza, w czasie suszy śpiewana jest pieśń z prośbą o deszcz. Krótka, prosta i bardzo charakterystyczny tekst pieśni powtarzany jest trzy razy na zakończenie mszy św., w tym czasie wierni klęczą. Pieśń śpiewana jest na melodię pieśni „Boże w dobroci”, a oto jej słowa:

Boże Abrahamów, Boże, Królu nieba,  
Użyj nam deszczu, bo nam go potrzeba;  
Nie karz nas suszą, ani głodnym czasem,  
By lud Twój wiedział; żeś jest Bogiem naszym.

Pieśń ta śpiewana może być też w formie prośby o pogodę lub o zdrowie, a słowa zaczerpnięte ze *Śpiewnika kościelnego* wydanego przez Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu w 1959 roku - pierwsze wydanie tego śpiewnika nosi datę o wiele dawniejszą: 1878 rok.

## W Utah też sucho

O suszy za jej oknem, specjalnie dla Nowego Łowiczana, pisze ze Stanów Zjednoczonych Anna Kubica

Jesień rozlała się po górach Skalistych paletą pomarańczowych kolorów. Spacerując na świeżym powietrzu są teraz niczym wyprawy do galerii wypełnionej pracami impresjonistów. I gorąco jest niemiłosiernie. Dzisiaj, 5 października, słupek rtęci na moim termometrze dotyka +30 C, pomimo iż cała aura krzyczy, że tak już być nie powinno.

Tegoroczne lato było piątym z kolei niezwykle suchym latem w historii Utah. Wielkie Jezioro Słone zmniejszyło się wyraźnie, zajmuje teraz 70% swojego normalnego obszaru. Niedzisiejsze wyspy na tym olbrzymim wodnym rozlewisku stały się półwyspami, dno wylania się z otchłani ukazując długie mierzaje. Opady na przeciągu ostatnich kilku miesięcy były minimalne i nie wróży, że teraz nastąpi jakakolwiek poprawa, bo statystycznie najbardziej wilgotnym miesiącem w tym klimacie jest maj. Walczy się oczywiście z przyrodą wszelkimi moż-

liwymi sposobami. Najciekawsza jest chyba praktyka spryskiwania chmur Jodkiem srebra. Jodek srebra to substancja sprawiacząca, że para wodna skrapla się, przynosząc na ziemię krople wody. Samoloty wynoszą ten cud chemii wysoko ponad chmury i rozpylają swoje dobrodziejstwo na niczego nie spodziewające się kłęby cumulusów.

A my, małe ludki na dole mamy deszcz. Sztuczny bo sztuczny, ale zawsze mokry.

W Nevadzie natomiast władze miasta Las Vegas podejmują decyzje zmierzające do oszczędności wody. Jedną z nich to zlikwidowanie 70 „trawiatych” parków w obrębie miasta, zlikwidowanie terenów zielonych pomiędzy pasmami ulicznymi i zamienienie ich na zadbane, skalne trawniki i skalne ogrody, z minimalną ilością roślinności typowo pustyńnej. Projekt ten będzie kosztował miasto 15 milionów dolarów, ale przewiduje się, że ograniczy zużycie wody o 25%. Mnie nasuwa się teraz tylko jedno

pytanie - czy mieszkańcy Las Vegas dopiero dzisiaj zdali sobie sprawę z tego, że mieszkają na pustyni?

Gorąco jest pomimo października. Ciągle chodzimy w krótkich spodenkach, koszulkach z krótkim rękawem, podlewamy trawniki (na to jednak jest woda, więc czemu to narzekanie na suszę?), aby nie utraciły swojej soczystej zieleni. Ale jesień wkrada się w nasze życie wszystkimi możliwymi szparami. Na moim trawniku rosną pieczarki, na polanach wysokich gór zbieramy prawdziwki. Na okiennych parapetach gwardie kasztanowych giermków toczą zacięte boje. Przed domami powoli zaczynają pojawiać się dekoracje na Halloween, chociaż do końca miesiąca jeszcze daleko. A w sklepach, o dziwo, widziałam już nawet choinki i ozdoby bożonarodzeniowe.

W telewizji natomiast Schwarzenegger gra największą rolę swojego życia. Austriacka gwiazda kulturytyki wychodzi na wyżyny



władzy w Stanach Zjednoczonych. Piszę tak dlatego, iż na dzień dzisiejszy wygląda na to, że Schwarzenegger bez problemów dostanie stołek gubernatora Kalifornii w najbliższy wtorek (i tak się stało - sławny aktor został gubernatorem Kalifornii - przyp. red.). Już nawet mówi się po cichu o zmianie konstytucji Stanów Zjednoczonych, która na dzień dzisiejszy mówi, że prezydentem państwa może zostać jedynie osoba urodzona w USA. Czy Terminator zasiądzie kiedyś w Białym Domu? Pożyjemy, zobaczymy.

Anna Kubica

## Mało wody w rzekach, mało w stawach, mało w studniach

Nie za wiele wody jest w Bzurze, jej poziom rzędu 140 cm, zanotowany tuż



Budynek ośrodka zdrowia w Belchowie z zewnątrz nie prezentuje się wcale aż tak źle.

Belchów

# BRONIĄ SWOJEGO OŚRODKA ZDROWIA

- *Dziś to jest ośrodek, jutro może być coś innego* - padły słowa na zorganizowanym w piątek, 3 października zebraniu, które dotyczyło planowanej przez powiat sprzedaży ośrodka zdrowia w Belchowie. - *Ten rejon może zostać bez ośrodka* - padły argumenty. - *Dlaczego w ogóle powiat chce ten budynek sprzedać?* - pytano.

Stanowisko społeczności leczącej się w ośrodku zdrowia w Belchowie jest jednoznaczne: mieszkańcy chcą, aby placówka przejęta została przez urząd gminy w Nieborowie, tak ustalono na zebraniu, w którym uczestniczyli radni powiatowi z tego terenu, radni gminni oraz sołtysi ze wsi podległych pod tę jednostkę. Obecni byli także przewodniczący rad gmin z Nieborowa i Łyszkowic, jako że w Belchowie leczą się mieszkańcy z obydwu terenów. - *Gdyby zabrakło tego ośrodka, pacjenci musieliby jeździć do Nieborowa, Łyszkowic, bądź Skierniewic* - argumentował przewodniczący rady gminy Łyszkowice Edward Warda. - *To jest wyprawa dla osób młodych posiadających własny środek lokomocji.*

Z powyższych słów wynika obawa, którą podzielali wszyscy zebrani, że nie ma pewności, iż po wykupieniu budynku, ten pozostanie nadal ośrodkiem zdrowia. Ponadto krytycznie odnieśli się zgromadzeni do podanej przez starostę na

ostatniej sesji rady powiatu kwoty potrzebnej na wykonanie w ośrodku niezbędnych remontów - a wynoszącej aż 300 tysięcy złotych, nie licząc kosztów instalacji. Argumentowano, iż w budynku pewne remonty przeprowadzane były jakiś czas temu, chociażby wymiana okien, a kwota powyższa służyć ma zastraszeniu radnych, aby głosowali za sprzedażą ośrodka. Bolesław Kowalski, radny powiatowy i dyrektor SP w Dzierzgowku, gdzie odbywało się spotkanie, poinformował zebranych, iż poprosił zarząd o informacje, kto dokonywał wyceny kosztów remontu i wkrótce tymi informacjami będzie dysponował. Przyznał, iż to właśnie przez tę olbrzymią kwotę, powiat tego budynku chce się pozbyć.

Przypomnijmy, że budynek ten kupić chce rezydujący tam obecnie lekarz. Na początku września, podczas sesji powiatowej Kowalski proponował odłożenie głosowania nad uchwałą dotyczącą sprzedaży ośrodka - przez ten czas chciał skonsultować się z mieszkańcami, wójttem i radą gminy Nieborów, został jednak przegłosowany, choć jak sam przyznał podczas spotkania, radni powiatowi ze środowisk wiejskich rozumieją ten problem i popierają go w dążeniu, aby ośrodek zdrowia w Belchowie przejęła gmina.

Obecny na sali przewodniczący Rady Gminy Nieborów Tadeusz Kozioł powiedział, iż sprawa omawiana będzie na najbliższej sesji, ale zaznaczył również, że do dziś - czyli do zeszłego piątku, żadne pismo w tej sprawie do nich nie dotarło. Nadmienić trzeba, że wysłanie takiego pisma i konsultacje z wójttem, obiecał Kowalskiemu na sesji starosta. Sołtysi byli natomiast na tyle zdeterminowani, iż deklarowali nawet, że w przypadku ewentualnego przetargu, społeczeństwo samo budynek wykupi i wyremontuje go społecznie.

Ustalono w końcu następującą procedurę: w tym tygodniu sołtysi mieli zbierać po wsiach podlegających pod ten ośrodek podpisy pod jednolitym pismem przedstawiającym stanowisko społeczeństwa. Zebrane podpisy mają być przekazane starostwu, a także Urzędowi Gminy w Nieborowie. Radny powiatowy Bolesław Kowalski wraz z przewodniczącym gminy Tadeuszem Koziołem mają także złożyć wizytę staroście i rozmawiać z nim na ten temat. Pismo popierające stanowisko społeczności gminy Nieborów wystosować ma również do starostwa przewodniczący z Łyszkowic. - *Jak trzeba* - deklarowali obecni - *to odpowiednia delegacja, pojedzie też na sesję do powiatu.*

(wcz)

SP 1

## Zamiast siatki plot

Ponad 15 metrów siatki plastikowej zginęło z zieleńców od frontowej strony Szkoły Podstawowej nr 1. Siatka chroniła rosące rośliny na narożnikach przed psami, które tam wchodząc załatwiały swoje potrzeby fizjologiczne, jak i rozkopywały grunt. Beata Stabryła, dyrektor szkoły powiedziała nam, że nie tylko siatka ginęła. Wielokrotnie już, od wiosny tego roku, zieleń była niszczona przez przechodzących chodnikiem młodzież. Wyrwany słupki, rвано siatkę... Stąd też pojawił się pomysł, by wykonać trwałe ogrodzenie dla zieleńców w kształcie drewnianego plotka na wzór wiejskich, na wysokość do ok. 50 cm. Dyrektorka chciałaby, by ogrodzenie powstało jeszcze na jesieni, będzie starała się wygospodarować z budżetu szkoły pieniądze na ten cel.

(tb)

Gmina Łyszkowice

## 20 urodziny OSP Seligów

W tym roku najmłodsza w powiecie łowickim jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Seligowie w gm. Łyszkowice obchodzi 20-lecie swojego istnienia. Z tej okazji w sobotę, 11 października w kościele parafialnym w Pszczonowie o godz. 8.00 odprawiona zostanie msza św. w intencji druhów z Seligowa. W niedzielę, 12 października w strażnicy, która była uroczystość otwarta w ubiegłym roku, odbędzie się uroczystość 20-lecia, której jednym z elementów będzie poświęcenie wozu strażackiego.

Zduny

## W sobotę mistrzostwa w szachach

Po raz trzeci już miłośnicy szachów z terenu powiatu łowickiego spotkają się w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach na mistrzostwach powiatu łowickiego. Zostaną one rozegrane w systemie szwajcarskim, zwycięzcy znani będą za 5 tygodni.

Jak ocenił Zdzisław Czyżak, prowadzący sekcję szachową w Uczniowskim Klubie Sportowym w Zdunach, w tegorocznych mistrzostwach wystartuje ponad 20 zawodników, zarówno z Łowi-

cza, jak i z gmin powiatu łowickiego. Szachiści będą walczyli w trzech kategoriach: juniorów, otwartej oraz pań. W sumie rozegranych zostanie 9 rund, jedna jednego dnia, przez pięć najbliższych weekendów, czas trwania partii przewidziano na 1,5 godziny, zawodnicy będą ze sobą kojarzeni przez program komputerowy. W niedzielę, 16 listopada planowane jest zakończenie mistrzostw, wyłonienie zwycięzców i wręczenie nagród ufundowanych przez powiat łowicki.

(tb)

## Wycieczka ze szkoły w Łaguszewie

29 września uczniowie IV klasy szkoły podstawowej w Łaguszewie w gminie Kocierzew wybrali się wraz z nauczycielem i jednym z rodziców, jako dodatkowym opiekunem na wycieczkę rowerową, której celem było zwiedzanie muzeów w Nieborowie i Arkadii. Wycieczka była elementem realizowanego przez szkołę programu promującego dziedzictwo kulturowe regionu. Program realizowany jest w ten sposób, że najmłodszy uczniowie zaczynają od

kontaktów z lokalnymi twórcami ludowymi, zwiedzają muzeum w Sromowie, starsi mają właśnie te wycieczki rowerowe, a piąto- i szóstoklasiści wybierają się już na wyjazdy np. do Oporowa czy Łęczycy. Ukoronowaniem tej pracy jest wycieczka organizowana w dalsze, atrakcyjne turystycznie i kulturowo regiony Polski, którą w połowie dofinansowuje komitet rodzicielski. Biorą w niej udział odchodzący ze szkoły szóstoklasiści.

(wcz)

SP Bolimów

## Powrót do wspomnień o dawnej szkole

Emerytowani pracownicy Szkoły Podstawowej w Bolimowie zaproszeni zostaną do odwiedzenia placówki. W ten sposób szkoła chce uczcić przypadający na wtorek 14 października Dzień Nauczyciela. Jest to pierwsze od wielu lat takie spotkanie, a dla miłych gości uczni-

wie przygotowali program artystyczny i drobne upominki - które niech na razie pozostaną niespodzianką. Wizyta zakończy się wspólnym spotkaniem przy kawie, które będzie okazją do rozmów, wspomnień i wymiany doświadczeń.

(wcz)

# SKŁADY BUDOWLANE CIBEST

Sp. z o.o.

zapraszają do nowo otwartego

# CENTRUM BUDOWLANEGO W ŁOWICZU

KLEWKÓW 19B

tel. (046) 830-00-58, 830-00-57

0606-227-675, 0604-479-256

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

SPRZEDAŻ  
RATALNA

## PROMOCJA TYNK AKRYLOWY

ponad 100 kolorów

tylko 3,50 zł brutto/kg

oferta asortymentowa

Zapraszamy!

PHU DOMITECH  
Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 66  
tel. (0-46) 837-61-09

# KOTŁY c.o.

na olej, gaz, groszek, miał, węgiel

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych  
TANIO - OKAZJA!

Montaż instalacji c.o. w nowo powstałych domach - koszt 70 zł / 1punkt

Sprzedaż: Hurtownia Mysłaków  
(przy trasie Łowicz-Skierniewice)  
tel. (0-46) 839-29-18

R-1115

# NAJTAŃSZE

# OKNA



ROLETY, ŻALUZJE,  
MOSKITIERY, PARAPETY  
034 - 540 zł, 036 - 640 zł



okna PCV KBE - ceny brutto  
Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1  
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

R-1123

LO Zduny

# PIERWSZE MILITARNE ĆWICZENIA

Jako niezwykle udany oceniła Danuta Zakrzewska, dyrektor Zespołu Szkół Licealnych w Zdunach, biwak, który odbył się w szkole w miniony weekend. W biwaku udział wzięło ponad 50 uczniów z dwóch klas pierwszych o nacychleniu obronnym. Zajęcia poprowadziło osiem członków łowickiego oddziału Związku Strzeleckiego „Strzelec”, którego dowódcą jest starszy plutonowy Tomasz Fijałkowski. Strzelec objął dowództwo nad uczniami liceum w piątek o godzinie 18.00. Podzielono uczniów na trzy plutony i w pełni zorganizowano im czas do niedzieli, 5 października. Uczniowie, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, spali na karimatach w spiworach w salach lekcyjnych. Na noc wystawiane były warty,

a w dzień prowadzono zajęcia w kilku grupach. Uczniowie mieli możliwość zapoznania się z ubieraniem kombinezonu przeciwchemicznego OP-1, maski gazowej, nauczania się transportowania rannych z pola walki, udzielania pierwszej pomocy, obsługi telefonu polowego, poznania zasad poruszania się i orientacji w terenie, zasad użycia broni i odpowiedniej przy tym postawy, czołgania się, były także zajęcia z wychowania fizycznego, czyli przede wszystkim biegi oraz trening Karate Kata.

Obserwowałam uczniów uważnie, z obawą, że będzie to dla nich za dużo, ale okazało się, że gdy skończyliśmy zajęcia oni chcieli je dalej kontynuować. Bardzo się im spodobały i myślimy o dalszej współpracy ze „Strzelcem” tym bardziej,

że sporo uczniów zainteresowało się tą organizacją i wyraziło chęć wstąpienia w jej szeregi – powiedziała nam dyrektorka.

Uczniowie jednak nie tylko ciężko ćwiczyli i poznawali wojskową codzienność, ale mieli także czas w sobotę wieczorem na lepsze poznanie się przy ognisku. Drugie takie spotkanie przeżyją wiosną. Wtedy także zostanie zorganizowany najprawdopodobniej biwak, a oprócz tego szkoła planuje zorganizować dla nich 10-dniowy obóz szkoleniowy, ale już pod namiotami na wojskowym poligonie.

Od października uczniowie odbywają zajęcia praktyczne, w czwartki w Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu i na łowickim basenie z członkami OSP Ratownictwo Wodne w Łowiczu. (tb)

## Umorzenie w sprawie Susz-Paszu

Przedwczoraj do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu wpłynęło pismo z Prokuratury Rejonowej w Brzezinach informujące, że postępowanie dotyczące sprawy Susz-Paszu zostało umorzone wobec brak znamion czynu zabronionego. O sprawie tej, która wyniknęła podczas odwołania ze stanowiska poprzedniej dyrektorki PCPR Barbary Sikory, pisaliśmy już w kwietniowych numerach Nowego Łowiczana. Pomimo prowadzonych przez nas rozmów, nie udało się nam wówczas dociec, o co dokładnie w sprawie chodziło.

Dzisiaj wiemy, że postępowanie dotyczyło zastosowania przez starostę

ustawy o zamówieniach publicznych. Ponieważ powiat dysponował w roku ubiegłym środkami celowymi z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na utworzenie nowych miejsc pracy, zdaniem ówczesnej dyrektorki PCPR, powinien odbyć się przetarg na wyłonienie firmy, w której zakupione będą urządzenia potrzebne do stworzenia etatów dla niepełnosprawnych, a ten się nie odbył. Niezastosowanie ustawy o zamówieniach publicznych było jej zdaniem przestępstwem i dlatego złożyła zawiadomienie do prokuratury. Więcej o sprawie Susz-Paszu napiszemy w następnym numerze Nowego Łowiczana. (mwk)

## Zbudują jeden różaniec

Wzorem lat ubiegłych księża z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy starają się zachęcać dzieci do udziału w nabożeństwie różańcowym. Jedną z form tej zachęty są plansze różańcowe z naklejkami. Na pierwszym nabożeństwie rozdano dzieciom 235 takich plansz, a każdego kolejnego dnia rozdawane są naklejki, które dzieci umieszczają w odpowiednich miejscach. W tym roku nie będzie konkursu na różaniec, jaki ogłoszono w latach poprzednich, ale pojawia się inna propozycja: przez uczestników wspólnej modlitwy różańcowej zbudowany ma być wspólnie jeden duży różaniec. Ks. proboszcz Wiesław Frelek powiedział nam, że zamysł polega na wspólnym budowaniu go przez cały październik z elementów, które mają mieć po 20 cm przekroju lub średnicy. Dzieci mogą elementy różańca wykonywać dowolną techniką, a po przyniesieniu ich do kościoła będą one łączone tak, aby powstał prawdziwy różaniec, składający się z 20 tajemnic. (mwk)

## Pontyfikat w kadrze

W związku z obchodami Dnia Papieskiego - o którym piszemy obszerniej na stronie 7 - w sobotę 11 października o godz. 16.30 w kinie Bzura odbędzie się bezpłatna projekcja filmu pt. *Kroniki pontyfikatu*. Jest to polski film dokumentalny, przedstawiający 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II, a dokładniej - pielgrzymek do Polski. Film trwa około 40 minut. (mwk)

## Konflikt w Parmie

### Sąd powołał kuratora

W związku z utrzymującą się w stowarzyszeniu „Tacy Sami” sytuacją istnienia dwóch zarządów z różnymi prezesami na czele, 25 września Sąd Rodziny w Łowiczu wydał postanowienie o powołaniu kuratora stowarzyszenia, mec. Edwarda Lesiaka.

Wcześniej starosta proponował już dwa inne nazwiska - Mariana Zwierza i Agnieszki Kopczyńskiej, ale strony nie zaakceptowały tego. Głównym zadaniem kuratora będzie doprowadzenie do walnego zebrania, na którym zostanie wybrany, zgodnie ze statutem stowarzyszenia, jeden zarząd. Oprócz tego, zadaniem kuratora będzie załatwienie wszelkich spraw wynikających z bieżącej działalności

stowarzyszenia, które prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie.

W krótkiej rozmowie z nami w środę, 8 października Edward Lesiak powiedział, że nie podejmował jeszcze działań, ponieważ czeka na uprawomocnienie się postanowienia, co nastąpi 15 października.

Starosta Cezary Dzierżek, któremu podlega działalność stowarzyszeń, powiedział nam natomiast: - *Strony deklarują, aby problem jak najszybciej rozwiązać i działać zgodnie ze statutem i obowiązującym prawem, dlatego wierzę, że nikt nie będzie w tej sprawie protestować i kurator będzie mógł działać.*

(mwk)

## Nowe nakładki na Bolimowskiej i odcinku Arkadia - Nieborów

Na 400 m ulicy Bolimowskiej i 1800-metrowym odcinku drogi między Arkadią i Nieborowem, po uprzednim frezowaniu, położono nakładkę asfaltową. Była to konieczność, jako że te odcinki były wyjątkowo spekane, pełne dziur i kolein. Prace rozpoczęły się w miniony wtorek i obecnie pozostało już tylko pomalowanie pasów na nowym asfalcie, ale

z tą akurat pracą trzeba odczekać 7-10 dni, aby zawarty w farbach rozpuszczalnik nie wchodził w reakcję ze zbyt świeżym podłożem. W tym czasie trwają jednak prace przy budowie pobocza na wspomnianym już odcinku Arkadia-Nieborów. Prace wykonuje firma Erbedim z Piotrkowa, a koszt wyniesie około 400 tysięcy złotych. (wcz)

## Pomóż Polakom z Solecznik

W łowickich szkołach podstawowych, gimnazjalnych i średnich trwa zbiórka książek, podręczników, pomocy szkolnych, a także ubrań i artykułów chemicznych z przeznaczeniem na Polski Dom Dziecka w Solecznikach - mieście partnerskim Łowicza na Litwie. Zbiórkę organizuje stowarzyszenie Forum Młodych Łowiczan. Jutro, w piątek

10 października, po zakończeniu akcji w szkołach, dary będą przyjmowane także w biurze FML w kamienicy przy ulicy Stanisławskiego 21, od godz. 12.00 do 16.00. Mogą je dostarczać wszyscy chcący pomóc dzieciom z sierocińca w Solecznikach. Do Solecznik paczki z darami zostaną przewiezione w ostatni weekend października. (tb)

## Zduny

### Chłopiec pobity przez kolegów

Trudno powiedzieć co kierowało trzema 14-latkami, którzy ok. godz. 15.00 w piątek, 3 października pobili dotkliwie swojego rówieśnika w Zdunach. Z ustaleń policji wynika, że chłopcy wracali do domu z kościoła, w tym czasie trójka napastników zaczepiła kolegę, zaczęli się szarpać. Po kilku ciosach w głowę i w brzuch, chłopiec prawdopodobnie otrzymał jeszcze dodatkowo kilka silnych kopnięć. W wyniku napaści chłopiec trafił do łowickiego pogotowia, a w tym tygodniu musiał odwiedzać kilkakrotnie lekarzy chirurgów w celu konsultacji.

Możliwe, że odniósł on bowiem poważniejsze obrażenia wewnętrzne.

Cała czwórka uczestnicząca w zdarzeniu pochodzi ze Zdun i, w części, ze Zduńskiej Dąbrowy. Jak dowiedzieliśmy się od mieszkańców gminy, napastnicy pochodzą z domów, w których nie notowano problemów wychowawczych, choć sami chłopcy byli znani w okolicy jako niesforni. Na chwilę obecną łowicka policja nie potrafiła poinformować nas o motywach pobicia, prowadzi aktualnie w tej sprawie czynności wyjaśniające. (tb)

## SP Bolimów

### Pierwszaki przyjęte do grona braci uczniowskiej

Najpierw w scenerii złożonej z żywych sosn i brzołek pojawiły się smurfy, które tego właśnie dnia po raz pierwszy szły do szkoły i rozpoczęły rozmowę, czego który może się tam nauczyć i kim dzięki temu w przyszłości zostać. Tak rozpoczął się w Szkole Podstawowej w Bolimowie dzień 7 października, w którym pierwszoklasiści pasowani mieli zostać na uczniów. Kim więc chcieli zostać wspomniane na początku smurfy: malarzami, poetami, kucharzami - każde z dzieci dźwiżyło stosowne do swojej profesji atrybuty: pędzle, pióro itd.

Część artystyczna obejmowała także wykonanie zabawnej piosenki, w której uczeń bał się szkolnego pasowania i dopiero inne dzieci wytłumaczyły mu, że jest to przyjęcie do braci uczniowskiej

Potem każdy z uczniów wychodził na środek sali i wzorem tradycji rycerskiej wielkim drewnianym długopisem pasowany był na ucznia. Od najstarszych kolegów, z klas VI, pierwszaki otrzymały drobne upominki: linijki, długopisy, zeszyty. Uroczysty dzień zakończył się słodkim poczęstunkiem przygotowanym przez rodziców. (wcz)

Radio Plus Między Łodzią a Warszawą  
rozdaje kwiaty!

Jeżeli chcesz je otrzymać,  
by zrobić prezent komuś bliskiemu,  
słuchaj nas codziennie  
od poniedziałku do soboty od 12<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

plus  
radio

Między Łodzią a Warszawą

**KREDYTY**  
MAŁO WYMAGAMY - DUŻO POŻYCZAMY

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów Programu NonStop GE Capital Bank

#### Gdzie nas znaleźć?

ŁOWICZ, ul. Mostowa 28  
tel. 046/830-08-36, kom. 608-08-85-13  
ŁOWICZ, ul. Browarna 10a  
tel. 046/837-87-81  
SOCHACZEW, ul. Żeromskiego 23  
tel. 046/862-19-43, kom. 606-40-95-75  
GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 45/49  
tel. 042/719-20-44, kom. 501-79-02-55

Ge Capital Bank

CHROBRY

www.chrobry.com.pl

## Grozą wieje!

**KRZYSZTOF MIKLAS**  
SPOZA KADRU

Z naszych dróg i ulic niestety grozą wieje. Każdy dzień przynosi kolejne nieszczęścia i niedługo będzie tak, jak podczas największych kataklizmów wojennych: nie będzie w Polsce rodziny, z której ktoś nie zginąłby albo nie został ranny w jakimś wypadku drogowym. W swoich felietonach w „Nowym Łowiczaninie” co jakiś czas wracam do tej tematyki, bo trudno wobec niektórych zjawisk przejść obojętnie. Z przerażeniem stwierdzam, że umiejętności wielu, szczególnie młodych, kierowców są beznadziejnie kiepskie, poparte niestety totalnym brakiem wyobraźni, a jak już któryś młody harpagon złapie wiatr w żagle, to zatrzymuje się na przydrożnym drzewie, „nie wyrabiając” się na zakręcie. Z ruchem samochodowym jest trochę u nas, jak z młodą demokracją. Wielu osobom myli się ona niestety z anarchią.

W ostatnich kilkunastu latach liczba samochodów jeżdżących po polskich drogach się wielokrotnie, doszedł gigantyczny, kiedyś prawie nie istniejący, tranzyt, a sieć dróg właściwie pozostała bez zmian. O autostradach od lat głównie się mówi. Ież to istnieć ludzkich, także w Łowiczu i okolicach, można by było uratować, gdyby istniała, od dawna zapowiadana, autostrada Berlin - Poznań - Warszawa. Było już tyle terminów jej wybudowania, że kolejne przyjmowane są przez nas z olbrzymią rezerwą, wręcz niedowierzaniem. Ja mam jednak nadzieję, że ostatnie, mówiące o oddaniu tej arterii w roku 2007 lub 2008, są możliwe do osiągnięcia, jednakowoż pod warunkiem szybkiego przygotowania budów od strony prawnej. Moje nadzieje opierają się na kilku przesłankach. Po pierwsze - Unia Europejska, szczególnie Niemcy, zaczęła już stanowczo naciskać na Polskę, a takiej presji trudno będzie się oprzeć. Po drugie - w interesie przede wszystkim zachodniej Europy, przed którą coraz bardziej otwierają się rynki na Wschodzie, jest usprawnienie tranzytu towarów przez Polskę, a to mogą zapewnić przede wszystkim autostrady. Po trzecie - ta właśnie Unia gotowa jest

dofinansować budowę naszych autostrad z powodu, jak wyżej, a także z innej przyczyny, którą jest to, że: po czwarte - tuż za Odrą i Nysą stoi w olbrzymiej masie nowoczesny sprzęt do budowy dróg, który po wybudowaniu sieci autostrad w dawnej NRD, tylko czeka, by ruszyć na kolejne budowy. W ten zresztą sposób niemieckie firmy będą mogły wycofać pieniądze, które Unia przeznaczyła na autostrady w Polsce. Jestem przekonany, że to mimo wszystko rozwiązanie dla nas optymalne, bo po pierwsze - będziemy wreszcie mieć autostrady, a po drugie - na budowy będziemy mogli dostarczyć przynajmniej to, czego mamy pod dostatkiem: piasek, żwir i najprostszą siłę roboczą. Może jeszcze cement, choć zdaje się, że najlepsze cementownie już dawno zostały sprzedane. Ale może to i dobrze, bo zachodni właściciele tychże cementowni też będą naciskać (teraz w modzie jest: „lobbować”) na szybkie i sprawne autostradowe inwestycje.

Jednak przez parę jeszcze lat będziemy na „dwójce” przeżywać horror TIR-owskiego tranzytu. Na radykalną modernizację tej zapchaną ponad ludzką miarę drogi nie ma co liczyć, bo przecież w perspektywie (od prawie trzydziestu lat!) jest autostrada. Tytani szos z Ukrainy, Rosji i Białorusi zaczynają jednak ostatnio kombinować i już znaleźli sobie skrót jeżdżąc w stronę wschodniej granicy od Łowicza do Grójca przez Nieborów i Skiemiewice kompletnie nie przystosowaną do takiego ruchu drogą. Obok jedynego w swoim rodzaju parku w Arkadii i perły polskiego baroku, pałacu w Nieborowie, zaczynają się przetaczać drogowe giganty w niebezpiecznych już ilościach. Mam nadzieję, że wkrótce obwodnica Sochaczewa przywróci tranzyt w wyznaczone dla niego tory, bo jeśli tak się nie stanie, to będę pierwszy, który będzie nawoływał do radykalnych działań. A na razie proszę władze powiatów łowickiego i skiemiewickiego: przyjrzyjcie się temu i Wy, drodzy Panowie. Bądźcie też pewni, że za Bugiem, w podobnej sytuacji, tamtejsza władza nie byłaby zbyt tolerancyjna.

# A KTO UMYJE MÓJ SAMOCHÓD?

Zarobił na cudzym nieszczęściu, bo mu gaśnicą pobrudzili Forda.

Z takim scenariuszem zdarzeń związanych z pożarem, z jakim mieliśmy do czynienia w środę 1 października przed łowickim muzeum, jeszcze nigdy się nie spotkaliśmy, a często jeździmy do zdarzeń tego typu na naszym terenie. Zazwyczaj na ogień i zagrożenie pożarem ludzie reagują w ten sposób, że spieszą nieść pomoc, nie kalkulując ile ich to będzie kosztować. Tym razem ktoś chciał zarobić na tym, że komuś innemu zdarzyło się nieszczęście.

Pożar samochodu osobowego na Starym Rynku, który miał miejsce około godz. 13 naprzeciw głównego wejścia do muzeum przyciągnął sporą grupę ludzi, którzy przyszli zobaczyć, co się stało. Dwa samochody strażackie, policja, a wcześniej ogień i gaszenie. W czerwonym samochodzie Peugeot 405 jechała młoda kobieta z małym dzieckiem, towarzyszyła jej matka i szwagier. Przyjechali do Łowicza z Bednar, żeby zaszczerpieć dziecko w przychodni dla dzieci. Gdy byli przy muzeum, pod maską samochodu pojawił się ogień, szukali pomocy. Kilogramową gaśnicę proszkową użył im kierowca z pobliskiego NZOZ Kaliska. Ogień szybko ugasił, tak że po przyjeździe straży było już po wszystkim.

Sytuacja wydawałoby się typowa i już mieliśmy od tego miejsca odchodzić, gdy pojawił się właściciel samochodu zaparkowanego na Starym Rynku (Ford Focus kombi koloru czarnego), który żądał... zapłacenia za umycie swojego samochodu, który został oprószony proszkiem z gaśnicy! Akurat gaszenie palącego się Peugeota odbyło się na drodze tuż obok parkingu, zabrudzono proszkiem przynajmniej dwa samochody. Strażacy, do których z pytaniem o pieniądze zwrócił się mężczyzna z Forda wyjaśnili mu, że to nie oni. Gdy przyjechali, pożar był już ugaszony. Wobec stanowczego stanowiska mężczyzny, młoda kobieta z Peugeota wyjęła



Peugeot, który się zapalił się na Starym Rynku w środę, po ugaszeniu zepchnięto na parking. W głębi, po lewej, Ford, którego kierowca obraził się, że mu pobrudzono samochód.

banknot 20 zł i zapłaciła za wyrządzoną szkodę. Jak się później dowiedzieliśmy, mężczyzna przyniósł jej 5 zł reszty...

- Niech pani zobaczy, przecież to paranoja! Kobieta spotkała nieszczęście, ona płacze, a ten cham bierze od niej pieniądze! - powiedział do naszej reporterki jeden ze świadków zdarzenia. Nikt z obecnych na rynku nieopodal spalonego samochodu nie krył oburzenia taką postawą. - Zobacz, akurat samochód ma brudny, to sobie umyje. Na cudzym nieszczęściu zarobił, ale cham! - dało się słyszeć. - Taki to by swojej gaśnicy nie dał, bo by mu było szkoda!

Zapytaliśmy panią, której palił się samochód, dlaczego zapłaciła? W odpowiedzi od jej szwagra usłyszeliśmy: - Za 20 zł dziadem zostać?

Kierowca, który dał gaśnicę nie upominał się o pieniądze. Był oburzony, podobnie jak inni, zastanawiał się na głos, czy właściciel Forda nie będzie dochodził, czyja była gaśnica, żeby od niego też może wyrwać pieniądze? - Opiszcie to, niech inni wiedzą, jak ludzie się zachowują - mówili mężczyźni po tym, jak zorientowali się, że obserwujemy sytuację.

Mamy jedynie nadzieję, że właściciel Fiata 126p, który również został zabrudzony białym proszkiem, nie będzie żądał od rodziny z Bednar pieniędzy za mycie pojazdu. Jak demonstrował jeden ze świadków zdarzenia, pył z gaśnicy bardzo łatwo schodzi z blachy samochodu, nawet gdy lekko się na nią dmuchnie. Widocznie ten z Focusa wyszedł z innej szkoły. (mwk)

**bezpieczeństwo tkwi w szczegółach**

WYCIERACZKI I SPRYSKIWACZE  
OŚWIETLENIE  
ZAWIESZCIE  
HAMULCE

Bezpłatna kontrola samochodów w ASO SEAT 04.10-31.10

Twoje bezpieczeństwo to dla nas najważniejsza wartość. Tylko w autoryzowanych Serwisach SEAT-a możesz dokonać profesjonalnego i szczegółowego przeglądu auta i sprawdzić obrotowe, hamulca, zawieszenie, wycieraczki i spryskiwacze. Popadła, maszynowy zamek i uzupełnij płyn do spryskiwaczy. Przyjeżdż do nas między 9. a 31. października a sprawdzimy Twoje auto przed zimą.

SEAT  
jakość i niezawodność

2 lata gwarancji SEAT Assistance 24h

**Copi-Flex**  
Autoryzowany Partner  
Lack k. Płocka

Salon:	(024) 261 47 15
Serwis:	261 47 09
Autokomis:	366 07 63
Blażarnia-Lakiernia:	261 47 68
Punk Informacyjny Płock ul. Chopina 52:	366 07 63

Lack Płock  
Oostynb  
Krośnice  
Lęczyca  
Kulno  
Zychlin  
Sochaczew  
Łowicz  
Białobrzeg

**“W DOMU I W OGRODZIE”**

99-400 ŁOWICZ  
UL. POWSTAŃCÓW 2  
TEL. (0-46) 837-56-55, 830-20-52

**pilarki**

**AUTORYZOWANY DELAER solo**  
SERWIS, NAPRAWY, SPRZEDAŻ, OSTRZENIE ŁAŃCUCHÓW  
DO KAŻDEJ PILARKI ŁAŃCUCH GRATIS

**solo** PILNIK, TORBA NA PILARKĘ GRATIS  
Made in Germany

R-1158

**BIURO RACHUNKOWE DORADCY PODATKOWEGO**  
rok założenia 1992

**PRZYJMIE NOWYCH KLIENTÓW**  
z terenu Strykowa, Główna i Łowicza

- ✓ Możliwość odbioru dokumentów u klienta.
- ✓ Pełny zakres rachunkowości.
- ✓ Wszystkie formy ewidencji.
- ✓ Płace i ZUS.

Tel. 0601-501-911

R-1104

**SYSTEMY NAWADNIJĄCE**

- NAWOZY KORZYSTNE
- OGRODNICZE RABATY
- ZRASZACZE DLA INSTALATORÓW
- TRAWNIKOWE CENY
- WYNURZALNE PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36

**ZAPRASZAMY OKNA I DRZWI PROFIL BRÜGMANN**  
• PCV • DREWNO • ALUMINIUM  
ŻALUZJE - ROLETY - VERTICALE  
- PARAPETY WŁOSKIE  
BRAMY GARAŻOWE  
Najwyższa jakość w najlepszej cenie

Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

**DZIECIĘCY STYL**  
ŁOWICZ, UL. KRAKOWSKA 15

w ofercie:

- ✓ wózki, łóżeczka, foteliki - RATY
- ✓ akcesoria i wszystko dla dziecka
- ✓ bielizna, odzież do 158 cm

NAJNIŻSZE CENY  
NAJWIĘKSZA JAKOŚĆ

ZAPRASZAMY

R-1120

**POSZUKUJEMY: GERMANISTY**  
do prowadzenia kursu dla młodzieży gimnazjalnej niedaleko Łowicza

ORAZ ANGLISTÓW  
do prowadzenia kursów dla firm i urzędów

Zgłoszenia prosimy przysyłać mailem:  
human@infocentrum.com lub faxem (042) 653-75-92  
Grupa Edukacyjna Human: www.human.infocentrum.com

## Egzaminowali taksówkarzy

**N**a pytania typu: przy jakiej ulicy znajduje się Urząd Gminy w Łowiczu, z jakimi ulicami łączy się ulica Radziecka, jak dojechać ze stacji PKP Łowicz Główny do Seminarium Duchownego, jak dojechać spod Urzędu Gminy w Łowiczu do kościoła na Korabce, jak dojechać ze Starego Rynku na ulicę Makowska oraz jak powinna być oświetlona „belka” taksówki? - odpowiadali dwaj przyszli taksówkarze przed doraźną komisją egzaminacyjną w Wydziale Komunikacji łowickiego starostwa.

Do egzaminu, który jest podstawą do wydania licencji na świadczenie usług transportowych na taksówce osobowej, przystąpili tylko dwaj taksówkarze. Jeden z nich - Dariusz Bielecki - miał licencję od blisko 10 lat, jednak przez pół roku, z własnej woli, zawiesił działalność i dlatego musiał ponownie zdawać egzamin. Drugi egzaminowany - Jacek Wąsikowski dopiero zamierza zostać taksówkarzem i dlatego zdawał egzamin. „Na taksówce” będzie można go zobaczyć prawdopodobnie jeszcze w październiku. Jest jedną z 24 osób, które złożyły wnioski o odnowienie licencji w łowickim ratuszu. Pozostali jednak już mieli licencje wcześniej i nie muszą zdawać egzaminów, tylko uaktualnić dokumenty. Myślę, że osoby, które przystępują do egzaminu nie będą miały większej trudności z topografią - uważał przed egzaminem przewodniczący komisji, wicestarosta Waldemar Osica.

No powiedz - zaglądasz mnie na jakieś ulicy? Jasne, że nie. Jak już się jeździ od jakiegoś czasu, to takie pytania nie są trudne... - mówił również przed egzaminem Dariusz Bielecki. Bardziej zdenerwowany był pan Jacek, ale jak się okazało, ze zdaniem egzaminu nie miał jednak większych trudności. Zastanawiał się tylko nad jednym, może niezbyt precyzyjnie sformułowanym pytaniem: *Jakie dodatkowe oświetlenie powinna mieć taksówka?* Komisja tym pytaniem chciała sprawdzić wiedzę związaną z przepisami dotyczącymi oświetlenia górnej „belki” taksówki.



Zaświadczenie z rąk przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, wicestarosty Waldemara Osicy odbiera świeżo upieczony taksówkarz Jacek Wąsikowski.

Jak przygotowywali się do egzaminu przyszli taksówkarze? Obydwaj są od urodzenia mieszkańcami Łowicza, więc z przyswojeniem topografii miasta nie mieli większego problemu. Musieli tylko usystematyzować sobie nazwy nowych i niewielkich ulic. *Wzięliśmy plan miasta i na-*

*wzajem na wyrwyki pytaaliśmy się o najkrótsze trasy do różnych miejsc w mieście. W Łowiczu jest około 250 ulic i musimy je wszystkie znać. Nie wiadomo przecież jaki trafi się klient, może nie znać Łowicza i jak gdzieś dojechać, tylko poda nazwę ulicy i musimy go tam dowieźć najkrótszą drogą - opowiadał nam już po zakończonym pomyślnie egzaminie Dariusz Bielecki. Pytania nie były najłatwiejsze, ale sobie jakoś poradziłem. Teraz jeszcze muszę pozatlatwiać resztę papierów i siadam za kierownicę - powiedział nam Jacek Wąsikowski.*

Czy w związku z tym, że zwiększy się ilość taksówek w Łowiczu, można liczyć na większą konkurencję i niższe ceny? Czas pokaże.

(mak)

### Inspekcja Handlowa

## Cztery mandaty na osiem sklepów

**C**ztery mandaty wręczyli kontrolerzy ze skierniewickiej delegatury łódzkiej Inspekcji Handlowej sprzedawcom w osmiu skontrolowanych we wrześniu tego roku sklepach spożywczych i spożywczo-przemysłowych na terenie powiatu łowickiego. *Cieszymy się, ponieważ nie było bardzo dużych uchybień, a w połowie skontrolowanych sklepów nie stwierdziliśmy żadnych. To nie zdarza się zbyt często, zwykle mandaty wlepiamy w większości sklepów...* - powiedział nam szef skierniewickich inspektorów Ryszard Szmajdziński.

We wrześniu skontrolowane zostały między innymi dwa sklepy na osiedlu Bratkowice w Łowiczu. W sklepie przemysłowym kontrolerzy nie wnosili uwag i nie było mandatu, zaś w małym sklepie spożywczym brakowało właściwego szyldu, co kosztowało właściciela 100 złotych. Bez uwag kontrolerzy wyszli również ze sklepu Powszechniej Spółdzielni Spożywców „Społem” przy ul. Bolimowskiej, małych sklepów spożywczych przy ul. Długiej, 3 Maja, Kurkowej i na Nowym Rynku w Łowiczu. W sklepie

spożywczym na osiedlu Kostka znaleźli natomiast aż 21 partii przeterminowanych towarów, które były oferowane klientom, za co ukarali sprzedawczynię mandatem w wysokości 200 zł i nakazali natychmiastowe wycofanie przeterminowanych towarów ze sklepu.

Ponadto przeprowadzone zostały dwie nieoczekiwane kontrole w sklepach spożywczych w Nieborowie i w obu nie obeszło

się bez mandatów. Brak szyldu i trzy niewielkie partie przeterminowanych towarów kosztowały sprzedawczynię 100 zł, natomiast 20 przeterminowanych partii towarów i brak części cen na niektórych z nich kosztowały 250 zł. W październiku należy spodziewać się zwiększenia częstotliwości kontroli w samym Łowiczu, w tym również w sklepach innych niż spożywcze.

(mak)

### Wykosili chwasty po interwencji

**N**a zlecenie ratusza pracownicy łowickiego Zakładu Usług Komunalnych wykosili w ubiegłym tygodniu chwasty rosnące od dawna wzdłuż asfaltowego przejścia z ulicy Ułańskiej na osiedle Bratkowice - wzdłuż płotu ogradzającego posesję Zespołu Szkół Medycznych. O tym, że chwasty nie były tam wykaszane ani razu w tym sezonie pisaliśmy w Nowym Łowiczanie („Zarośnięty chodnik na Bratkowicach” - NE Nr 39 z 25.09, strona 6) po interwencji mieszkanki osiedla Bratkowice. Przypomnij-

my, że okazało się, że ten kilkusetmetrowy odcinek chodnika nie był ujęty w planie regularnego sprzątnięcia i nie zajmowała się nim również firma dbająca o zieleń miejską.

Tego samego dnia, kiedy ukazał się „Nowy Łowiczanie” z informacją o zarośniętej alejce, sprawę na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu poruszył radny Tadeusz Żaczek, który jest również dyrektorem zespołu szkół, do którego przylega zarośnięta alejka. Nie ukrywał też, że na sprawę uwagę zwrócił mu „Nowy Łowiczanie”.

(mak)

## DYREKTOR SZPITALA NIE ZOSTAŁ UKARANY

**Sąd Rejonowy w Łowiczu odstąpił od wymierzenia kary dyrektorowi łowickiego szpitala, który - przypomnijmy - odpowiadał w sprawie zaległości w wypłatach dla pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej powstałych w 2002 roku. Wyrok w tej sprawie zapadł 30 września, po jednodniowej rozprawie, która odbyła się 23 września. Relacjonowaliśmy ją w „Nowym Łowiczanie” (nr 39 z 25 września 2003) w artykule „Oskarżony dyrektor szpitala”.**

**P**rzypomnijmy, że oskarżycielem w tej sprawie była skierniewicka Państwowa Inspekcja Pracy, która w październiku ubiegłego roku kontrolowała wydatki ZOZ na pensje dla pracowników. Dyrektor szpitala Zbigniew Figat był oskarżony o to, że działając umyślnie nie wypłacił wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych, dyżury medyczne, tzw. gotowość do pracy, w trzech przypadkach odpraw związanych z rozwiązaniem umów o pracę z powodów pracodawcy, odprawy emerytalnej i odprawy za skrócony okres wypowiedzenia umowy o pracę. Ostatnim zarzutem było niezastosowanie się do nakazu natychmiastowego wypłacenia tych wynagrodzeń, który sformułowała

skierniewicka PIP. Łącznie dotyczyło to 351 pracowników ZOZ.

Dyrektor Figat na rozprawie wyjaśnił, że nie miał możliwości wypłaty wynagrodzeń pracowniczych, gdyż wiązałyby to się z niewypłaceniem części pilnych zobowiązań wobec dostawców towarów i usług oraz narażeniem zespołu na wielomilionowe egzekucje komornicze. Potwierdził na rozprawie, że uważa, iż dokonał słusznego wyboru. Istotny był też fakt, że w październiku 2002 roku pracownicy otrzymali zaległe „trzynastki” lub zaliczki w wysokości 500 zł, a zaległe wrześniowe wynagrodzenie zostało wyrównane już w grudniu 2002 roku. Od tamtego czasu wynagrodzenia

wypłacane są w pełnej wysokości.

Łowicki sąd uznał, że dyrektor szpitala jest winien niewykonania nakazu natychmiastowej wypłaty wynagrodzeń, który wydała Państwowa Inspekcja Pracy, jednak odstąpił od wymierzenia kary z uwagi na fakt, że wynagrodzenie zostało zrekompensowane w grudniu 2002 roku. Dyrektor został jednak obciążony opłatą 100 zł na poczet kosztów sądowych. Wyrok nie jest prawomocny. Dyrektor Zbigniew Figat nie zamierza się od niego odwoływać, podobnie zresztą jak skierniewicka Państwowa Inspekcja Pracy.

(mak)

### Zespół Opieki Zdrowotnej

## Będą badania pod kątem osteoporozy

**W**piątek, 17 października ZOZ w Łowiczu organizuje w Poradni „K” przy Starym Rynku nr 17 badania densytometryczne tzn. profilaktyczne pod kątem osteoporozy. W czasie badań w gabinecie będzie obecny technik, który je wykonuje oraz lekarz, który zinterpretuje wynik. Zapisy na badanie są już przyjmowane w poradni, można się również zapisywać telefonicznie, dzwoniąc pod nr 837-35-53. Badanie jest płatne i kosztuje 15 zł. Wstępnie ustalono, że badania będą trwać od godz. 8 do 16, ale Krzysztof Biernacki, ordynator oddziału ginekologiczno-polożniczego łowickiego szpitala, któremu podlega też poradnia dla kobiet deklaruje, że przebadane zostaną wszystkie chętne osoby, nawet jeżeli będzie trzeba przedłużyć ten czas. Krzysztof Biernacki zachęca do udziału w badaniach kobiety i mężczyzn około 50. roku życia, również te osoby, które wykonywały badanie w ubiegłym roku.

(mwk)

## ASO FIAT ZATRUDNI

- kierownika serwisu
- mechaników
- elektryka samochodowego
- blacharza
- lakiernika
- sprzedawcę do salonu

OFERTY (TYLKO PISEMNE)  
PROSZĘ KIEROWAĆ NA ADRES:

Wysokoci 59a  
95-011 Bratoszewice  
z dopiskiem „PRACA” **FIAT**

**KOTŁOWNIE OLEJOWE i inne  
INSTALACJE C.O. i wod.kan.  
(zgrzewane z polipropylenu PP 3 i z miedzi)  
OGRZEWANIE PODŁOGOWE  
Profesjonalnie!! Kompleksowo!!**

wykonanie i serwis techniczny:

**EKO INSTAL**  
SYSTEMY GRZEWCZE I WODNE NOWEJ GENERACJI  
99-400 Łowicz ul. Powstańców 1863 r. 4B  
tel./fax 837-32-43

Zapraszamy

**GRZEJNIKI  
GRZEJNIKI ŁAZIENKOWE  
PROMIENNIKI ELEKTRYCZNE  
KOTŁY, KOMINY, ZBIORNIKI itp.**

**EKO INSTAL - Sun**  
HURTOWNIA GRZEJNIKÓW URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH I SANITARNYCH  
Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. 4B

## BRAMY HÖRMANN

OFERUJEMY: • SPRZEDAŻ  
□ bramy garażowe • MONTAŻ  
□ bramy przemysłowe  
□ napędy  
□ drzwi p. pożarowe  
□ i wielofunkcyjne

**KOMFORT  
I ELEGANCJA**

• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS  
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1  
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304 R-1036

**SIB  
ŁOWICZ** **BETONIARNIA**  
Spółdzielnia Inwestycji  
i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,  
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98  
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;  
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib  
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00 R-1145

## POSZUKUJEMY ŚWIADKÓW WYPADKU

**z dnia 17 sierpnia 2002 r.  
godz. 18.30  
miejscowość Zabostów Mały  
Rodzina**

tel. 0603-973-558  
0606-616-399 **NAGRODA**



Budynek w którym, po dokończeniu sklepienia, prace będą kontynuowane.

## DALSZY CIĄG PRAC W KOMPLEKSIE SZKÓŁ PIJARSKICH

W czwartek 2 października na ulicy Pijarskiej pojawiły się wielkie samochody - betoniarce, które przywoziły beton, przeznaczony do zalania sklepienia na parterowym budynku, w którym do niedawna uczyły się dzieci z pijarskiej szkoły podstawowej. W ciągu minionego tygodnia z budynku tego zdjęto stary dach i uprzątnięto przestrzeń pod dalsze prace. Po utworze-

niu sklepienia, na starej podstawie stawać będą kolejne kondygnacje, aż zrówna się on z przylegającym do niego od strony ulicy Pijarskiej nowym dwukondygnacyjnym budynkiem, który teraz służy szkole. Po rozbudowie i połączeniu budynku istniejącego z tym, który powstaje, stworzony zostanie interesujący architektonicznie kompleks, z umieszczoną centralnie szkolną ka-

plicą. Pomieści podstawówkę, gimnazjum oraz w przyszłości liceum. O tym, że kiedyś będzie to jedna całość świadczą druty, belki i drzwi wychodzące z istniejącego budynku na stronę, gdzie trwają prace. Beton na sklepienie dostarczyła warszawska firma BETONKRUSZ, która strop również wykonuje. Pracami budowlanymi zajmuje się firma budowlana z Limanowej. (wcz)

## Telewizor dla kajakarza

Nagrodę w postaci 21-calowego, markowego telewizora otrzymał na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu 22-letni Kamil Sobol, który, przypomnijmy, przepłynął samotnie Wisłę kajakiem od Oświęcimia do morza. Podróż Kamila relacjonowaliśmy na bieżąco w kilku numerach Nowego Łowiczana. Nagroda była jednocześnie podziękowaniem za promowanie Łowicza podczas wyprawy i podkreślenie w udzielanych wywiadach, że pochodzi

właśnie stąd. Gratulujemy sportowych osiągnięć, które przyczyniły się do promocji naszego miasta. Pana wyczyn udowadnia, że łowicka młodzież swoim talentem i pracowitością przynosi chlubę miastu, rozstawiając imię Łowicza w Polsce i poza jej granicami - powiedział na sesji burmistrz Ryszard Budzalek.

Pierwotnie Kamil miał otrzymać od władz miejskich sprzęt muzyczny, jednak na jego życzenie nagroda została zamieniona na telewizor o zbliżonej wartości. (mak)

## Czekoladki za Złotą Jodłę

Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Koderki” otrzymał na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, 25 września podziękowanie za wygraną w konkursie o Złotą Jodłę w Kielcach, w którym 25 lipca zajął pierwsze miejsce. Oprócz listu gratulacyjnego złożonego na ręce kierownika zespołu Eugeniusza Strycharskiego dzieci otrzymały od burmistrza bombonierki z czekoladkami. (mak)

## Nie zawsze można wygrać

Sprawa łuszczącej się blachodachówki jest jedną z tych, którymi zajmował się Powiatowy Rzecznik Konsumenta, a której nie udało się rozwiązać na korzyść konsumenta, mimo skierowania sprawy na drogę sądową.

Wszystko zaczęło się w marcu roku 2002, kiedy to klient zakupił za kwotę 25 tys. zł blachodachówkę na pokrycie dachu domu mieszkalnego. Zaledwie sześć miesięcy cieszył się nowym dachem, potem z blachodachówką zaczęło dziać się coś dziwnego. Paradoksalnie, sam właściciel niczego nie zaobserwował i dopiero usłużny sąsiad zwrócił mu uwagę, że jego dach wygląda niczym telewizyjna reklama, w której występuje łaciata krowa. Klient zgłosił się do rzecznika konsumentów. Aby łatwiej zaobserwować zmiany, właściciel posesji sprowadził podnośnik, w koszu którego zasiadł wraz z rzecznikiem. Jerzy Kuczyński przyznaje w rozmowie z nami, że istotnie dach wyglądał fatalnie, jako że pod wpływem deszczu farba ściemniała i zaczęła odchodzić całymi płatami. Pojawiły się olbrzymie, nieestetyczne łaty.

Próby załatwienia sprawy drogą mediacji, czego zawsze na początku podejmuje się rzecznik spetżył ma niczym. Firma nie

poczuwała się do odpowiedzialności. Twierdziła, że ich technologia wyrobu jest bez zarzutu i jak do tej pory takiego przypadku nie miała.

Co ciekawe potwierdziło to inne zdarzenie, jako że w tym samym czasie wspomniany sąsiad zakupił takie same dachówki i u niego wspomniana wyżej reakcja nie wystąpiła. Ponieważ próby mediacji nie przyniosły żadnego skutku, rzecznik konsumenta skierował sprawę do sądu. Sąd powołał dwu biegłych, których opinie różniły się w kilku szczegółach, ale byli zgodni, że technologia wyrobu dachówki jest prawidłowa. Sąd w Łowiczu dał wiarę wyjaśnieniom przedstawiciela firmy produkującej blachodachówkę, który szczegółowo przedstawił dokumentację technologii wyrobu i wszystkie wymagane certyfikaty. Uznał, że jest to jedyny taki przypadek i pozew został oddalony.

Pytanie tylko, czy klienta obchodzić powinno, czy zgodnie z zasadami sztuki się dachówkę produkuje, czy nie. Jego interesować winno tylko to, czy otrzymał dobry towar. A jeśli istotnie był to przypadek incydentalny, to tym bardziej producent winien był się poczuć do wymiany bubla, który dostarczył. Jak widać, taki gest jest jeszcze poza kanonem stosowanych w polskim handlu zachowań. (wcz)

Powiat łowicki

## Komisja rewizyjna kontrolowała zarząd dróg

Brak dokumentów na materiały wydawane na remonty dróg powiatowych stwierdziła komisja rewizyjna rady powiatu łowickiego, po kontroli Powiatowego Zarządu Dróg w Łowiczu, jaka przeprowadzona została w poniedziałek 15 września. O ile w dokumentacji wydziału znajdowały się faktury zakupu materiałów do naprawy dróg, o tyle nie istniały żadne dokumenty, dzięki którym stwierdzić można było ile materiału, gdzie i do jakiego celu zostało zużyte. Jednym z wniosków komisji rewizyjnej jest zatem wniosek o wprowadzenie kart materiałowo-ilościowo-wartościowych na materiały remontowe. Pytany o to, dlaczego takich kart nie ma, dyrektor

Powiatowego Zarządu Dróg Andrzej Stajuda odpowiedział, że uważa, iż nie są one potrzebne, jako że masa do naprawy asfaltu nie jest składowana bezpośrednio u nich, ale pobierana z baz w Kutnie, bądź Strykowie. Tam przy odbiorze jest ważona i załadowany samochód jedzie bezpośrednio na drogę, która ma być remontowana. Przyznaje, że w tym wniosku bardziej chodzić może o piasek z solą, przeznaczony do zimowego posypywania dróg.

Ogółem komisja wystosowała osiem wniosków pokontrolnych. W bazie w Krępie radni widzieli składowane tam pozostałości po wycince dróg powiatowych: gałęzie i krzaki. dok. na str. 22

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**  
Łowicz, ul. Nadburzańska 41  
Tel. (046) 837-88-13

**CER-TROL**

# JAKMAR

**Poleca po atrakcyjnych cenach:**

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, soboty 7<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

**KOŁO**  
**dekoral**  
**ATLAS**  
**SANPLAST**  
**KFR**

**W IGLOO U MARKA KUPISZ RÓŻNE MARKOWE MEDIA**

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

## CENOWE HITY

- KINO DOMOWE już od 1.299 zł
- TELEWIZORY:
  - 28" Telestart - już za 1.099 zł
  - 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
  - 21" - już za 649 zł
  - 14" - już za 499 zł
- MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
- WIEŻA MINI - już za 222 zł

**RATY 0% ODSETEK TRANSPORT GRATIS**

**ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!**

**W PIĄTKI od 8<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>**

**PRALKA AUTOMATYCZNA - 699 zł**  
**CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA - 899 zł**  
**ODKURZACZ - 111 zł**  
**MIKROFALA - 289 zł**  
**CZAJNIK ELEKTRYCZNY - 39 zł**  
**ŁODÓWKA NO-FROST 300L - 1.333 zł**

899,-  
777,-

21" 649,-  
VIDEO STEREO 649,-

## ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

## ANNA KAJAK (1934-2003)

W życiorysie Anny Kajak, który sama napisała w 1979 roku, znajduje się kilka faktów biograficznych, które niewiele o niej mówią - a przecież była niezwykle osobą.

Urodziła się 23 maja 1934 roku w Bolimowie w rodzinie nauczycielskiej. Jej rodzice pracowali w tamtejszej szkole podstawowej. Nauczycielką została także jej starsza siostra, Maria. Jak sama pisała w życiorysie, po ukończeniu szkoły podstawowej - w 1948 roku - podjęła naukę w Liceum Pedagogicznym w Łowiczu, od 1953 roku studiowała na wydziale przemysłu Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Studia ukończyła w 1958 specjalizując się w finansowaniu i rachunkowości przedsiębiorstw przemysłowych, uzyskała tytuł magistra ekonomii.

Po skończeniu studiów Anna Kajak pracowała przed rok jako stażystka w Powiatowej Radzie Narodowej w Łowiczu. W 1959 roku rozpoczęła pracę w łowickim oddziale Narodowego Banku Polskiego, gdzie do 1979 roku była specjalistą do spraw planowania w wydziale kredytów. Kolejnym jej miejscem pracy był Rejon Drog Publicznych w Łowiczu, w którym pracowała jako kierownik działu ekonomicznego aż do emerytury.

Tyle życiorys zawodowy, w życiu prywatnym była osobą o wszechstronnych zainteresowaniach. Ekonomia nie była jej wymarzoną dziedziną, ponieważ bardzo kochała las, po maturze chciała studiować leśnictwo. Ze względu na przejściowe, powojenne problemy ze zdrowiem, nie pozwolono jej na to. Jedyną uczelnią, na której pozwolono jej studiować był SGPIŚ. Po studiach mieszkała przez pewien czas z rodzicami w Bolimowie, po powstaniu os. Nokałowskiego przeprowadziła się wraz z matką do mieszkania w Łowiczu. Nie założyła swojej rodziny, ale była bardzo blisko z rodziną swojej jedynej siostry. *W zasadzie była*



to jedna rodzina, chociaż dwa domy w różnych miejscach - wspomina pani Maria Poliwicz, siostra Anny Kajak.

Miłość do lasu jednak w niej tkwiła, często jeżdżąc w odwiedziny do siostry robiła po drodze wycieczki rowerowe. Dystans ponad 20 km do przejechania w jedną stronę nie odstraszała jej. Jednym z jej hobby było zbieranie ziół, które sprzedawała do Herbatolu. Nie robiła tego z potrzeby finansowej, ale dlatego, że lubiła zbierać zioła. Innym „leśnym” hobby były grzyby.

Anna Kajak zawsze chciała mieć swój kawałek ziemi. To pragnienie ziściło się, kiedy stała się właścicielką jednej z działek przy ul. Łódzkiej. Praca na działce to było jednak tylko jedno z jej zainteresowań. Kolejnym, bardzo ważnym, były podróże. Jak mówią siostrzenice pani Anny, podróże musiały być dla ich ciotki „raczej podróżami, a nie wycieczkami i były raczej nie pobytowe, tylko objazdowe i wcale nie musiały odbywać się w luksusie”. - *Potrąfiła wziąć plecak, kocher ijechać daleko, nocując nawet pod gołym niebem* - mówi siostrzenica. Wszystkich podróży takiego typu rodzina pani Ani nie byłaby w stanie policzyć. Bywało, że

jeździła 2-3 razy w roku. Odwiedziła wiele krajów, przez ponad 40 lat jeździła też w góry. Angażowała się w organizowanie wypraw ze swojej pracy. Na wyprawy te często zabierała osoby ze swojej rodziny, jeżeli tylko wyraziły taką chęć, ona jednak specjalnie do tego nikogo nie namawiała. Jeszcze w tym roku w maju odbyła podróż do Sarajewa. Miała dalsze plany wyjazdowe, których nie zdążyła zrealizować. W czerwcu wybierała się na rajd w Pieniny, a w sierpniu - do Czarnogóry.

Samodzielna, zaradna, uczynna i zawsze chętna nieść pomoc - wymieniają najbliżsi zalety Anny Kajak. Ponadto znała się na sprawach technicznych, potrafiła majsterkować. Radziła sobie z malowaniem, drobnymi naprawami, ale nie lubiła prac domowych typu gotowanie czy ścieranie kurzy.

Była osobą bardzo nowoczesną, mieszkając jeszcze w Bolimowie, jako pierwsza kupiła telewizor. Kilka lat temu kupiła też sobie komputer, który szybko nauczyła się obsługiwać. Niekiedy przepisywała na nim swoim znajomym różnego rodzaju pisma i inne prace.

- *Praca była dla niej najważniejsza, bo takie wtedy było wychowanie* - mówi siostra. *Uczono nas, że najpierw trzeba zrobić to, co do ciebie należy, później jest czas na inne sprawy i ona tak całe życie robiła. Dlatego najpierw chciała zrobić porządek na działce, nie mogła tego zostawić.*

Właśnie praca na działce przyczyniła się do jej śmierci. Malowała farbą olejną barak na działce. Było bardzo duszno i zatruta się oparami farby. Zmarła 10 czerwca 2003 roku. Rodzina pochowała ją na łowickim cmentarzu Emaus. Na pogrzeb Anny Kajak przyjechało bardzo wielu jej znajomych z różnych zakątków Polski, m.in. Warszawy, Łodzi, Gdańska, a koleżanka z Nowego Targu, która nie mogła osobiście uczestniczyć w pożegnaniu, przysłała wieniec. Nie zabrakło jej przyjaciół z Łowicza i Bolimowa.

(mwk)

## MIROSLAW JĘDRZEJCZAK (1949-2003)

Odszedł nagle 18 lipca tego roku, umierając na rękach żony. Tego dnia nie nie zapowiadało tragedii. Pan Mirosław co prawda chorował od 5 lat, ale chodził regularnie do lekarza, przyjmował leki. W pewnej chwili wszedł z podwórka do domu i upadł wprost w objęcia żony. Karetka przyjechała natychmiast, ale było już za późno. Syn przygotowywał się właśnie do wyjścia na urodziny kolegi. Kiedy zorientował się co się dzieje, jego ojciec już nie żył. Przyczyną śmierci był rozległy zawał i wylew.

Żona Wanda wspomina go jako dobrego i kochającego męża, a szesnastoletni syn Daniel jako wyrozumiałego ojca i kompana do wieczornych rozmów o życiu. Nie mogą się jeszcze otrząsnąć po jego śmierci. Najbardziej brakuje im wspólnych rozmów wieczorową porą. Z przerażeniem myślą o Świętach Bożego Narodzenia - pierwszych świętach bez pana Mirosława.

Mirosław Jędrzejczak urodził się 2 listopada 1949 roku w Bogorii Górnej na Ziemi Łowickiej. Był jednym z czworga dzieci Józefa i Zofii. Oprócz niego w domu była jeszcze siostra Zofia mieszkająca obecnie w Głownie, brat Jan mieszkający wspólnie z panem Mirosławem w Głownie oraz siostra Teresa mieszkająca w Czechach. Obecnie w rodzinnej miejscowości pana Mirosława mieszka już tylko jego daleka rodzina. Kilka miesięcy przed śmiercią za namową syna wybrał się on na wycieczkę rowerową w tamte strony. Daniel chciał zobaczyć, gdzie urodził się i spędzał weczesne dzieciństwo jego ojciec. Niestety, ulewny deszcz nie pozwolił im dokończyć trasy. Przenocowali w Sobocinie i następnego dnia wrócili do domu.

Kiedy pan Mirosław był mały, rodzina przeprowadziła się do Głowna. Jego ojciec pracował w tamtejszej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, a matka zajmowała się domem i dziećmi. Pan Mirosław ukończył Szkołę Podstawową nr 1 w Głownie. Póź-



niej przyuczył się do zawodu murarza. Przez 12 lat pracował w Polsce Warszawa na Żeraniu. Tam również mieszkał.

Swą żonę Wandę, pochodzącą z Olsztynskiego, poznał przypadkiem. Ona pracowała jako recepcjonistka w Hotelu Mazur-Turist na Mazurach, a on pewnego lata się w nim zatrzymał. Przypadli sobie do gustu. Postanowili, że wspólnie zamieszkają w Warszawie. Po trzech latach przyje-

chali do Głowna, zamieszkując razem z rodzicami przy ul. Spomej. Ślub odbył się w Sylwestra 1984 roku. 24 lipca 1987 roku na świat przyszedł ich syn Daniel.

Pan Mirosław pracował na budowach, w prywatnych firmach. Był pracowity i uparty w dążeniu do celu, dlatego lubiany i chętnie zatrudniany przy różnego rodzaju pracach budowlanych. *Nie mógł usiedzieć na miejscu bezczynnie, nawet w domu i na podwórku znalazł sobie zawsze coś do zrobienia. Własnymi siłami wybudowaliśmy dom, ale nie zdążyliśmy go dokończyć. Ta śmierć, to był dla nas niespodziewany cios. Nie wiem, jak bez niego damy sobie teraz z radą. Jest nam teraz z synem naprawdę ciężko* - mówi pani Wanda. Przed laty, kiedy pan Mirosław nie narzekał jeszcze na zdrowie, chętnie spotykał się ze znajomymi, od kiedy jednak pięć lat temu przeszedł na rentę, zaszył się w domowym zaciszu, wśród najbliższej rodziny. Wolne chwile spędzał najczęściej z synem prowadząc długie rozmowy albo słuchając jak syn gra na syntezatorze. Lubili wspólnie jeździć rowerami. Teraz Danielowi trudno będzie przyzwyczaić się do tego, że ojca już nie ma.

(ljs)

## † ODESZLI OD NAS (24.09. - 6.10.)

24 września: Feliksa Pieńkowska, l. 90, Łowicz; Władysław Bury, l. 73, Łąszew. 26 września: Andrzej Bończewski, l. 53, Łowicz; 27 września: Józef Olejnik, l. 67, Rezyce; Ryszard Derulski, l. 41, Kuźmy. 28 września: Janusz Pawiński, l. 65, Kiemozia; Józef Laskowski, l. 69, Kompina; Józef Szablowski, l. 69, Łowicz; 29 września: Zofia Nowicka, l. 84, Łowicz; 30 września: Bronisław Hieronim Tryszkiewicz, l. 73, Dąbkowice Dolne; Piotr Gorący, l. 69, Głowno; 1 października: Aleksandra Siewierska, l. 18, Łowicz; Małgorzata Siewierska, l. 22, Łowicz; 2 października: Władysław Kucharski, l. 79, Głowno; 4 października: Anna Gajewicz, l. 68, Głowno; 5 października: Józefa Rolewska, l. 86, Osiny; 6 października: Stanisław Roźniata, l. 49, Głowno.

PODZIĘKOWANIE  
wszystkim, którzy uczestniczyli w ratowaniu życia

Ś.P.

## JAROSŁAWA SIEROTY

PERSONELOWI ODDZIAŁU INTENSYWNEJ TERAPII  
SZPITALA W ŁOWICZU

A SZCZEGÓLNIEM LEKARZOM:

p. Rogowskiemu-Tylman, p. Maciejakowi  
p. Kaźmierczakowi, p. Pochwale, p. Przybylskiemuskładają Rodzice,  
Brat i Zona

R-1182

## SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomy,  
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze  
naszej MAMYZOFII  
NOWICKIEJ

córci i synowie

R-1185

## SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim, którzy brali udział  
w uroczystościach pogrzebowych

Ś.P.

## JÓZEFA GŁOWINA

składa  
żona z rodziną

R-1183

## SPÓŁDZIELCOM Z WYBOROWA

serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia po śmierci

## MAMY

składa Grażyna Grabowicz

R-1175

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM,  
którzy razem z nami pożegnali naszą ukochaną MAMĘ

## HELENĘ WIĘCEK

Córki z rodzinami

R-1176

## H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)  
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni  
oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydlewski.pl

R-22

# STANISŁAWÓW

## - ODDZIAŁ INNY NIŻ WSZYSTKIE

Lekarzy najbardziej cieszą chwile, gdy ktoś wjechał do budynku na noszach, a po kilku tygodniach wychodzi zeń o kuli - ale sam.

W przyszłym roku oddział rehabilitacji i fizjoterapii łowickiego szpitala, działający od początku w Stanisławowie w gminie Bielawy, obchodzić będzie 20-lecie istnienia. Oddział ten nie tylko usytuowaniem różni się od pozostałych oddziałów szpitalnych, chociaż na pewno miejsce ma wpływ na to, że mówiąc „Stanisławów” wszyscy wiedzą, o które miejsce chodzi. Specyfika stosowanego leczenia, długotrwały pobyt i często widoczne jego pozytywne efekty sprawiają, że miejsce to postrzegane jest niemal jak sanatorium, chociaż ordynator oddziału, Zdzisław Surmacz dokładnie wyjaśnia, czym oddział ten różni się od sanatoriów. Większość pacjentów, którzy tu trafiają, nigdy nie pojechałaby do sanatorium chociażby ze względu na szereg innych poważnych schorzeń. W pierwszej kolejności trafiają tu pacjenci po udarach mózgu oraz innych uszkodzeniach neurologicznych - centralnego i obwodowego układu nerwowego. Stanisławów jest blisko, jest dostępny, a lekarze dość chętnie kierują tam pacjentów i to nie tylko z powiatu łowickiego. W Stanisławowie leczą się też pacjenci z powiatu sochaczewskiego, żyrardowskiego, zgierskiego, rawskiego i kutnowskiego.

### Szpital w dworku

Oddział rehabilitacji i fizjoterapii powstał 28 grudnia 1984 roku w zabytkowym dworku wybudowanym przez Stanisława Bogdana Grabińskiego po pożarze lasu w 1921



Dwie pacjentki podczas zabiegu prądami interferencyjnymi. Urządzenie obsługuje technik fizjoterapii Elżbieta Dalek.

roku. Dworek służył prawdopodobnie jako myśliwski, a ostatnią jego właścicielką była Jadwiga Grabińska. Po wojnie budynek, podobnie jak reszta majątku, został znacjonalizowany. Przez pewien czas funkcjonował w nim Ośrodek Kolonijno-Wczasowy Łódzkiej Fabryki Mebli.

Budynek objęty jest ochroną konserwatorską, co następcza sporo problemów, bo wszystkie prace remontowe czy modernizacyjne muszą być ustalane z konserwatorem zabytków. Dotychczasowe zmiany w budynku dotyczyły głównie modernizacji wnętrza. Ordynator Stanisławowa mówi, że potrzeby inwestycyjne dotyczące oddziału i budynku na pewno są, ale możliwości ZOZ w chwili obecnej nie są duże. Oddział w obecnym kształcie ma 50 łóżek i jest to jak na szpitalną rehabilitację dość dużo,

bo oddziały tego typu w innych szpitalach liczą zazwyczaj 30 - 35 łóżek.

- Niedoinwestowanie to największa bolączka - mówi ordynator. Nieraz pomagają nam pacjenci. Jeden z nich kupił niedawno stół pionizacyjny za 4 tysiące złotych oraz aparat do fizjoterapii. To bardzo miły gest, a my liczymy się z każdym groszem. Utrzy-

ma odpowiednie podejście - mówi o swojej załodze ordynator rehabilitacji.

Przez ostatnie dwa lata dla pracowników Stanisławowa dokuczliwa jest również konieczność dojazdu do pracy we własnym zakresie. ZOZ z powodu poważnych problemów finansowych zlikwidował wtedy dowóz pracowników z Łowicza do Stani-



Ordynator Zdzisław Surmacz (drugi z lewej) w otoczeniu części personelu ze Stanisławowa - techników fizjoterapii Elżbiety Dalek, Agnieszki Kośmider, Małgorzaty Skrzypczyńskiej i masażysty Marcina Kłosińskiego.

slawowa. Radzą sobie tak, jak to tylko jest możliwe, najczęściej dojeżdżają swoimi samochodami. Innego rozwiązania nie ma, bo do najbliższego przystanku PKS jest około 6 km. Droga przez las bywa trudna do przejechania zwłaszcza zimą, obecnie też nie wygląda tak, jak powinna, bo pobocza powinny zostać wykoszone.

### Szef i pracownicy

Zdzisław Surmacz kieruje oddziałem od początku jego powstania, drugim lekarzem pracującym w Stanisławowie jest Dariusz Zajac. Oprócz nich oddział posilkuje się lekarzami, którzy przyjeżdżają tylko na dyżury, a są to: Barbara Bielecka, Anna Kowalczyk, Anna Mączyńska, Ewa Świechowska, Małgorzata Gajek, Mirosław Gozdowski, Jan Katarzyński, Małgorzata Warchałowska.

- Staram się nie mieć dużej bariery przed personelem - mówi ordynator Surmacz. To mały oddział i ja tu wszystko widzę, ale i nas pacjenci widzą, bacznie obserwują. Nikt nie ma prawa na pacjenta źle spojrzeć, czy źle się odezwać. Wydaje mi się, że atmosfera jest dobra, a personel identyfikuje się z tym miejscem. Zarobki są małe, takie same jak ma personel w Łowiczu. Jednak duża część personelu pracuje tu od początku powstania oddziału. Poza lekarzami w Stanisławowie pracuje 14 pielęgniarek, 5 techników fizjoterapii, masażysta, logopeda, sekretarka medyczna, obsługa kuchni i pracownik gospodarczy.

Oprócz nich na oddziale przebywają niekiedy praktykanci Policealnego Studium Fizjoterapii, które istnieje w Łowiczu przy ul. Ułańskiej.

W ubiegłym roku na oddziale leczono 748 pacjentów z Łódzkiej Regionalnej Kasy Chorych i Branzowej Kasy dla Służb Mun-



Technik fizjoterapii Małgorzata Skrzypczyńska wykonuje tzw. podwieszki w UGUL - uniwersalnym gabinecie usprawniania leczniczego.

Narodowy Fundusz Zdrowia. Niekiedy jednak pacjent wymaga dłuższego pobytu w szpitalu, po udarach leczenie zazwyczaj trwa 4 tygodnie. - Cieszą nas najbardziej te trudne przypadki - przyznaje ordynator - gdy pacjent przyjeżdża do nas na noszach, a wychodzi z pomocą kuli łokciowej. Nie zawsze można wrócić do tego stanu, aby być w pełni zdrowym. Często pacjentom jest bardzo trudno to przyjąć, ale musimy być po części psychologami. Pacjenci przebywają z nami bardzo dużo i na rozmowy z nimi jest czas.

Do Stanisławowa pacjenci trafiają bezpośrednio ze szpitalnych oddziałów (wewnętrznego, chirurgicznego, neurologicznego, neurochirurgicznego, ortopedycznego, reumatologicznego) lub kierowani są przez lekarzy. Oddział przede wszystkim nastawiony jest na leczenie niedowładów po udarach mózgu. Inne schorzenia z zakresu neurologii, z którymi lekarze kierują tutaj pacjentów to stany po operacjach neurologicznych z niedowładami lub porażeniami, choroby układu nerwowego typu SM, choroby obwodowego układu nerwowego, np. rwy w przebiegu dyskopatii, stany po operacji dysków, porażenia mięśni czaszkowych, np. twarzowego, stany po urazach centralnego układu nerwowego. Drugim kierunkiem jest leczenie w zakresie ortopedii i reumatologii. Są to: zaawansowane stany zwyrodnieniowe stawów kręgosłupa, biodrowych, kolonowych, ramiennych, stany po operacjach stawów, a także zeszytniejące zapalenie stawów kręgosłupa, reumatoidalne zapalenie stawów kręgosłupa. Kolejnym kierunkiem leczenia są stany pourazowe - po złamaniu kończyn, zwłaszcza z przykurczami, a także stany po operacjach ortopedycznych, np. zespolenie po złamaniach.

Wielu pacjentów oddziału rehabilitacji wraca ponownie na leczenie, nawet wielokrotnie, gdyż w większości choroby ich wymagają ciągłej rehabilitacji. Niekiedy zdarza się, że stali bywalcy, a nawet ci, którzy przyjechali tu pierwszy raz, płaczą odjeżdżając i żegnając się ze Stanisławowem.

### Każdy przypadek jest inny

Pobyt w Stanisławowie trwa zazwyczaj 21 dni, za takie standardowe leczenie płaci



Pielęgniarka Magdalena Dalek w pokoju pielęgniarek.



## Leczmy, ćwiczymy, tłumaczymy

Personel ze Stanisławowa deklaruje, że wszystkich pacjentów zna z imienia i nazwiska. Zdarza się, że pacjenci mówią do rehabilitantów po imieniu, opowiadają o swoich problemach i troskach. Nierzadko pacjenci bywają uciążliwi, ale - zdaniem pracowników - to jest ryzyko zawodowe, a oni jako pracownicy nigdy nie nastawiają się na „nie”. - *Wszystkich traktujemy jednakowo, bez względu na tytuł i wykształcenie* - mówi Zdzisław Surmacz. *Często naszymi pacjentami są ludzie ze wsi. Oni nie pojadą do sanatorium, bo mają inne schorzenie, albo wyjazd taki byłby dla nich za drogi.*

Pacjentom, którzy przyjeżdżają się leczyć do Stanisławowa na początku jest tłumaczona, na czym polega ich rehabilitacja, jaki jest jej cel. W rehabilitację niekiedy trzeba włożyć sporo pracy. Zdarzają się oczywiście - podobnie jak na każdym szpitalnym oddziale - pacjenci trudni, którzy nie chcą współpracować. Osobom takim trudno jest wytłumaczyć, że muszą ćwiczyć i w szpitalu, i po powrocie do domu. Personel Stanisławowa mówi jednak, że są to przypadki jednostkowe. Zazwyczaj pacjenci wiedzą, że ich wysiłek jest niezbędny. Rehabilitanci zauważają nawet, jak pacjenci konkurują w postępkach między sobą. Wygląda to tak, że sceptycznie początkowo nastawiony do efektów leczenia pacjent A widząc, jakie postępy ma inny pacjent B, czuje się prawdziwie zmobilizowany do ćwiczeń. - *Wysiłek jest na pewno potrzebny, ale patrzmy na wydolność, to jest ważne, ile pacjent może z siebie dać.*

Zazwyczaj ćwiczenia trzeba kontynuować po powrocie do domu. - *Zalecamy po wyjściu nie tylko ćwiczenie, ale i zmianę sposobu życia - bo to jest często przyczyną schorzenia, które jest przewlekłe, ale trzeba z nim żyć* - mówi ordynator.

- *Na swoją markę pracowaliśmy przez wiele lat i staramy się to utrzymać* - dodaje.

## Pacjenci chwalą

Do odwiedzenia Stanisławowa sprowokowali nas pacjenci tego oddziału, zadowoleni z leczenia. Pochlebne opinie usłyszeliśmy też na miejscu. - *Po prostu rewelacja, jestem bardzo zadowolona. Bardzo mi pomogło* - mówi pacjentka. - *Byłam leżąca, a teraz chodzę. Dobrze, że coś takiego istnieje, że można tu przyjść i podleczyć się*. - *Obsługa grzeczna, przyjemna, aż za dużo troskliwa* - mówią z uśmiechem pacjenci.

- *Czasami czegoś zabraknie, ale na pewno nie serdeczności, która jest duża - od sprzątaczk do ordynatora* - mówi Joanna Bolimowska z Łowicza. *Pomimo że czuję „mizериę”, która jest w służbie zdrowia, to miejsce jest perelką w naszym terenie, jak sanatorium. Można tam odzyskać wiarę w siebie, a prowadzący terapię są tak zaangażowani, że niekiedy wydaje się, że im bardziej zależy na efektach, niż samym pacjentom.*

Mirosława Wolska - Kobierecka

# CENTRUM KOMPLEKSOWO OŚWIETLONE

Burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek wystąpił z ok. 10-minutowym referatem na temat: „Czy inwestycja w oświetlenie jest opłacalna? Czy dobrze oświetlona gmina, miasto może być wizytówką Twojego regionu w Unii Europejskiej?”, podczas konferencji zorganizowanej w sali Rudniewa w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w ramach targów sprzętu oświetleniowego „Światło, elektrotechnika 2003 - 1-3 października, Warszawa”.

Powodem do zaproszenia przedstawiciela Łowicza do udziału w tej konferencji było zajęcie przez Łowicz pierwsze miejsce w konkursie na Najlepiej oświetloną gminę 2003 roku, w kategorii Kompleksowych inwestycji i modernizacji oświetlenia dróg i ulic. Konkurs dla miast o wielkości do 70 tys. mieszkańców został rozstrzygnięty już w lipcu tego roku. Informowaliśmy już o docenieniu łowickich inwestycji oświetleniowych na łamach Nowego Łowiczana. Organizatorem konkursu jest Związek Pracodawców Warszawy i Mazowsza, inicjator międzynarodowych targów „Światło”, które od 1998 roku, zawsze w październiku, odbywają się w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki. Z głównym organizatorem konkursu współpracuje Na-

rodowa Agencja Poszanowania Energii oraz redakcja gazety „Polskie Drogi” i „Gazeta Samorządu i Administracji”. W tym roku tytuł Najlepiej Oświetlonej Gminy 2003 otrzymał Urząd Gminy Masłów - za znakomity efekt iluminacji kościoła parafialnego. Łowicz zajął natomiast pierwsze miejsce w kategorii Kompleksowych inwestycji i modernizacji oświetlenia dróg i ulic za: „Kompleksową modernizację oświetlenia w centrum i w obrębie głównych ulic miasta”. Również pierwsze miejsce w tej samej kategorii - za kompleksową modernizację systemu oświetlenia miasta i gminy - otrzymał Urząd Miejski w Opolu Lubelskim.

W kategorii „Oświetlenie wybranej przestrzeni lub obiektu” pierwsze miejsce przyznano UM w Świdniku za modernizację



Burmistrz Ryszard Budzałek prezentuje nagrodę przy stoisku polskiego producenta lamp, firmy ELGO z Gostynina. Z lewej przedstawiciel firmy - Stanisław Pieniążek, z prawej - naczelnik wydziału spraw komunalnych, Paweł Gawroński.

dok. ze str. 1 NE i 6 WG

## Jutro Dni Otwarte w archiwum

Na wystawie prezentowane będą eksponaty pochodzące z dwóch łowickich archiwów - Archiwum Państwowego m. st. Warszawy oraz Archiwum Diecezji Łowickiej. Archiwum Państwowe udostępni zwiedzającym wykazy i spisy ludności, oryginalne dyplomy np. rzemieślnicze, testamenty, akty notarialne i inne zasoby, mogące posłużyć w badaniach genealogicznych, ponieważ Dni Otwarte podporządkowane są poznawaniu historii swojej rodziny. Nie mniej ciekawe będą dokumenty z archiwum diecezjalnego, będzie można zobaczyć na przykład jedną z najstarszych ksiąg metrykalnych w Polsce, która założona była w parafii w Piątku w drugiej połowie XVI wieku. Ponadto w archiwum eksponowane będą kolejne propozycje projektów współczesnych znaków samorządowych miasta Łowicza, które pokazują ewolucję, jaką przeszedł projekt przed nadaniem mu ostatecznego, dobrze znanego nam kształtu.

Wystawę w archiwum będzie można oglądać w piątek do godz. 16.00, w sobotę w godz. 10.00 - 15.00. W czasie jej trwania pracownicy archiwum będą udzielać informacji na temat źródeł materiałów archiwalnych, które mogą być pomocne przy indywidualnych badaniach genealogicznych. Bę-

dzie można dowiedzieć się, jak działają dwie ogólnopolskie bazy danych - ELA (Ewidencja Ludności) i PRADZIAD (wykaz wszystkich polskich parafii).

W sobotę natomiast w Sali Kominkowej MWSH-P przewidziano cykl krótkich wykładów poświęconych metodologii badań genealogicznych. Wykłady trwać będą w godz. 10.30 - 12.30. Prelegentami będą: dr Tadeusz Żaczek - wprowadzi obecnych w tematykę, ks. dr Zbigniew Skiełczyński - mówić będzie o szlachcie na dworze prymasowskim w Łowiczu, Maria i Tadeusz Piórkowscy z Warszawy - rodzina geodetów, którzy są pracownikami Urzędu Śródmiejskiego w Warszawie i obydwoje są dociekliwymi badaczami historii swoich rodzin, Stanisław Antoni Masztanowicz - dziennikarz, były szef PAP, którego rodzina wywodzi się z łowickiego mieszczaństwa, dr Edward Miziołek - geolog z Łodzi, znany kolekcjoner pocztówek, który również pasjonuje się historią swojej rodziny, ks. Sławomir Skowronek - kierownik archiwum diecezjalnego - mówić będzie o możliwości czerpania informacji z archiwów parafialnych. Na zakończenie Marek Wojtylak, kustosz łowickiego archiwum wygłosi referat o postaciach zasłużonych dla Łowicza - burmistrzów i prezydentów - na przestrzeni kilku wieków.

Wstęp na wykłady jest bezpłatny, a organizatorzy Dni Otwartych zapraszają do udziału.

(mwk)

oświetlenia skweru miejskiego i fontanny oraz UM w Zakopanem za kompleksową modernizację oświetlenia Wielkiej Skoczni K-120.

W kategorii „Oświetlenie wnętrza obiektów użyteczności publicznej” przyznane zostały wyróżnienia Urzędowi Dzielnicy

Białoleka w Warszawie za kompleksową modernizację oświetlenia na terenie Zespołu Szkół Nr 1 w Warszawie oraz UG Ostrów Mazowiecki za kompleksową modernizację oświetlenia na terenie Zespołu Młynów „Intechemall” Sp. z o.o. (mak)

## Zachować w pamięci

Trzydzieści dwa drzewa genealogiczne nadesłali gimnazjaliści na konkurs ogłoszony przez Archiwum Państwowe

Bardzo duże było zainteresowanie konkursem dla uczniów łowickich gimnazjów, zorganizowanym pod nazwą „Moje drzewo genealogiczne”, ogłoszonym z okazji Dni Otwartych łowickiego archiwum. Termin składania prac upłynął 30 września, w sumie powstały 32 drzewa genealogiczne. Najwięcej prac powstało w Gimnazjum nr 3 - 11 oraz w Gimnazjum nr 1 - 9 drzew. Uczniowie Gimnazjum nr 2 wykonali 6 prac, Gimnazjum nr 4 - 5, pijarskiego gimnazjum

1 pracę. Kustosz łowickiego archiwum Marek Wojtylak nie ukrywa satysfakcji z tak dużego zainteresowania konkursem i pokazał nam wszystkie prace jeszcze przed posiedzeniem jury.

Omawiając prace, Wojtylak zauważa, że zgodnie z regulaminem uczestnicy konkursu wykorzystali wiedzę rodziców, dziadków i pradiadków, sięgnęli po rodzinne dokumenty, fotografie, udali się na cmentarze, aby spisać z tablic informacje, jakie były im potrzebne. - *Widać w tych pracach dociekliwość. Wiedzę o tym, co robili ich dziadkowie i pradiadkowie uwzględnili w pracach. W wielu z nich przedstawione jest nie tylko drzewo z imionami, nazwiskami, datami urodzin i śmierci, ale jest też informacja, że o udziale w wojnie, pobycie gdzieś daleko - mówi Marek Wojtylak. Mówiąc o tym dodaje, że może to było dziecinne, ale wskazuje rozbudzenie ciekawości młodego człowieka historią własnej rodziny, jest to najciekawsza, najbardziej naturalna droga fascynacji historią - a to właśnie inicjatorzy konkursu chcieli spowodować.*

Prace mają najczęściej kształt drzewa z gałęziami - narysowanego, wyklejonego z papieru, zapalnego, uszytego, skreconego z drutu, wypalonego na płycie sklejkowej. Na gałęziach drzewa umieszczone są imiona i nazwiska krewnych po kądzieli i po mieczu. Obok nich umieszczano daty, fotografie, ciekawostki. Słowem - jurorzy będą mieć nietatwe zadanie. Marek Wojtylak zapowiada, że na wystawie w czasie Dni Otwartych będzie trzeba zaprezentować więcej niż 3 prace - a taka ilość była wcześniej planowana, ale uważa, że warto pracę młodych ludzi pokazać. - *Nie sądziłem, że tak dużo prac spłynie na ten konkurs. Świadczy to o sporym zainteresowaniu przeszłością rodzin i jest dowodem na to, że młodzież stara się zachować w pamięci obraz przeszłych dziejów rodzin. Pobudzi to chyba też innych do spisania dziejów rodzin, odnotowywania faktów z życia, gromadzenia dokumentów i pobudzania szacunku do własnej rodziny i jej korzeni. Pomysłowość, forma, zmysł plastyczny, jaki widać w pracach pokazuje entuzjazm, pasję uczestników konkursu.*

Fundatorem nagród w konkursie „Moje drzewo genealogiczne” jest burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w sobotę, 11 września o godz. 10.00 w sali kominkowej MWSH-P w Łowiczu, podczas trwania Dni Otwartych Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, którego oddziałem jest łowickie archiwum.

(mwk)

**PAWILONY HANDLOWE**

- makaron GOLIARD - 1,55 zł
- mięso mielone (kostka 250 g) - 1,09 zł
- mąka szymonowska - 1,55 zł
- cukier - 1,79 zł

**ŁOWICZ**  
ul. 3 Maja 15  
ul. Starzyńskiego 29

**Rokicki**

**ZAPRASZAJĄ**

**OFERUJEMY:**

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

**NOWE TARYFY DLA FIRM**

✓ niższe ceny  
✓ większe rabaty  
✓ wyszczególnienie  
✓ same korzyści

Sam policz korzyści  
Masz firmę? To idea jest dla Ciebie  
Konsultant Klientów Biznesowych  
**MACIEJ PIETRUCZENKO**  
tel. 0-507-030-666

**IDEA**  
Łączy Cię z ludźmi











Wybory przewodniczącego samorządu szkolnego wzbudziły spore zainteresowanie wśród uczniów.

Szkoła Podstawowa nr 1

## Natalia Lus przewodniczącą samorządu

Natalia Lus z klasy VIc została wybrana spośród sześciu kandydujących uczennic, wszystkich z klasy VIc, na przewodniczącą samorządu uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 1. Dostała ona ponad 110 głosów, o ponad 20 więcej niż Klaudia Machala, która zajęła w wyborach drugie miejsce i automatycznie została jej zastępcą. Wybory do samorządu w „Jedynce” odbyły się w piątek 26 września, wzięło w nich udział przeszło 200 uczniów klas

IV - VI. Wybory były w pełni demokratyczne, kandydaci na tydzień przed wyborami zaprezentowali sobie i swój program wyborczy na wykonanych przez siebie plakatach, na korytarzu. W dniu wyborów uprawnieni do głosowania uczniowie otrzymali od Haliny Cieślak, opiekuna samorządu uczniowskiego, karty do głosowania, które po wypełnieniu wrzucali do urny ustawionej na korytarzu.

(tb)

Powiat

## Kupmy wspólnie lampę

Z apelem do społeczeństwa powiatu łowickiego wystąpił radny Stanisław Olecki podczas sesji rady powiatu zorganizowanej 30 września. Poinformował, że w jednym z dwu aparatów rentgenowskich, jakie posiada łowicki szpital spaliła się lampa, która kosztuje 65 tysięcy zł. Apeluje on do społeczeństwa, aby wspólnym wysiłkiem zakupić placówce tę lampę. - *Wiem, że społeczeństwo jest wrażliwe* - powiedział - *jako że w 2002 roku dary na szpi-*

*tal opiewały na kwotę 72 tysiące złotych.* Nawiązał do promocji książki o Józefie Piłsudskim, którego to spotkania był współorganizatorem i powiedział, że wielką cechą marszałka była umiejętność jednoczenia ludzi wokół słusznej idei. Prosi więc wójtów, radnych gminnych i burmistrzów, aby za ich pośrednictwem społeczeństwo wspólnymi siłami zakupiło taką lampę. Koszt na jednego mieszkańca powiatu wahałby się w granicach 7 groszy.

(wcz)

# WYDZIAŁ PROMOCJI W KRZYŻOWYM OGNIU PYTAŃ

Sprawozdanie z działalności wydziału promocji starostwa łowickiego przerezyło się podczas ostatniej sesji rady powiatu, zorganizowanej 30 września, niemal w przeszuchanie, jakiemu poddany został dyrektor wydziału Paweł Lisowski. Musiał on odpowiadać na szereg pytań radnych, które niejednokrotnie przybierały formę zarzutów. Zaczęła radna Jolanta Kępka, która spytała dyrektora, jakie są efekty promocji. Lisowski argumentował, że te efekty nie są czymś, co można w sposób miarodajny zmierzyć. Dawał przykłady, że przecież sami radni uczestniczą w różnych organizowanych przez wydział imprezach. - *Jeśli tak duża grupa osób, jaka się na nich pojawia pochodzi z obcych terenów, to promocja działa i jest potrzebna* - mówił.

- *Padają tu określenia europejskie dni, promocja europejska* - zaczął z kolei radny Olecki - *a jak wygląda promocja na terenie powiatu?* Wskazał na fakt, iż wśród gości jest tylko jeden wójt gminy. - *Czy inni stwierdzili, że jest tak nudno, że nie warto przychodzić?* - pytał Olecki - *Czy nie zostali zaproszeni?* Wójtowie oczywiście zaproszeni zostali, a Lisowski kolejny raz bronił się, iż on

jako dyrektor nie ma żadnych problemów ze współpracą z wójtami. Przy organizowaniu szkoleń czy imprez zawsze liczyć może na pomoc z ich strony. W momencie gdy dyrektor wypowiadał te słowa, jedyny obecny na sali wójt, Robert Sikorski z Kocierzewa, zabrał teczkę i zaczął zmierzać do wyjścia. Sala wybuchnęła śmiechem i rozległy się głosy, iż wójt czyni to w geście protestu, czemu ten energicznie zaprzeczał. W świetle tego, kiedy za jakiś czas na sali pojawił się inny wójt - Andrzej Barylski z gminy Łowicz, powitany został rzeszistami oklaskami. Był tym usatysfakcjonowany, ale nie bardzo wiedział, dlaczego spotkał go taki zaszczyt.

Radny Bolesław Kowalski zauważył, że wiele z imprez kulturalnych wymienionych w sprawozdaniu z działalności wydziału promocji, w rzeczywistości organizują także inne wydziały, jak na przykład wydział edukacji. Ponadto chciałby wiedzieć, co się robi konkretnie w tym wydziale, a w sprawozdaniu ma tylko wykaz imprez. - *Może promocji nie da się zmierzyć, ani zważyć, ale wydział musi być rozliczany* - powiedział. Wspomniał także o insygniach powiatu, któ-

re absolutnie nie są widoczne. Lisowski argumentował, że widnieją na stronie internetowej starostwa, ale nigdzie poza tym. Nawet na sali obrad nie ma ani herbu, ani sztandaru.

Z zaskoczeniem przyjęli radni także informację o tym, iż rzecznikiem prasowym starostwa jest właśnie Paweł Lisowski. Przewodniczący rady Wiesław Dąbrowski stwierdził, iż należało o tym radę poinformować. Mocno zdenerwował się dyrektor pytaniami radnego Andrzeja Płachety, który stwierdził, że funkcja rzecznika prasowego to rzecz poważna, odpowiedzialna i niewdzięczna. Spytał, czy ktoś w wydziale prowadzi przegląd materiałów prasowych dotyczących starostwa i czy jest to gdzieś dokumentowane. - *Chętnie do tego zajrzę* - powiedział, gdy Lisowski poinformował, iż istnieje archiwum z opisanymi wycinkami prasowymi. Radny w dalszej kolejności pytał, ile konferencji prasowych na temat dorobku powiatu zwołał Lisowski i kto był na nie zaproszony. - *Jedną* - odparł dyrektor. - *To ma być systematyczna, cykliczna praca* - pouczał Płacheta.

(wcz)

dok. ze str. 14

## Komisja rewizyjna kontrolowała zarząd dróg

Komisja wnioskując zatem do zarządu powiatu łowickiego o przygotowanie projektu uchwały w sprawie zagospodarowania tegoż drewna. Przypominamy, że drzewa rosnące w pasie drogowym w wielu przypadkach zabrać mogli rolnicy, w zamian za wycinkę i uporządkowanie terenu. Gałęzie i krzaki mają zostać wycenione i sprzedane jako drzewo opałowe.

Większość wniosków komisji dotyczyła bieżącego utrzymania dróg powiatowych. Wnioskowano mianowicie o dokonanie remontu i bieżącego utrzymania drogi na odcinku Łazin-Borów-Borówek-Seligi, o ścisłe przestrzeganie bieżącego utrzymania, oraz właściwego oznakowania dróg powiatowych, wreszcie o przestrzeganie wniosków i uwag dotyczących bieżącego utrzy-

mania dróg, które to wnioski zgłaszają radni rady powiatu łowickiego. Co do wspomnianego 8 km odcinka drogi, dyrektor Stajuda deklaruje, że już została naprawiona, natomiast o oznakowaniu dróg mówi, iż znaki uzupełniane są na bieżąco, a wiele ich dewastuje powracająca z dyskotek i zabaw młodzież.

(wcz)

**BURMISTRZ ŁOWICZA OGŁASZA IV EDYCJĘ KONKURSU NA NAJLEPSZĄ PRACĘ DYPLOMOWĄ DOTYCZĄCĄ ZAGADNIENI ZWIĄZANYCH Z ŁOWICZEM**

Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach:

- **TEMATYKA SPOŁECZNA** (oświata, kultura, kultura fizyczna i sport)
- **TEMATYKA GOSPODARCZA** (architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka).

✓ Wysoko premiowane będą prace o szczególnym znaczeniu dla rozwoju gospodarczego Miasta Łowicza

✓ Prace należy składać osobiście lub drogą pocztową do 15 X 2003 r. w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Stary Rynek 1.

✓ Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród oraz wyróżnień odbędzie się podczas sesji Rady Miejskiej w Łowiczu.

✓ Regulamin konkursu opublikowany jest na stronie internetowej UM w Łowiczu [www.um.łowicz.pl](http://www.um.łowicz.pl)

✓ Informacje o konkursie można uzyskać w Wydziale Analiz i Promocji Urzędu Miejskiego w Łowiczu Stary Rynek 3, tel. 0-46 830 91 18, e-mail: [łowicz1@wp.pl](mailto:łowicz1@wp.pl)

R-1108

**ECO-TRANS s.j.** ŁOWICZ  
ROK ZAŁOŻENIA 1996

**PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO**

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

**AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES ATRAKCYJNE CENY**

**Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595**

R-1126

**PPHU „MEBEL PROJEKT”**

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.

ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18 (wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)

Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNEŹRZ NA MIEJSCU STOLARNIA

R-1134

**TANIE NAGROBKI GRANITOWE**

**ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski

Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

**Tel. (0-24) 721-36-00**  
**0601-588-385, 0609-604-454**

R-1110

**AUTO SZYBY**

OSOBOWE, CIĘŻAROWE

■ SPRZEDAŻ ■ MONTAŻ

NOWO OTWARTY PUNKT

Łowicz, ul. Bolimowska 57

tel. (046) 830-99-89

**NAJTANIEJ w PHU ANROB**

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

**ROZKADUNEK HDS**

**MOŻLIWOŚĆ DOWOZU**

**Ponadto:** nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46  
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76  
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

R-1076

**NIEMIECKI ANGIELSKI HISZPAŃSKI**

**NIE TYLKO DO MATURY**

- indywidualnie
- grupy maksymalnie 4 osoby
- dorośli, młodzież, dzieci
- dowolna liczba godzin w tygodniu
- dowolna pora zajęć w godz. 14.00-20.00
- możliwe zajęcia w soboty

Prywatny Ośrodek Nauki Języków Obcych  
**PERFECT, ul. A. Mickiewicza 16**  
tel. (0-46) 837-06-84, 837-05-90

R-1098

Specjalista  
ginekolog - położnik - cytolog  
**KUŚMIERCZYK  
KRZYSZTOF**

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY  
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”  
czynny codziennie godz. 15.00-20.00  
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym  
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

Praktyka stomatologiczna  
**RENATY CHRÓSCIELEWSKIEJ**  
przeniesiona na  
**UL. KALISKĄ 10 A**

**RÓG UL. NOWEJ  
PRZY SZKOLE NR 1  
I PŁYWAŁNI**

CZYNNE CODZIENNIE  
☎ 839-28-08

DYPLOMOWANY MISTRZ

**OPTYK**

Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY

ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3  
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)  
ZAPRASZAMY

**PRZYCHODNIA  
STOMATOLOGICZNA  
„DENTA-MED”**

UMOWA Z NARODOWYM  
FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku  
od 11.00 do 18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny

**ALEKSANDER JANOWICZ**

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70  
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00  
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH  
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

**PSYCHOLOG - LOGOPEDA  
AGNIESZKA PAKULSKA - MATYSIAK**

PRZYJMUJE W SOBOTY

w godz. 10.00 - 18.00  
Łowicz, os. Noakowskiego 2/35  
tel. 046/837-27-41

**GABINET MEDYCYN NATURALNEJ  
I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED**

zaprasza na zabiegi cierpiących na:

■ ból kręgosłupa ■ inne  
■ bóle stawów ■ schorzenia

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62

**ZAPISY  
CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY,  
KRĄŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO**

Adjunkt Kliniki Neurochirurgii  
Łódź Im. Barlickiego

dr med. **ANDRZEJ STAWOWY**  
PRZYJMUJE: poniedziałki w godz. 16.00-18.00  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

**IWONA OLEJNIK**

specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25  
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)  
TEL. 7-107-400



**STUDIO  
ZDROWEGO  
KRĘGOSŁUPA**

ul. Mostowa 28, I piętro  
tel. (046) 830-08-37, 0502-163-270

■ USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA  
- specjalistyczne masaże kręgosłupa  
- zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

**BARBARA  
FENC-BIELECKA**

Przyjęcia:  
● poniedziałek, środa, piątek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup> i 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
● wtorek, czwartek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>

BADANIE KIEROWCÓW  
Porady w domu chorego  
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych

**JOLANTA  
PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00  
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

**WIESŁAW BIELECKI**

lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)  
poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)  
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

**SPECJALISTA  
CHORÓB SKÓRY**

**PIOTR CZYŻ**

przyjmuje w środy 17.30-19.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

GABINET CHORÓB SKÓRY

**DERMATOLOG**

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>, czwartki 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

Tel. 0-602-276-728

**ORTODONCJA KONSULTACJE  
LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ**

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,  
0501-707-969, 0602-243-836

**SPECJALISTYCZNY GABINET CHORÓB WĘWNETRZNYCH  
Krystyna Diehl Drobnik**

Przyjmuje w godz. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

■ Badanie profilaktyczne pracowników  
■ Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,  
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

**WYPOSAŻENIE  
MAGAZYNÓW**



Łódź ul. Brukowa 6  
(0-42) 640-70-43

<http://www.regaly.wroclaw.pl>

R  
E  
G  
M  
A  
R

**AUTO - SZYBY  
SPRZEDAŻ - MONTAŻ**

samochody osobowe, ciężarowe

Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

**CZĘŚCI VW BUS T-4  
BLACHY, LAMPY I INNE**

**Studio Odnowy Biologicznej  
KLEOPATRA**

Łowicz, ul. Mostowa 28, I piętro

poleca usługi w zakresie:

● ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE  
na bazie oryginalnego GUAM oraz imbiru  
w połączeniu z algami FUKUS  
● PROFESJONALNE MASECZKI liftingujące,  
rewitalizujące, także do cery trądzikowej  
W ofercie również drenaż limfatyczny ciała, masaż twarzy  
i dekoltu oraz masaż odchudzający i antycellulitis

Tel. 830-08-37, 0-502-163-270

**GABINET STOMATOLOGICZNY  
lek. stom. ELŻBIETA SZYMAJDA**

czynny: od poniedziałku do piątku  
8.00-11.00, 15.00-19.00

ŁOWICZ, ul. Wojska Polskiego 1/5  
(róg Stanisławskiego),  
tel. (046) 830-20-62

**GABINET  
STOMATOLOGICZNY**

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)  
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:  
poniedziałek, wtorek, czwartek 16.00-18.00  
sobota 9.00-11.00

Dzieci i młodzież do lat 18  
przyjmowane są BEZPŁATNIE  
- umowa z NFZ, konieczny PESEL

**GABINET POMOCY  
PSYCHOLOGICZNEJ  
AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA**

psycholog dyplomowany

➤ trudności w nauce  
➤ problemy wychowawcze  
➤ zaburzenia lękowe  
➤ moczenie nocne  
➤ problemy z koncentracją uwagi  
➤ nadpobudliwość i zahamowania  
➤ dysleksje, dysgrafie  
➤ terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826  
(wejście od ul. Kościuszki)

Gabinet masażu  
**BIO MEDIC**

Oferuje profesjonalny masaż:

- leczniczy
- aromaterapeutyczny
- pobudzający krążenie
- relaksacyjny całego ciała
- masaż bańką chińską
- świecowanie uszu

Łowicz, Osiedle Kostka 16a  
Czynne: pon., śr., pt., od 12<sup>15</sup> do 17<sup>00</sup>  
Tel.: 0-501-389-980, 837-56-32

**MODUS**  
ul. Zduńska 2

**POLECA:**

- kurtki ze skóry od 420 zł
- duży wybór płaszczy i kurtek
- nakrycia głowy, szale i rękawiczki
- swetry i koszule
- bielizna damska i męska
- odzież - JEANS
- GARNITURY, MARYNARKI i spodnie  
po obniżonych CENACH

**SPRZEDAŻ  
NA RATY  
ZAPRASZAMY  
NA ZAKUPY**

**Kwiaciarnia  
IKEBANA**

róg Kilińskiego i Koziej 1

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze  
wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów,  
sali weselnej i stołów



Gorseciarska Spółdzielnia Pracy „Głowno”  
ul. Swoboda 4, 95-015 Głowno

**POSIADA DO SPRZEDAŻY  
NW. MASZyny:**

- Mauser łańcuszkowy 2 igłowy
- Durkopp Zyg Zak
- Textima Stebnowa 1 igłowa
- Union Special - overlok 3 nitkowy
- Pfaff - rygiel automat
- Minerwa - Zyg Zak

Informacji udziela Główny Mechanik  
tel. (042) 719-10-86 wew. 316  
w godz. 7.00-15.00

**BIELENIENIE  
budynków  
inwentarskich  
i gospodarczych**

tel. (046) 838-48-55

Łowicki Ośrodek Kultury

# NAUCZ SIĘ TAŃCZYĆ

Są jeszcze wolne miejsca w szkole tańca towarzyskiego, prowadzonej już drugi rok przez dyplomowanego nauczyciela tańca z Warszawy Olgę Pachniewską. Mimo dość sporego zainteresowania w czasie zapisów prowadzonych we wrześniu, do szkoły zgłaszać się mogą się jeszcze zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli. Zwłaszcza osoby z tych dwóch ostatnich kategorii są poszukiwane. Na zajęcia, jakie odbyły się tydzień temu w środę, przyszło w sumie 40 zarówno ubiegłorocznych, jak i nowych uczniów tańca.

Podobnie jak w roku ubiegłym duża część zapisanych w tym roku do szkoły osób, to uczniowie ostatnich szkół podstawowych, gimnazjalnych, a przede wszystkim średnich, którzy są aktualnie przed swoim bale studniówkowym, na którym obok poloneza będą musieli zatańczyć także inne popularne tańce. Szkoła daje możliwość nauczenia się w pierwszej kolejności tych najbardziej znanych: walca i tanga. Pierwsze zajęcia dotyczą przede wszystkim wycucia rytmu, koordynacji ruchów, dopiero po poznananiu postaw poruszania się w tańcu, można

przystąpić do nauki. Zajęcia nie będą trwały tylko do bali studniówkowych, ale znacznie dłużej - do końca czerwca, czyli przez cały rok szkolny. Adepti szkoły spotykają się raz w tygodniu w środy w godzinach od 14 do 18 na sali tanecznej Łowickiego Ośrodka Kultury na ul. Podrzecznej 20. Szkoła tańca jest płatna, za miesiąc nauki trzeba

zapłacić 60 zł w przypadku dziewcząt i 50 zł - chłopcy. Brzydsza pleć ma rabat, ponieważ na zajęciach tanecznych jest w mniejszości, co stanowi poważny problem. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu 837 05 83 oraz osobiście w środy, podczas zajęć.

(tb)

PCK

## Młodzież oddaje krew

40 litrów krwi udało się zebrać w ramach akcji krwiodawczej przeprowadzonej wśród pełnoletnich uczniów szkół średnich na terenie powiatu łowickiego. Specjalny ambulans Regionalnego Centrum Kwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi odwiedził po wakacyjnej przerwie: 26 września Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie, 30 września Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu, 1 października ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej, a wczoraj, w środę 8 października II Liceum Ogólnokształ-

cające przy ul. Ułańskiej. Nie jest to koniec prowadzonej akcji. Już dziś, w piątek 9 października ambulans będzie w ZSP nr 4 przy ul. Kaliskiej, 10 października w ZSP nr 3 przy ul. Powstańców 1963 roku.

Krew będzie pobierana od godz. 8<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup> i tylko od pełnoletnich uczniów. Jolanta Głowacka z łowickiego biura PCK podkreśliła w rozmowie z nami, że 3/4 krwi pobieranej na terenie powiatu łowickiego pochodzi właśnie od młodzieży.

(tb)

## Kalendarz spotkań wypełniony

Dzisiaj, tj. w czwartek, 9 października odbędzie się spotkanie Łowickiego Klubu Katolickiego z ks. Wiesławem Frelkiem, proboszczem parafii na Korabce w Łowiczu. Spotkanie rozpocznie się mszą św. o godz. 17<sup>00</sup> w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej. Po nabożeństwie odbędzie się spotkanie na temat refleksji ks. Frelka z udziału w wielu pielgrzymkach.

Kolejne spotkanie październikowe, którego dokładna data nie została jeszcze ustalona poświęcone będzie 25-leciu pontyfikatu Jana Pawła II, w spotkaniu tym

uczestniczyć będzie biskup łowicki Alojzy Orszulik.

W listopadzie odbędą się najprawdopodobniej dwa spotkania, gośćmi pierwszego będą żołnierze z Szarych Szeregów - Jerzy Miecznikowski i Marian Szymański, drugie na temat losów Polaków na Wschodzie poprowadzi Krzysztof Kaliński.

W grudniu gościem klubu będzie Julian Walendziak, Honorowy Obywatel Miasta Łowicza. Prezes LKK Jerzy Garczarek zapowiada też spotkanie z Alicją Owczarek - Cichocką, która opowie o swoich podróżach śladem Henryka Sienkiewicza. (mww)

## Jutro posiedzenie opiekunów kół PCK

Jutro w piątek, 10 października o godzinie 11<sup>00</sup> w sali obrad rady gminy Łowicz w budynku przy ul. Długiej odbędzie się posiedzenie opiekunów szkolnych kół Polskiego Czerwonego Krzyża z terenu powiatu łowickiego. Tematem tego tradycyjnie odbywającego się na początku roku

szkolnego posiedzenia jest omówienie programu działania kół PCK w okresie rozpoczętego roku szkolnego, przedstawienie stałych propozycji, jak i nowych. Opiekunowie dowiedzą się także w kilku słowach o aktualnej sytuacji łowickiego oddziału PCK. (tb)

## Msza ze zwierzętami

W najbliższą niedzielę, 12 października o godz. 16<sup>00</sup> przy kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej, odprawiona zostanie msza dla miłośników zwierząt. Do wzięcia udziału w tym nabożeństwie zachęca Ło-

wickie Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt, które po raz drugi zgłosiło się do proboszcza tej parafii z inicjatywą takiego nabożeństwa. Na mszę można zabrać ze sobą zwierzęta. Msza odprawiona zostanie przy szopce na terenie przykościelnym. (tb)

**BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ W ŁOWICZU**

ogłasza pisemny przetarg publiczny

### NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ znajdującej się w miejscowości Godzianów

oznaczonej w ewidencji gruntów

jako działka o Nr 552 dla której jest prowadzona Księga Wieczysta Nr 18270

- W skład nieruchomości wchodzi budynek administracyjny o powierzchni użytkowej 345m<sup>2</sup> i kubaturze 1629,00 m<sup>3</sup>.
- Cena wywoławcza w/w nieruchomości wynosi 100.000,00 zł; słownie: sto tysięcy złotych.
- Cena wywoławcza nie obejmuje opłat skarbowych i notarialnych związanych z przeniesieniem praw własności. Opłaty te obciążają nabywcę.
- Warunkiem przystąpienia i dopuszczenia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty z proponowaną ceną nabycia oraz wpłacenie wadium w wysokości 5.000,00 zł najpóźniej do godziny 9.00 w dniu przetargu (decyduje data wpływu kwoty wadium na konto lub do kasy Banku).
- Ponadto oferta powinna zawierać:
  1. Imię, nazwisko, adres oferenta lub nazwę i adres instytucji, jeżeli oferentem jest osoba prawna, dodatkowo postanowienia właściwego organu o wpisie osoby prawnej do rejestru.
  2. Datę sporządzenia oferty.
  3. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
- Przedmiot przetargu można oglądać codziennie w godzinach od 8:00 do 14:00.
- Oferty kupna w zabezpieczonych kopertach z napisem „Przetarg na sprzedaż budynku administracyjnego” należy składać u dyrektora Oddziału BSZŁ w Godzianowie w terminie do godz. 9.00 dnia 10 listopada br.
- Oferta wiąże oferenta do dnia 31.03.2004 roku.
- Wadium należy wpłacić na konto 92881040-551-10/3 lub w kasie BSZŁ O/Godzianów.
- Od zdeponowanego wadium nie przysługują odsetki.
- Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty.
- Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.
- W przypadku uchylenia się oferenta który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej.
- Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 13.11.2003 roku o godz. 11.00 BSZŁ o/Godzianów.
- W razie ustalenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą cenę przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji o godz. 12.00 w tym samym dniu i miejscu.
- Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podawania przyczyn.

R-1167

**ZUH HYDROPOL** **USŁUGI HYDRAULICZNE**

- nowoczesne systemy grzewcze
- kotłownie olejowe, węglowe, miałowe itp.
- doprowadzenie przyłączy wodociągowych, kanalizacyjnych oraz ciepłowniczych w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych oraz w dużych i rozbudowanych systemach grzewczych
- w przyszłym roku zostanie uruchomiona Stacja Legalizacji Wodomierzy od 15 do 40 DN

**Zapewniamy fachową i szybką obsługę**

Łowicz, os. Górki  
ul. Karpińskiego 11  
tel./fax (046) 837-14-62  
0608-076-041

**FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA**

**KUPI  
KAŻDĄ ILOŚĆ  
ZŁOMU STAŁOWEGO  
i ŻELIWNego**

**od 350 zł/t  
do 460 zł/t**

Łowicz, ul. Katarzynów 17  
tel. 0605-283-895, 046/ 837-55-67

R-1171

**IMO**

**SKUP ZŁOMU**

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ  
ARMII KRAJOWEJ 14  
0 502 328 818

R-1157

**OLEJ  
OPAŁOWY**

**ekoterm plus**

OFERUJE:

**DA-MO Sp. j.**

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR  
OLEJU OPAŁOWEGO  
POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.

99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e  
tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

Jeśli chcesz mieć  
wodę w kranie  
i centralne ogrzewanie

**ZADZWOŃ  
DO FIRMY ROKCEL**

Tel. 0600-961-577, 0601-662-912

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kocierzewie  
świadczy usługi w zakresie:

- koszenia i suszenia kukurydzy na ziarno
- modernizacji i przeglądów spryskiwaczy polowych (dotacja do końca roku 2003)
- równania dróg równiarką

Tel. (046) 838-48-17, 0602-855-861

R-1169

Zespół Pieśni i Tańca  
„ŁOWICZ”

**OGŁASZA ZAPISY  
dla dzieci w wieku 8-12 lat**

**SZCZEGÓLNE INFORMACJE:**  
Sklep Pasja,  
Przyrynek 14, tel. 0601-303-875

R-1174

**BAR  
SABA**

**Kuchnia Polska**

- ✓ Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - zniżka 10%
- ✓ Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2  
tel. (0-46) 830-34-48

R-1075





Artur Roźniata kierował na boisku dziećmi.

SP 1

## Próbna ewakuacja szkoły

2 min. 30 sekund - tyle czasu zajęło uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 opuszczenie sal lekcyjnych i budynku szkoły w czasie alarmu przeciwpożarowego w ostatni piątek, 26 września. Dzieci po wyjściu ze szkoły ustawiły się na asfaltowym boisku szkolnym, na którym w ciągu kilku minut odbyło się sprawdzanie obecności dzieci i personelu szkoły. Nikogo nie brakowało. Nad przebiegiem ewakuacji czuwali Robert Graczyk i Artur Roźniata, nauczyciele wychowania fizycznego. Ten pierwszy ocenia, że dzieci zmieściły się w ramach cza-

su określonego w przepisach dotyczących ewakuacji. Dyrektor szkoły Beata Stabryła powiedziała nam, że ćwiczenia te są standardowymi i odbywają się zawsze na początku roku szkolnego. Tym razem zostały przeprowadzone pod szczególnym nadzorem ze względu na ewakuację przeprowadzoną w Szkole Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 1, po informacji telefonicznej o podłożeniu bomby. „Jedynka” chce uniknąć chaosu jaki, mogłaby wywołać w szkole taka informacja, choć może ona być jedynie wyglupem nieodpowiedzialnych osób. (tb)

SP 3

## Aby stres był mniejszy

Próbny egzamin dla uczniów klas szóstych łowickiej Szkoły Podstawowej nr 3, który w tym roku zdawać będą egzamin kompetencyjny, zorganizowany zostanie w tej placówce 14 października. Jest to co prawda data, na którą przypada Dzień Nauczyciela, ale właśnie w tym dniu placówka jest pusta, a tego wymaga egzamin, który wiernie

odzwierciedlać ma ten prawdziwy, przeprowadzany na koniec klas szóstych. Wymagane jest m. in. 80 ławek, w których zasiądzie 80 szóstoklasistów, a jest to 6 klas lekcyjnych. Uczestnictwo w próbnym egzaminie jest oczywiście dobrowolne, ale jak pokazuje praktyka minionych lat, dzięki takim zabiegom stres na prawdziwym egzaminie jest mniejszy. (wcz)

SP1

## Poznają tajemnice instrumentów perkusyjnych

W wtorek 28 października w Szkole Podstawowej nr 1 uczniowie klas I - VI wezmą udział w zajęciach muzycznych, które poprowadzi duo perkusyjne złożone z łódzkich muzyków Leona Olejniczaka i Pawła Płużka. Dzieci w czasie godzinowego programu będą miały okazję poznać różne dźwięki i zastosowania instrumentów perku-

syjnych w muzyce zarówno poważnej, jak i rozrywkowej. Dzieci za możliwość wzięcia udziału w koncercie zapłacą 3 zł. Jest to jedna z wielu ofert, z jakich szkoła korzysta, by urozmaicić program zajęć lekcyjnych. Codziennie dyrektor szkoły otrzymuje kilka propozycji z całej Polski dotyczących występów artystycznych dla dzieci. (tb)

## Ostrzejsze wymagania na SGGW na Blichu

Po raz trzeci już Zamieszcowy Ośrodek Dydaktyczny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie mieszczący się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych na Blichu wypuści w tym roku inżynierów. Dyplomy na rozpoczęcie roku akademickiego, w sobotę, 25 października otrzyma 35 osób, które uczyły się na Wydziale Rolniczym o specjalności agronomia i agrobiznes oraz, po raz pierwszy, 14 inżynierów którzy ukończyli Międzywydziałowe Studium Ochrony Środowiska. W sumie łowicki ośrodek SGGW opuściło już 145 in-

żynierów, większa część z nich podjęła naukę na studiach magisterskich w Warszawie. Oprócz tych studentów, którzy ukończyli naukę w Łowiczu, ciągle przybywa nowych. W tym roku studia na dwóch istniejących wydziałach SGGW w Łowiczu podejma 92 osoby - na rolniczym i 53 na ochrony środowiska. Jest to więcej niż przyjęty w tym roku limit miejsc na obu wydziałach - odpowiednio 60 i 30 miejsc, ale mniej niż w roku ubiegłym - 100 miejsc na wydział rolniczy i 70 na ochronę środowiska. Powód to chęć zapewnienia przez władze

# NADBZURZAŃSKI METAL WCIAŻ ŻYJE

Pogrzebaliście już łowicką amatorską scenę rockandrollową? Niesłusznie. Ma się nieźle, choć jest mocno zakonspirowana. Jest kilka ciekawych formacji hip-hopowych, kilku interesujących didżejów i jak się okazuje grywają również przedstawiciele tych cięższych klimatów. Nie tak dawno przedstawiałem jedną z takich formacji. Dziś słowo o kolejnej. Nazywa się Enterfaith.

Nietrudno zorientować się, kto w naszym pięknym mieście jest muzykiem. W końcu w Łowiczu jest jeno jeden prawdziwy sklep muzyczny i jeśli ma się z nim bliższe kontakty, jak niżej podpisany, zna się również klientelę tegoż „musicshopu”. A ta jest bardzo różnorodna. Od grających muzykę rozrywkowo-weselną specjalistów od imprez okolicznościowych po zupełnych amatorów grających dla samego siebie. Mnie oczywiście dużo bardziej interesują ci drudzy. Bo grają wyłącznie dla idei, z miłości do muzyki. Oni wydają ciężko zarobione pieniądze na instrumenty, a ci drudzy zarabiają na graniu. I nie ma w tym nic zdrożnego - w końcu muzyki rozrywkowi też muszą być.

A jak trafiłem na próbę Enterfaith? W bardzo nieskomplikowany sposób. Wiedziałem że się „zbroją”, że kupują wzmacniacze, struny, piecyki, efekty, a więc jest coś na rzeczy. A że znałem rodzica jednego z tych zapaleńców skontaktowałem się z kapelką i wprosiłem na próbę. A nie jest łatwo spotkać się z chłopakami. A ta ze względu na to, że ci młodzi ludzie to w zdecydowanej większości naukowcy, czyli dżentelmeni trudniący się nauką. Seweryn Biegański „Metal” studiuje w Poznaniu więc rzadko bywa w domu. A jest to o tyle ważne dla funkcjonowania zespołu, że to właśnie jego rodzice pozwolili zespołowi na korzystanie z garażu, jako miejsca prób. Myślę że łatwo podjąć taką decyzję? To zaproszenie do domu zespół heavy metalowy z całym nagłośnieniem... A więc jeśli już Seweryn zjedzie do Łowicza wtedy na Małszycach nie ma wieczornej ciszy. Zresztą, kiedy pytałem się jak dojechać do miejsca ćwiczeń rzeczony formacji, chłopcy powiedzieli, że będzie słychać. I było. Kolejny z członków grupy to Mateusz Karski „Stikol”. To obok Seweryna drugi gitarzysta zespołu. Uczy się w Liceum i też planuje studia. Podobnie, jak jego

brat Bartosz „Ozy” Karski, basista i zapalony wielbiciel Iron Maiden. Najstarszym w tym towarzystwie jest palker „P.O.D” Wojtek Chojnacki. Jest już magistrem, ale wciąż nie może rozstać się z perkusją, i to właśnie dlatego lubię się spotykać z takimi zapaleńcami...

Enterfaith istnieje już ponad rok. W lipcu 2002 roku spotkali się po raz pierwszy. Od tamtej pory regularnie trenują i mają przygotowanych już 19 kawałków. Czy mogą je jakoś uwiecznić na krążku? Pewnie tak, tyle tylko, że na to potrzeba sporo szmalu, a oni mogą liczyć tylko na siebie, no i na rodziców. Ale ci już i tak pomogli, bo zakupili sprzęt, na którym grają. Oczywiście zespół nie

podda się i będzie próbował szukać możliwości wejścia do studia. Pytani o muzyczne fascynacje są dość zgodni - Metallica, Iron Maiden, Sepultura, Hunter, ale również Pidżama Porno. A więc głowy otwarte na różne style, na wszystko co interesujące. Poprosiłem kapelkę, żeby zaprezentowała mi jakiś swój numer. No i za chwilę poczułem sporą energię, bo mocne riffy gitarowe, ciężko brzmiące instrumenty to najlepszy „pobudzacz”. Ciekawie zabrzmiały tytuły utworów prezentowanych przez Enterfaith - „Psalm 142”, „Łowickie chłopaki”. Ale, jeśli ktoś chciałby zaprosić zespół na wesele, musiałby mieć bardzo wyrozumiałych gości... Usłyszałem

wersje instrumentalne tych kawałków, bo panowie wciąż szukają wokalisty (wszystkich zainteresowanych zapraszam do mnie - skontaktuję z przyszłą gwiazdą polskiego heavy metalu). Enterfaith ma za sobą już jeden publiczny występ i to w stolicy. Planują kolejne, może również w Łowiczu, bo wielu znajomych ich do tego zachęca.

Kiedyś wspominałem że będę tropił nasze miejscowe kapele, bez względu na styl, rodzaj czy umiejętności prezentowane przez nie. Trafilem na dobry zespół, ze sporymi umiejętnościami. Ale zachęcam również tych początkujących, by nie zaryzowali swej pasji. Z czymś takim łatwiej żyć. I weselej.

Bogusław Bończak

**„Jesteśmy razem już 5 lat”**

**Jeśli i Ty chcesz założyć DOBRĄ LOKATĘ**  
przyjdź do Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu,  
ul. Stary Rynek 18, 99-400 Łowicz, tel. 837-57-19

ponieważ

- ✓ każdy z Klientów który będzie posiadał lokatę terminową w kwocie minimum **5.000,00 zł**,
- ✓ bądź założy taką lokatę terminową w okresie **od 02 czerwca 2003 roku do 28 lutego 2004 roku**,  
**ma szansę wygrać ATRAKCYJNE NAGRODY w postaci:**  
**komputera, roweru, sprzętu, AGD i RTV itp.**  
**(pula nagród to 20.000,00 zł)**

**oferujemy również:**

- sprawną i tanią obsługę kont osobistych
- bezpłatne prowadzenie Rachunków Oszczędnościowo-Rozliczeniowych (ROR)
- międzynarodowe karty płatnicze MAESTRO
- obsługę rozliczeń dewizowych w ramach sieci WESTERN UNION MONEY TRANSFER
- kredyty z dopłatami AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA
- atrakcyjne kredyty komercyjne na działalność rolniczą i gospodarczą
- bardzo tanie kredyty okolicznościowe np. kredyt „JESIENNY”
- kredyty inwestycyjne dla kredytobiorców korzystających z dotacji ze środków SAPARD z terminem spłaty od 3 lat do 8 lat

**NAŠI PRACOWNICY SĄ DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNY W GODZINACH PRACY BANKU: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.15, W KAŻDĄ SOBOTĘ 8.00-14.30.**

**Serdecznie zapraszamy również do naszych Oddziałów w:**  
**Bielawach, Chaśnie, Dmosinie, Domaniewicach, Godzianowie, Jeżowie, Kocierzewie, Lipcach Reymontowskich, Nieborowie, Sadkowicach, Słupi, Zdunach.**

**WYNAJMĘ**

- dwa lokale po 20 m<sup>2</sup>
- jeden lokal 130 m<sup>2</sup> obok siebie

ul. Lniana 1 (nowe osiedle przy Kaliskiej)  
tel. 0607-830-275

**Kredyty**

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27  
0-609-846-222, www.arsil.biz



Piłka siatkowa - 1. kolejka I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza

# RUSZYLI SIATKARZE



„Przyczajeni” gracze TKKF Książek zdołali „urwać” tylko jednego seta rywalom z łowickiego Rzemiosła.

Łowicz, 4 października. Już po raz piąty ruszyły Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w piłce siatkowej, a w ekstraklasie zagra aż dziesięć drużyn. Przypominamy, że obrońcom mistrzowskiego tytułu jest zespół LZS Retki, który wyprzedził w czwartej edycji Dzi-Koś-ć Chaśno i TKKF BS Głowno.

W I lidze rywalizują w tym sezonie dwa nowe zespoły, którym przyznane zostały „dzikie karty”. Są to Panaceum Łowicz i Blok Etylenowy Płock.

W I. kolejce obyło się bez większych niespodzianek. Najciekawiej zapowiadało się spotkanie Anser Dzi-Koś-ć Chaśno z TKKF BS Głowno. I tu dość zaskakująco łatwe zwycięstwo odnotowali ci pierwsi.

Długo męczył się obrońca tytułu LZS Retki z beniaminkiem rozgrywek TKKF Expandor Głowno. Retki wygrały mecz dopiero po tie-breaku.

**I. kolejka I ligi AMŁ:**

■ **RZEMIOSŁO Głowno - TKKF „KSIĘŻAK” Łowicz 3:1 (25:21, 25:9, 19:25, 25:23)**

Rzemiosło: Robert Stepniowski, Michał Stepniowski, Piotr Włodarczyk, Zbigniew Włodarczyk, Jacek Markowicz, Mirosław Godziszewski i Krzysztof Wróbel.

TKKF: Dariusz Wróbel, Sebastian Jabłoński, Tomasz Słoma, Wojciech Więckowski, Jarosław Woźniak, Bartłomiej Erhardt i Cezary Znyk.

To był bardzo zacięty mecz. W obydwu drużynach pojawiły się małe zmiany w składach. W ekipie Rzemiosła pojawił się **Krzysztof Wróbel**, który do tej pory grał w TKKF BS, a w „Księżaku” nowym zawodnikiem był **Jarosław Woźniak**. Mimo, że łowiczanie stawiali bardzo zacięty opór, trzy punkty zainkasowali zawodnicy z Głowna. W czwartej partii „Księżacy” byli bliżej doprowadzenia do tie-breaku, jednak po stanie 23:23 dwa punkty zdobyli rywale i mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla Rzemiosła.

■ **TKKF BANK SPÓŁDZIELCZY Głowno - ANSER DZI-KOŚ-Ć Chaśno 0:3 (16:25, 20:26, 22:25)**

Dzi-koś-ć: Bogdan Kośmider, Michał Kośmider, Marcin Dubielak, Zbigniew Łaziński, Karol Joachimek, Szymon Wójcik i Kamil Górski.

TKKF: Zdzisław Kujawiak, Marek Trębki, Dariusz Kaźmierczak, Michał Tomczyk, Marek Latoszewski, Andrzej Lewandowski i Piotr Zych.

Dzi-koś-ć w swoim pierwszym pojedynku zaskakująco szybko rozprawiła się z doświadczoną ekipą z Głowna. Drużyna **Bogdana Kośmidra** gra w składzie podobnym do ubiegłego roku. Na parkiecie nie pojawił się **Tomasz Piasecki**, który po kontuzji ma przymusową przerwę w rozgrywkach. W ekipie TKKF widać było brak wymienionego wcześniej Wróbla, szczególnie na bloku.

■ **PANACEUM Łowicz - BLOK ETYLENOWY Płock 0:3 (7:25, 14:25, 12:25)**

Panaceum: Maciej Gajda, Mariusz Tokarski, Marcin Rychlewski, Wojciech Kutkowski, Krystian Tokarski i Tomasz Ptasieński.

Blok Etylenowy: Jarosław Kochanowski, Maciej Królikowski, Cezary Donisławski, Robert Czubak, Mariusz Chrapkowski, Jacek Jakubowski, Łukasz Lewandowski i Robert Rybka.

Oj tegie lanie zebrał w pierwszym spotkaniu siatkarze Panaceum (dawna Przyszłość), która gra zupełnie w zmienionym składzie. Goście z Płocka potrzebowali zaledwie 40 minut na to zwycięstwo. Wprawdzie przeciwnik nie był zbyt wymagający, ale patrząc na grę Bloku Etylenowego śmiało można ich stawiać w roli faworytów piątej edycji mistrzostw.

■ **LZS Retki - TKKF EXPANDOR Głowno 3:0 (21:25, 16:25, 18:25, 26:24, 15:11)**

LZS: Paweł Klimkiewicz, Tomasz Klimkiewicz, Adam Kotlarski, Robert Ignaczak, Janusz Muras, Anyszka Mieczysław, Adrian Kubica i Robert Szcześniak.

TKKF: Marcin Moszczyński, Bogumił Mrowiński, Sławomir Stopeczyński, Michał Moszczyński, Maciej Brzeski, Błażej Drzewiecki, Łukasz Zarebski i Rafał Olczyk.

Dużo nerwów napsuli sobie obrońcy mistrzowskiego tytułu w tym pojedynku. Beniaminek rozgrywek miał już praktycznie zwycięstwo w ręku. Przy prowadzeniu 2:1 i stanie 22:20 w czwartej partii zawodnicy z Głowna nie potrafili rozstrzygnąć seta na swoją korzyść i pozwolili rywalowi doprowadzić do tie-breaka. A w nim zdecydowanie przegrali do 11. Jednak jeden punkt z mistrzem Łowicza to dobry występ jak na początek rozgrywek w I lidze.

■ **GOK-LO Zduny - TECHNIKUM Zduńska Dąbrowa** przełożony.

1. Blok Etylenowy Płock	1	3	3:0
2. Dzi-koś-ć Anser Chaśno	1	3	3:0
3. Rzemiosło Głowno	1	3	3:1
4. LZS Retki	1	2	3:2
5. TKKF Expandor Głowno	1	1	2:3
6. TKKF „Księżak” Łowicz	1	0	1:3
7. TKKF BS Głowno	1	0	0:3
8. Panaceum Łowicz	1	0	0:3
9. Technikum Zd. Dąbr.	0	0	0:0
GOK-LO Zduny	0	0	0:0

W 2. kolejce I ligi w piątek 10 października zagrają: godz. 18.30: Blok Etylenowy Płock - Technikum Zduńska Dąbrowa, TKKF Książek Łowicz - LZS Retki, TKKF BS Głowno - Rzemiosło Głowno, godz. 19.30: TKKF Expandor Głowno - Panaceum i Dzi-koś-ć Chaśno - GOK-LO Zduny.

Piłka siatkowa - 1. kolejka II ligi AMŁ

## 13 ekip w drugiej lidze

Łowicz, 3-4 października. Po raz trzeci zmagania pod siatką rozpoczęli siatkarze w II lidze, którzy walczyć będą o awans do łowickiej amatorskiej ekstraklasy. W tym roku do gry zgłosiło się aż trzynaście zespołów, choć w pierwszej kolejce rozegrano na razie tylko pięć spotkań. Większość drużyn składa się z młodych zawodników, którzy są uczniami łowickich gimnazjów, bądź szkół średnich. Po pierwszej kolejce na prowadzeniu są trzy ekipy: Gronki - to głównie absolwenci GP 2 (wychowankowie **Zbigniewa Gronczewskiego**, którzy nadal występować będą pod jego opieką), ŁSM Łowicz - spadkowicze z ekstraklasy oraz UKS Korabka - podopieczni **Pawła Tomczaka** z Gimnazjum Nr 3 w Łowiczu.

**I. kolejka II ligi AMŁ:**

■ **KOPERNIK Kiernozia - UKS KORABKA Łowicz 0:3 (22:25, 21:25, 8:25)**

■ **GP 2 Łowicz - ZIOMALE 3:2 (25:23, 9:25, 26:24, 15:25, 15:13)**

■ **ESSATO TEAM - SZARAKI 1:3 (25:22, 22:25, 12:25, 12:25)**

■ **GRONKI - SEPUKU 3:0 (25:20, 25:19, 25:18)**

■ **GP 4 Łowicz - ŁSM Łowicz 0:3 (17:25, 22:25, 14:25)**

1. Gronki	1	3	3:0
ŁSM Łowicz	1	3	3:0
UKS Korabka	1	3	3:0
4. Szaraki	1	3	3:1
5. GP 2 Łowicz (6)	1	2	3:2
6. Ziomale	1	1	2:3
7. Essato Team	1	0	1:3
8. GP 4 Łowicz	1	0	0:3
Kopernik Kiernozia	1	0	0:3
Sepuku	1	0	0:3
11. Modele Latające	0	0	0:0
GP 1 Kompina	0	0	0:0
UKS Blich	0	0	0:0

W 2. kolejce II ligi w weekend 10-11 października zagrają: piątek - godz. 19.30: GP 2 Łowicz - Gronki, sobota - godz. 13.00: UKS Korabka Łowicz - GP 1 Kompina, ŁSM Łowicz - Kopernik Kiernozia, godz. 14.00: Ziomale - UKS Blich, Szaraki - GP 4 Łowicz i Sepuku - Essato Team. Pauza: Modele Latające.

**Centrum Szkół Prywatnych**

# RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a  
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,  
(0-46) 830-33-51

**zaprasza:**

- absolwentów szkół zasadniczych do 3-letniego **Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego**
- absolwentów szkół zasadniczych (zawód sprzedawca) do 3-letniego **Prywatnego Liceum Handlowego**
- wpisowe 80 zł, czesne 100 zł miesięcznie płatne przez 10 miesięcy w roku, bez dodatkowych opłat za egzaminy semestralne.
- UWAGA: ostatni nabór dla absolwentów 3-letnich szkół zasadniczych.**
- absolwentów liceów, techników i szkół równorzędnych do **Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego:**
  - technik ekonomista, specjalność finanse i rachunkowość - uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego
  - technik administracji,
  - pracownik socjalny,
  - technik rolny - nowy kierunek, kształcenie na bazie Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie, specjalności: podstawy rolnictwa, ekologicznego, obsługa ruchu turystycznego na wsi, marketing produktów rolnych
- Zajęcia od października 2003 roku!!!  
Czesne 105 zł miesięcznie
- technik informatyk (czesne 130 zł miesięcznie) ... **wykształcenie, zawód, praca**

## Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14  
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

**GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA**

PNADTO:  
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE  
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE  
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY  
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING  
 ■ RYNNY  
 ■ DRZWI - wewnętrzne  
 - zewnętrzne  
 - antywłamaniowe  
 - harmonijkowe

■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE  
 ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/ksz.

### PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE  
 - PANELE ŚCIENNE MDF  
 - GLAZURA, TERAKOTA  
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

## AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
BRAVA 1,4 12v SX	1997	beżowy met.	49 000	22 000	I właściciel, poduszka powietrzna centralny zamek, immobilizer, radioodtwarzacz, siedzenia dzielone, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy
UNO 900 5d	2001	niebieski	25 400	17 900	I właściciel
126 p	1997	zielony	60 000	5 200	I właściciel
126 p	1992	biały	75 000	1 200	I właściciel

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.  
 ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisju.  
 ✓ Odkupujemy samochody używane.

✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu. ✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.

**POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10**  
 Zapraszamy: pon.-pt. 8-18, sob. 8-13

## OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

**Rabaty**

**Najwięksi producenci Najniższe ceny**

o 34 - 550 zł brutto k-1,1

Łowicz  
**ROL-PLAST**  
 ul. Mostowa 28  
 Tel./fax 837-32-06

OKFENS - 2

## NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”  
**BĄKÓW GÓRNY 33**  
 tel./fax (0-46) 838-79-12  
 tel. kom. 0-604-284-079





Lekka atletyka - I rzut Ligi Trójboju Lekkoatletycznego Szkół Łowickich

## „TRÓJKA” ZACZEŁA NAJLEPIEJ

Łowicz, 30 września. Młodzi lekkoatleci rywalizujący ze sobą organizowanej cyklicznie przez łowicki AZS Lidze Trójboju Lekkoatletycznego spotkali się po raz pierwszy w tym roku szkolnym na zawodach na stadionie OSiR. W I rzucie sportowcy z łowickich szkół podstawowych rywalizowali w trzech konkurencjach: biegu na 60, skok w dal i rzucie piłką palantową.

Pierwszym drużynowym liderem została ekipa łowickiej „Trójki”, która uzyskała przewagę ponad ośmiuset punktów nad drugą SP 2 i prawie tysiąc nad „Jedynką”.

■ 60 metrów:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Michalina Bura (SP 3) 10,58 s., rocznik 1992: 1. Magdalena Zwolińska (SP 3 Łowicz) 9,58 s., rocznik 1991: 1. Maja Matuszewska (SP 3 Łowicz) 9,05 s., **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Kajetan Mosiński (SP 2) 9,60 s., rocznik 1992: 1. Sebastian Funk (SP 3) 9,68 s., rocznik 1991: 1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2) 8,34 s.

■ Skok w dal:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Milena Mitek (SP 4) 3,26 m, rocznik 1992: 1. Blanka Sokół (SP 2 Łowicz) 3,69 m, rocznik 1991: 1. Maja Matuszewska (SP 3 Łowicz) 3,85 m. **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Jakub Łazęcki (SP 3) 4,02 m, rocznik 1992: 1. Maciej Pochwała (SP 3 Łowicz) 4,21 m, rocznik 1991: 1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2 Łowicz) 4,95 m.



Rzut piłką palantową także sprawa kłopoty.



Pierwszy rzut Ligi Lekkoatletycznej zgromadził na starcie ponad 150 zawodniczek i zawodników.

■ Piłka palantowa:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Michalina Bura (SP 3) 24,5 m, rocznik 1992: 1. Sylwia Dudzińska (SP 3) i Marta Pięta (SP 3) - obie po 28 m, rocznik 1991: 1. Paulina Burzykowska (SP 3) 45 m. **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Jakub Łazęcki (SP 3) 36,0 m, rocznik 1992: 1. Dawid Burzykowski (SP 3) 37,0 m, rocznik 1991: 1. Łukasz Styczyński (SP 7) 47 m.

WYNIKI RZUTU TRÓJBOJULA:

■ KLASY IV - rocznik 1993:

Dziewczeta:	
1. Michalina Bura (SP 3)	79
2. Klaudia Chojcka (SP 3)	71
3. Marzena Osowska (SP 4)	67
Chłopcy:	
1. Jakub Łazęcki (SP 3)	92
2. Damian Kosiorok (SP 3)	83
3. Patryk Pomianowski (SP 1)	72

■ KLASY V - rocznik 1992:

Dziewczeta:	
1. Blanka Sokół (SP 2)	143
2. Magdalena Zwolińska (SP 3)	141
3. Sylwia Dudzińska (SP 3)	125
Chłopcy:	
1. Maciej Pochwała (SP 3)	97
2. Sebastian Funk (SP 3)	89
3. Mateusz Aniszewski (SP 2)	77



Skok w dal odbywał się ze strefy.

■ KLASY VI - rocznik 1991:

Dziewczeta:	
1. Ewelina Boczek (SP 3)	200
2. Maja Matuszewska (SP 3)	183
3. Paulina Burzykowska (SP 3)	172
Chłopcy:	
1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2)	208
2. Bartosz Ciesielski (SP 4)	143
3. Paweł Wróblewski (SP 1)	127

■ PUNKTACJA DRUŻYNOWA SZKÓL:

1. SP 3 Łowicz	2685
2. SP 2 Łowicz	1873
3. SP 1 Łowicz	1707
4. SP 4 Łowicz	1529
5. SP 7 Łowicz	1444

Zbigniew Łaziński

Lekka atletyka - „Czwartki lekkoatletyczne”

## Zwycięstwo ucznia z SP Sobota

Skierniewice, 3 października. Na stadionie skierniewickiego OSiR w ostatni piątek rozegrane zostały czwarte już w tym sezonie zawody z cyklu X edycji „Czwartków Lekkoatletycznych”. Tym razem co prawda do rywalizacji nie przystąpili dobrze spisujący się dotychczas młodzi zawodnicy z UKS „Korabka” i AZS Łowicz, ale za to znakomicie spisali się reprezentanci Szkoły Podstawowej w Domaniewicach.

Podopieczni Arkadiusza Stajudy i Grzegorza Czajki wywalczyli łącznie aż osiem indywidualnych zwycięstw. Po raz pierwszy na najwyższym stopniu podium w biegu na 60 m stanął także uczeń SP Sobota - Adrian Walczak (nauczyciel w-f Krzysztof Chlebny).

■ 60 metrów:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Monika Klimczyk (SP 2 Skierniewice) 10,51 s, rocznik 1992: 1. Małgorzata Wysocka (SP 5 Skierniewice) 10,54 s, rocznik 1991: 1. Paulina Bełc (SP 2 Skierniewice) 10,46 s. **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Dawid Dąbrowski (SP 4 Skierniewice) 10,09 s, rocznik 1992: 1. Adrian Walczak (SP Sobota) 9,96 s, rocznik 1991: 1. Paweł Sobolewski (SP Bolimów) 9,56 s.

■ 300 metrów:

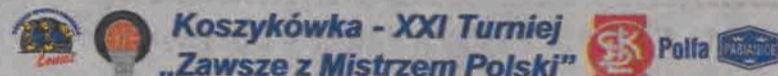
**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Martyna Dworzynska (SP 2 Skierniewice) 60,54 s, rocznik 1992: 1. Magdalena Skoczek (SP 2 Skierniewice) 55,84 s, rocznik 1991: 1. Weronika Stajuda (SP Domaniewice) 50,83 s. **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Michał Bogucki (SP Kamion) 52,46 s, rocznik 1992: 1. Damian Sokółowski (SP Domaniewice) 50,83 s, rocznik 1991: 1. Jacek Cybulski (SP 2 Skierniewice) 48,23 s.

■ 600 metrów:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Magdalena Grabowicz (SP Domaniewice)

■ Skok w dal:

**Dziewczeta:** rocznik 1993: 1. Sylwia Jaros (SP Domaniewice) 3,58 m, rocznik 1992: 1. Karolina Sobolewska (SP Bolimów) 3,88 m, rocznik 1991: 1. Weronika Stajuda (SP Domaniewice) 3,91 m. **Chłopcy:** rocznik 1993: 1. Kowalczyk (SP 2 Skierniewice) 3,91 m, rocznik 1992: 1. Mateusz Kowalczyk (SP 2 Skierniewice) 3,98 m, rocznik 1991: 1. Paweł Sobolewski (SP Bolimów) 4,60 m.



## PZU-Polfa zwyciężyła

■ PZU-POLFA Pabianice - ŁKS Łódź 79:57 (14:14, 25:12, 21:12, 19:19)

Polfa: Jaroszewicz 20, Głaszcz 16 (2x3), Lamparska 11 (2x3), Polakova 10 i Libicova 9 oraz Piestrzyńska 10 (2x3), Stefańczyk 3, Hałęza i Błaszczyk.

ŁKS: Kenig 18 (1x3), Jodeikaite 11 (1x3), Iyliyeva 4, Owczarek 2 i Perlińska 1 oraz Dominauskaitė 9, Włodarska 6, Skorek 6, Wilczyńska, Szymańska, Rohacewicz i Makowska.

Sędziowali: Waclaw Wozniowski i Zdzisław Wojciechowski (Łódź).

Łowicz, 3 października. Mecz dwóch czołowych zespołów poprzedniego sezonu nie mógł zachwyć. Z jednej strony w pabianickiej ekipie wystąpiła tylko jedna kadrowiczka z ostatnich Mistrzostw Europy - Renata Piestrzyńska (zabrakło dwóch podstawowych reprezentantek Polski: Sylwii Wlazak i Elżbiety Trześniewskiej), z drugiej łódzianki wyraźnie przestraszyły się bardziej utytułowanym rywalem. Wyrównany pojedynek toczył się jedynie przez pierwszych dziesięć minut, a później na parkiecie dominowały już zdecydowanie koszykarki zespołu PZU-Polfa. Na początku drugiej kwarty zespół

Mecz PZU-Polfa - ŁKS.



Koszykówka - Turniej Kadetów o Puchar Prezesa UMKS „Książak”

## Puchar Prezesa został w Łowiczu

Łowicz, 3-4 października. W miniony weekend w hali łowickiego OSiR Nr 1 rozegrany został Turniej Koszykówki Kadetów o Puchar Prezesa UMKS „Książak” - Jacka Sikory. W zawodach wystartowały cztery ekipy z rocznika 1989. Nie dojechał zespół UMKS Piotrcovia, a jego miejsce zastąpiła starsza drużyna „Książaka” (rocznik 1988), która grała poza konkursem.

Puchar za pierwsze miejsce wywalczyli podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego z Książaka I, którzy wygrali wszystkie pojedynki ze swoimi rówieśnikami, a ulegli i to nieznacznie tylko swoim starszym klubowym kolegom z rocznika 1988.

Wszystkie drużyny rozegrały po cztery spotkania Podopieczni trenera Włuczynskiego wygrali z Osemką Skierniewice 94:21 (24:6, 25:7, 31:6, 18:2), Trójką Sieradz 56:24 (11:7, 13:6, 18:2, 14:9) przegrali z Książakiem II 47:63 (15:15, 7:23, 9:9, 16:18) oraz

pokonali WTK Włocławek 71:54 (23:10, 24:13, 8:11, 23:12) zajmując tym samym pierwsze miejsce w turnieju.

Natomiast ich starsi koledzy z rocznika 1988 rozgromili Trójkę Sieradz 109:14 (21:7, 23:0, 33:0, 32:7), niespodziewanie przegrali z WTK Włocławek 60:64 (17:11, 24:13, 9:16, 16:16) oraz pokonali Osemkę Skierniewice 115:19 (33:4, 32:5, 15:9, 30:1).

1. UMKS Książak I Łowicz 4 7 268:161  
2. WTK Włocławek 4 7 301:192  
3. Trójka Sieradz 4 5 135:283  
4. Osemka Skierniewice 4 4 84:355  
5. UMKS Książak II (p.k.) 4 7 347:144

W zwycięskiej ekipie Książak I grali: Adrian Dyszkiewicz (97. punktów w turnieju), Marcin Pełka (61), Bartosz Burza (29), Maciej Więcek (22), Przemysław Duranowski (13), Marcellian Siekiera (12), Dominik Świercz (10), Damian Lełonkiewicz (10), Maciej Siemińczuk (7), Paweł Kaprowski (2) i Łukasz Zagawa - trener Cezary Włuczynski

Natomiast w ekipie Książak II grali: Bartosz Włuczynski (121), Michał Wójcik (43), Filip Gołda (47), Łukasz Lebski (18), Maciej Kołodziejczyk (26), Mateusz Marszałek (21), Adam Kowalik (21), Piotr Kaczor (12), Michał Grażka (11), Łukasz Gorzkiewicz (6), Piotr Szczapa (6) i Bolesław Mostowski (4) - trenerem zespołu jest Andrzej Korejwo, a kierownikiem drużyny Marek Kołodziejczyk



Podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego okazali się najlepsi.

Organizatorzy meczu koszykówki kobiet

PZU-Polfa Pabianice - ŁKS Łódź

DZIĘKUJĄ:

- Panu Arkadiuszowi Brodeckiemu - Carey Agri International Poland
- Panu Jackowi Urbankowi - Firma „Bracia Urbanek”
- Panu Markowi Koper - Firma „Koper”
- Panom Krzysztofowi i Jackowi Haczykowskiemu - „Bracia Haczykowscy”
- Panu Krzysztofowi Więckowi - Firma „Rapid”
- Panu Wiesławowi Dąbrowskiemu - Firma „Granex” i „Sojax”
- Państwu Teresie i Tomaszowi Cywińskim - Sklep „Adidas”
- oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację zawodów w dniu 3.10.2003 roku.





Start do finału 200 m stylem dowolnym. Od lewej: Przemysław Stańczyk (MKP Szczecin), Paweł Korzeniowski (Dwory Unia Oświęcim) oraz na torze 5 - łowiczanie Łukasz Gąsior.

### Pływanie - Grand Prix Polski „Skierniewice 2003”

## KOLEJNY REKORD POLSKI GAŚSIORA

Skierniewice, 4-5 października. W miniony weekend stolicą polskiego pływania były Skierniewice. W miejscowej pływalni „Nawa” rozgrywane były zawody z cyklu Grand Prix Polski, które ściągnęły całą czołówkę trenujących w kraju zawodników. W zawodach tych brał również łowiczanie, trenujący w Polonii Warszawa - Łukasz Gąsior. Kibice, którzy śledzą karierę Łukasza Gąsiora liczą na jego dobre starty i na to, że zobaczymy go na najbliższej olimpiadzie. Jak na razie Gąsior nie zawodzi.

W Skierniewicach zaliczył kolejny świetny występ. Wygrał na trzech dystansach: 50, 100 i 200 metrów stylem dowolnym. Jednak najlepszy wynik uzyskał na dystan-

cie 100 metrów. Czas 50,18 s to kolejny pobity rekord Polski (17-latków) przez Gąsiora. Łowiczanie byli także bardzo zadowolony po starcie na dystansie 200 m, gdzie zdecydowanie wyprzedził bardziej utytułowanego Pawła Korzeniowskiego (Dwory Unia SSA Oświęcim) o prawie półtorej sekundy.

#### Styl dowolny - 50 m:

1. Łukasz Gąsior Polonia Wa-wa 0:23,10
2. Łukasz Herbst Polonia Wa-wa 0:23,77
3. Michał Witkowski AZS AWF Wa-wa 0:24,24

#### Styl dowolny - 100 m:

1. Łukasz Gąsior Polonia Wa-wa 0:50,18
2. Michał Witkowski AZS AWF Wa-wa 0:52,52
3. Piotr Slotwiński Wisła Puławy 0:52,83

#### Styl dowolny - 200 m:

1. Łukasz Gąsior Polonia Wa-wa 1:49,78
2. Paweł Korzeniowski Dwory 1:51,12
3. Łukasz Gimiński Jordan Kraków 1:54,47

#### Styl dowolny - 400 m:

1. Łukasz Drzewiński AZS AWF 3:57,15
2. Przemysław Stańczyk Szczecin 4:01,33
3. Łukasz Gimiński Jordan Kraków 4:06,90
4. Piotr Karpeta Śląsk Wrocław 4:07,76
5. Łukasz Gąsior Polonia Wa-wa 4:08,71

#### Styl grzbietowy - 50 m:

1. Jarosław Mazurek Lublinianka 0:27,37
2. Łukasz Gąsior Polonia Wa-wa 0:27,65
3. Paweł Głowiak Słowianka 0:27,85

(zły)

### Koszykówka - XXI Turniej „Zawsze z Mistrzem Polski”

## Basket nad Bzurą

W Łowiczu, Łodzi i Pabianicach rozgrywany był XXI Turniej „Zawsze z Mistrzem Polski 2003”, a ostatecznie najlepszą okazała się ekipa PZU-Polfa Pabianice, wyprzedzając Lotos VBW Clima Gdynia, Łódzki ŁKS i CCC-Aquapark Polkowice.

W hali sportowej OSiR Nr 1 rozgrywany był mecz otwarcia turnieju pomiędzy wicemistrzowską ekipą PZU-Polfa, a „brązowymi elkasiankami”. Więcej o tym meczu można przeczytać na str. 28.



Najlepszą zawodniczką turnieju została Marzena Głaszcz (z pucharem).

### Prognoza pogody dla rejonu Łowicza od 9 do 15 października

#### GDY PAŹDZIERNIK Z WODAMI, TO GRUDZIEŃ Z WIATRAMI

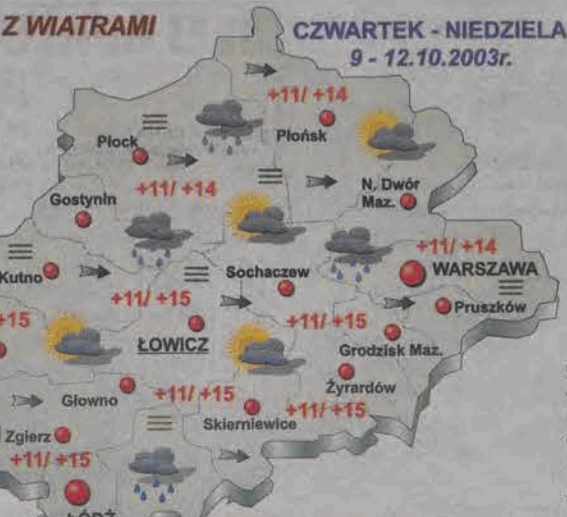
Pochmurno, mokro oraz chłodno!

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę regionu kształtuje zatoka niżowa, ale w weekend rozbudowywać się będzie układ wyżowy. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pochmurno z przejaśnieniami, okresami z opadami deszczu lub mżawki oraz chłodno. Widzialność umiarkowana do słabej w opadach, rano zamglenia, miejscami mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego, okresami silny i porywisty. Temp. max w dzień: +11°C do +13°C. Temp. min w nocy: +6°C do +5°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, zachmurzenie duże z rozpaddingami do umiarkowanego, miejsca małego, lokalnie przelotne opady deszczu. Widzialność umiarkowana do słabej, rano silne zamglenia oraz mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +13°C do +15°C. Temp. min w nocy: +8°C do +6°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pogodnie, ale okresami dużo chmur przelotne opady deszczu. Widzialność umiarkowana do słabej, rano silne zamglenia oraz mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +12°C do +15°C. Temp. min w nocy: +8°C do +7°C.



**Prognoza biometeorologiczna:** Pogoda niekorzystnie wpływa na nasze samopoczucie. Meteoropaci mogą mieć spowolnioną reakcję na bodźce oraz osłabioną sprawność psychofizyczną organizmu.

Biurowe Meteorologiczne „Cumulus”

### Piłka nożna - 11. kolejka III ligi

## Derby dla Głowna

#### ■ GOSSO-STAL Głowno - PELIKAN Łowicz 2:1 (1:1)

1:0 - Krzysztof Pakulski (16), 1:1 - Austin Hamlet (43), 2:1 - Wiktor Wiśniewski (82 karny).

Stal: Jabłoński - Słyścio (82 Cieciora), Wiśniewski, Szcześniak, Komorowski - Grącki, Lenart (80 Markiewicz), Pakulski, Łochowski (31 Gajewski) - Kaleta, Banaśiak (58 Malinowski).

Pelikan: Gospoś 6 - Krzysztof Durka 5 (70 Gawlik), Krysiak 5, Styszko 5, Nowacki 7 - Plichta 5, Wilk 5, Stankiewicz 5, Rembowski 6 - Hamlet 6 (70 Skowroński), Wrzesiński 4.

Sędziowali: Brzózka jako główny oraz Kowalewski i Szurek (Bielsko-Biała). Żółte kartki: Komorowski, Grącki, Kaleta, Cieciora, Malinowski, Szcześniak - Stal oraz Krzysztof Durka (3), Tomasz Styszko (4) i Tomasz Rembowski (1) - Pelikan. Czerwona kartka: Pakulski (42. minuta). Widzów: 600.

Głowno, 5 października. Po czterech kolejnych meczach bez porażki łowiczanie jechali do Głowna po punkty. Niedzielny rywal słabo prezentuje się w tegorocznych rozgrywkach bo choć lepiej zaczął sezon od Pelikana, to był za nami w ligowej tabeli. Stali już nie trenuje znany i lubiany w Łowiczu **Marek Chojnacki**, a wymiana szkoleniowca wysłała naszemu lokalnemu rywalowi na dobre - w poprzedniej kolejce remis i teraz wygrana z Pelikanem.

W klubie z Łowicza jedna zmiana w stosunku do żelaznego ustawienia podopiecznych **Sławomira Ryszkiewicza**. W miejsce **Krzysztofa Skowrońskiego** w podstawowej jedenastce wyszedł **Austin Hamlet**. Poza kontuzjowanymi **Jarkiem Taflińskim** i **Mackiem Sowińskim** wszyscy zdrowi i naładowani pozytywną energią, zapowiadali, że wygrają w Głownie.

Ale pierwsze minuty zdawały się nie potwierdzać tych zapowiedzi. Przewaga dok. na str. 31



W pingpongowych derbach naszego powiatu zwyciężyła ekipa UKS Bednary. Więcej o rozgrywkach III ligi tenisa stołowego mężczyzn na str. 31. Najbliższa szansa na rewanż nastąpi podczas drugiego turnieju II edycji Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym, który rozgrywany będzie w sobotę 18 października 2003 roku w hali sportowej OSiR Nr 1 w Łowiczu. Początek turnieju o godz. 9.30.

## Łowicki informator sportowy

#### Czwartek, 9 października:

● 18.30 - Pub „Krokody-LEG” w Łowiczu, ul. Baczyńskiego 9; 3. turniej VII Grand Prix Łowicza w darcie 501 d.o.;

#### Piątek, 10 października:

● 17.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów: UMKS Książek I Łowicz - UMKS Książek II;

● 18.30 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 2. kolejka I ligi AMŁ w piłce siatkowej; godz. 18.30: Blok Etylenowy Płock - Technikum Zduńska Dąbrowa, TKKF Książek Łowicz - LZS Retki, TKKF BS Głowno - Rzemiosło Głowno, godz. 19.30: TKKF Expandor Głowno - Panaceum Łowicz i Dzi-koś-ć Chaśno - GOK-LO Zduny.

● 19.30 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 2. kolejka II ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej: GP 2 Łowicz - Gronki;

#### Sobota, 11 października:

● 9.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; turniej wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików: godz. 9.00: UMKS Książek I Łowicz - Mag-Rys Zgierz, godz. 10.30: UMKS Książek II Łowicz - UMKS Piotrowia, godz. 12.00: UMKS Książek II - Mag-Rys, godz. 13.30: UMKS Książek I - UMKS Piotrowia;

● 10.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej 7. kolejki ligi okręgowej „Michałowicza”: Pelikan Łowicz - Astra Zduny;

● 11.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów: UMKS Książek Łowicz - EKS Łódź;

11.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej 10. kolejki wojewódzkiej ligi juniorów starszych: Pelikan Łowicz - Widzew Łódź;

● 13.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej 10. kolejki wojewódzkiej ligi juniorów młodszych: Pelikan Łowicz - Widzew Łódź;

● 15.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 12. kolejki 8. kolejki wojewódzkiej ligi „Kuchara”: Pelikan Łowicz - Ceramika Opoczno;

● 16.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 2. kolejka II ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej; godz. 16.00: UKS Korabka Łowicz - GP 1 Kompina, ŁSM Łowicz - Kopemik Kiemozia, godz. 17.00: Ziomale - UKS Blich, Szaraki - GP 4 Łowicz i Sepuku - Essato Team. Pauza: Ziomale;

#### Niedziela, 12 października:

● 11.15 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 12. kolejki III ligi piłki nożnej: Pelikan Łowicz - Gwardia Warszawa;

● 15.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej skier-niewickiej klasy okręgowej: Pelikan II Łowicz - Astra Zduny;

#### Czwartek, 16 października:

● 18.30 - Pub „Krokody-LEG” w Łowiczu, ul. Baczyńskiego 9; 4. turniej VII Grand Prix Łowicza w darcie 501 d.o. (p)